

**Nasz plebiscyt na Sportowca,
Trenera i Działacza Roku**

STRONA 23

**Anika Śluzak stworzyła
aplikację do nauki języka!**

STRONA 19



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

27 stycznia - 2 lutego 2026 r. ■ nr 4 (60) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)



Przełom w sprawie poszukiwań Kordiana Ś. - żołnierza z Dębina!

POWIAT RYCKI:

To dramat, który przez
lata pozostawał bez
odpowiedzi.

Badania genetyczne
jednoznacznie
potwierdziły, że
fragment ciała

odnaleziony w Wiśle
należał do Kordiana
Ś., młodego żołnierza
Szkoły Podoficerskiej
Sił Powietrznych
w Dębnie.

Mężczyzna zaginął
w lutym 2023 roku,
a jego los przez długi
czas pozostawał
nieznany.

STRONA R5

DĘBLIN:

Zmarł Andrzej Wojtaś Lekarz uwielbiany przez pacjentów

STRONA 9

Policja i pracownica socjalna uratowali seniora przed zamarznięciem

STRONA 3

Pijany uderzył w hydrant i... zasnął!

STRONA 4

Dwukrotnie przejechanie autem po człowieku, torba z noworodkiem w starej chlewni i śmiertelne wypadki drogowe

Policyjne podsumowanie
2025 roku w powiecie ryckim

STRONA 6/7

Uczniowie „Pilników” bawili się na studniówce



STRONA 18

Klasa o profilu Technik Elektryk oraz Technik Budownictwa Kolejowego. Wychowawczyni: Urszula Kostyra

W Stawach jest lodowisko!



Zimowa inicjatywa na Osiedlu Stawy

STRONA 20

REKLAMA

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

SKUP ZŁOMU

NAJWYŻSZE CENY

AUTO KASACJA

TEL. 609 126 733

RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

S T O P K A
wspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.comDominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Jarosław PałysKsięgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Strażacy w oczach młodych artystów

W Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie odbyło się wręczenie nagród uczestnikom etapu gminnego Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego „OSP – strażacy w służbie drugiemu człowiekowi, nie tylko w czasie pożaru”.

W piątek, 16 stycznia w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie odbyło się uroczyste wręczenie nagród uczestnikom etapu gminnego Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego „OSP – strażacy w służbie drugiemu człowiekowi, nie tylko w czasie pożaru”. Wójt Gminy Kłoczew, Pan Zenon Stefanowski, wraz z Komendantem Gminnym ZOSP RP w Kłoczewie, druh Mariuszem Popiołkiem, wręczył



Celem konkursu było zainteresowanie dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych ochroną przeciwpożarową, działalnością straży pożarnych, w tym działaniami ratowniczo-gaśniczymi, a także edukacją w zakresie ochrony przeciwpożarowej i propagowaniem pozytywnych postaw społecznych

statuetki, dyplomy oraz nagrody rzeczowe laureatom konkursu.

Celem konkursu było zainteresowanie dzieci, młodzieży oraz

osób dorosłych ochroną przeciwpożarową, działalnością straży

pożarnych, w tym działaniami ratowniczo-gaśniczymi, a także edukacją w zakresie ochrony przeciwpożarowej i propagowaniem pozytywnych postaw społecznych. Konkurs miał również na celu rozwój indywidualnych uzdolnień plastycznych uczestników.

Na konkurs wpłynęło 23 prace w czterech grupach wiekowych. Prace nagrodzone i wyróżnione zostały przekazane do etapu powiatowego. Organizatorzy serdecznie podziękowali wszystkim uczestnikom za wysiłek włożony w przygotowanie prac, które zachwyciły pomysłowością, starannością oraz bogactwem kolorów.

Wśród uczniów Szkoły Podstawowej w Goździe nagrodzono: Katarzynę Janeczek z klasy 7, która zajęła I miejsce, Franciszka Rygielskiego z klasy 2, który zdobył III miejsce, oraz Michała Stonia z klasy 5, który otrzymał podwójne wyróżnienie.

Magdalena Kołcon

Twórcza moc natury w Placówce Wsparcia Dziennego w Rykach

W Placówce Wsparcia Dziennego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rykach odbyły się kreatywne zajęcia, podczas których podopieczni przygotowali wyjątkowe upominki na Dzień Babci i Dziadka.

W Placówce Wsparcia Dziennego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rykach odbyły

się wyjątkowe zajęcia artystyczne, które wprowadziły podopiecznych w świat natury i twórczości. Choć za oknem panował zimowy styczeń, w salach Placówki zapachniało lasem i łąką.

Podczas zajęć z pedagogiem uczestnicy zamienili się w małych artystów-florystów. 19 stycznia poświęcono na przygotowania do jednego z najpiękniejszych świąt w roku – Dnia Babci i Dziadka. Podopieczni stworzyli własnoręcznie naturalne ramki na zdjęcia oraz wierszyki,

które stały się małymi dziełami sztuki.

Do dekoracji wykorzystano pachnące zioła, suszone rośliny oraz soczyste zielony chrobotek reniferowy. Każdy prezent został wykonany z dużym zaangażowaniem i sercem, co sprawia, że „leśne” ramki nie tylko cieszą oko, ale także niosą ze sobą spokój i harmonię natury.

Magdalena Kołcon



Fot.Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach

Chrobotkowe serca dla dziadków

Z okazji Dnia Babci i Dziadka w GOK Kłoczew podczas zajęć artystycznych powstały chrobotkowe serca, które uczestnicy przygotowali z ogromną starannością. Każdy z nich wkładał w wykonanie podarunków dużo ciepła i miłości, tworząc wyjątkowe upominki dla swoich dziadków.

Organizatorzy mają nadzieję, że własnoręcznie wykonane prezenty przyniosą wiele radości i uśmiechu obdarowanym.

Magdalena Kołcon



Fot.GOK Kłoczew

R E K L A M A



**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ**

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ

- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:

- neurochirurgia
- poradnia leczenia bólu
- endokrynologia
- diabetologia
- neurologia
- psychologia
- chirurgia naczyniowa
- kardiologia
- stomatologia
- badanie EEG
- echo serca
- pantomogram

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCLAPSC.PULAWY.PL

Policja i pracownica socjalna uratowali seniora przed zamarznieniem

Policjant z Ryki i pracownica socjalna pomogli 81-letniemu mężczyźnie, który w czasie mrozów miał problemy z ogrzaniem swojego domu, zapewniając mu bezpieczeństwo i podstawowe warunki do życia.

Podczas mrozów 81-letni mieszkaniec gminy Kłoczew znalazł się w trudnej sytuacji z powodu bardzo niskiej temperatury panującej w jego domu. O sprawie został poinformowany dzielnicowy z Komendy Powiatowej Policji w Rykach przez pracownicę socjalną, która przekazała, że senior ma problemy z samodzielnym rozpaleniem ognia w kuchni będącej jedynym źródłem ogrzewania budynku.



Do domu przyniesiono drewno i rozpalono ogień w kuchni, dostarczono wodę ze studni oraz sprawdzono, czy senior posiada zapasy żywności

Po przybyciu na miejsce policjant wraz z pracownicą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej potwierdził zgłosze-

nie. W domu panowały skrajnie trudne warunki – termometr wskazywał jedynie 1 stopień Celsjusza, a kuchnia nie była

rozpalona. Mimo to 81-latek czuł się dobrze i nie wymagał interwencji medycznej.

Funkcjonariusz oraz pracownica socjalna niezwłocznie przystąpili do pomocy. Do domu przyniesiono drewno i rozpalono ogień w kuchni, dostarczono wodę ze studni oraz sprawdzono, czy senior posiada zapasy żywności. Działania te znacząco poprawiły warunki bytowe mężczyzny i zapewniły mu bezpieczeństwo podczas panujących mrozów.

Służby apelują o zwracanie uwagi na osoby starsze, samotne i schorowane, szczególnie w okresie niskich temperatur. Każde zgłoszenie i szybka reakcja mogą zapobiec poważnym konsekwencjom, a nawet uratować ludzkie życie.

Magdalena Kołcon

Uratowane życie 50-latki. Policja apeluje: nie bądźmy obojętni na zimno

W Rykach zaniepokojona sąsiadka poinformowała służby o braku kontaktu z 50-letnią kobietą. Policjanci, działając wspólnie ze strażakami, podjęli decyzję o siłowym wejściu do mieszkania. Jak się okazało, kobieta źle się czuła i nie była w stanie samodzielnie otworzyć drzwi. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który udzielił jej pomocy.

- Niska temperatura stanowi poważne zagrożenie dla życia i zdrowia. Dlatego tak ważna

jest reakcja na każdy niepokojący sygnał. W tym przypadku szybka reakcja sąsiadki pozwoliła na udzielenie pomocy w odpowiednim momencie - podkreśla aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Kolejne dwa zgłoszenia, które wpłynęły do dyżurnego, pochodziły od pracowników społecznych i dotyczyły terenu gminy Nowodwór oraz gminy Ryki. Funkcjonariusze przeprowadzili kontrole wskazanych miejsc. Na szczęście w obu przypadkach w domach panowały odpowiednie warunki cieplne, a mieszkańcy nie wymagali interwencji medycznej.

mp

Dęblin. Cztery jednostki przy ul. Starej!

23 stycznia strażacy interweniowali przy ul. Starej w Dęblinie, gdzie doszło do zagrożenia pożarowego spowodowanego nieszczelnym przewodem kominowym na poddaszu budynku, w części nad kotłownią.



Dzięki szybkiej reakcji służb udało się zapobiec rozprzestrzenieniu ognia i poważniejszym konsekwencjom zdarzenia (fot. czytelnik Krzysztof)

Jak informuje mł. bryg. Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego Państwowego Straży Pożarnej w Rykach, po przybyciu na miejsce zdarzenia strażacy natychmiast odłączyli zasilanie elektryczne w obiekcie. Działania prowadzone były z użyciem sprzętu ochrony dróg oddechowych (ODO).

- Strażacy rozebrali część poddasza oraz podali wodę na żarzące się fragmenty krokwi. Następnie cały budynek został dokładnie przewietrzony i sprawdzony miernikiem wielogazowym pod kątem obecności tlenu węgla. Urządzenie nie wykazało jego stężenia - przekazał mł. bryg. Jarosław Lasek.

Dodatkowo pomieszczenie kotłowni zostało skontrolowane przy użyciu kamery termowizyjnej, aby wykluczyć możliwość występowania ukrytych zarzewi ognia. Jak podkreślają strażacy, nie stwierdzono dalszych zagrożeń.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyły czte-

ry zastępy straży pożarnej: dwa zastępy z KP PSP w Rykach oraz jednostki OSP Dęblin-Masów i JW Dęblin-Lotnisko.

Dzięki szybkiej reakcji służb udało się zapobiec rozprzestrzenieniu ognia i poważniejszym konsekwencjom zdarzenia.

mp

Helikopter LPR zabrał rannego pracownika

Do groźnego wypadku przy pracy doszło 19 stycznia około godziny 9 na terenie jednej z posesji w miejscowości Strój w powiecie ryckim.

Podczas wykonywania prac budowlanych na dachu budynku ranny został 53-letni mężczyzna. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, pracownik jednej z firm budowlanych spadł z wysokości na podłoże. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Ze względu na odniesione obrażenia zapadła decyzja o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

- Podczas prac budowlanych na dachu budynku 53-letni mieszkaniec powiatu ryckiego spadł z wysokości, doznając obrażeń ciała. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala - informuje Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Okoliczności zdarzenia są obecnie wyjaśniane. Sprawą wypadku zajmują się rycy śledczy, którzy ustalają szczegółowy przebieg zdarzenia oraz to, czy podczas prac zachowane były wszystkie zasady bezpieczeństwa.

mp

Była pijana i dwa razy uderzyła w samochód na parkingu w Rykach

W minioną sobotę wieczorem doszło do nietypowej kolizji na jednym z parkingów pod lokalem gastronomicznym w Rykach.

- Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał zgłoszenie o kolizji. Na miejsce natychmiast skierowano patrol, który zastąpił kierującą Mazdą. Okazało się, że kobieta, próbując wyjechać z parkingu, uderzyła



Policjanci od razu wyczuli od 42-letniej mieszkanki powiatu garwolińskiego zapach alkoholu. Kobieta tłumaczyła, że nie mogła manewrować z powodu ograniczonej przestrzeni na parkingu

w zaparkowanego Mercedesa, powodując uszkodzenie obu po-

jazdów - relacjonuje Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki.

Policjanci od razu wyczuli od 42-letniej mieszkanki powiatu garwolińskiego zapach alkoholu. Kobieta tłumaczyła, że nie mogła manewrować z powodu ograniczonej przestrzeni na parkingu.

- Po przewiezieniu kierującej do jednostki i wykonaniu badania alkomatem okazało się, że w organizmie miała ponad 1,5 promila alkoholu. Kobieta usłyszała zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości - dodaje Łukasz Filipek.

mp

Wyjedź w styczniu lub w lutym do opieki senioralnej!

- duża baza kontraktów w Polsce i w Niemczech
- wsparcie 24/7
- wysokie zarobki
- kurs języka niemieckiego

Zadzwoń by dowiedzieć się więcej szczegółów
502 913 074

Dęblin. Pożar, a w garażu...



Pożar spowodował znaczne straty w sprzęcie i wyposażeniu garażu (fot. czytelnik Łukasz)

19 stycznia w Dęblinie przy ul. Kołłątaja wybuchł pożar w garażu, w którym znajdowały się trzy motocykle, quad, rowery oraz różnorodne narzędzia i sprzęt ogrodniczy.

- Brama garażowa została siłowo usunięta ze względu na brak możliwości dostania się do wnętrza budynku. Pożarem objęte było pomieszczenie na parterze, w którym znajdowały się m.in. motocykle, quad, wyposażenie garażowe oraz substancje łatwopalne, takie jak benzyna i rozpuszczalniki. Na szczę-

ście nikt nie ucierpiał - mówi młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach.

Na miejsce przybyły zastępy straży pożarnej z PSP w Rykach oraz OSP KSRG Dęblin-Masów, a także patrol policji. Strażacy zabezpieczyli teren, odłączyli energię elektryczną, oświetlili miejsce akcji i podali wodę w celu ugaszenia ognia.

Działania ratowników obejmowały także wyrzucanie palących się materiałów z wyższej kondygnacji, dogaszanie tłących się elementów i użycie kamery termowizyjnej do sprawdzenia pogorzeliśka.

mp

Pożar w Brzezinach! Nasi dzielni strażacy...

19 stycznia w miejscowości Brzeziny doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym jednego z budynków mieszkalnych. Na miejsce zdarzenia zadysponowany został zastęp Państwowej Straży Pożarnej.

Działania strażaków polegały przede wszystkim na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz dokładnym sprawdzeniu wszystkich kondygnacji budynku. W tym celu wykorzystano kamerę termowizyjną oraz miernik wielogazowy, aby wykluczyć obecność tlenku węgla.

mp

- Pomiary nie wykazały zagrożenia ze strony tlenku węgla w całym obiekcie - poinformował rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach, młodszy brygadier Jarosław Lasek.

Równolegle strażacy wygasili palenisko w piecu oraz przystąpili do usunięcia palącej się sadzy z wnętrza przewodu kominowego przy użyciu wyciora. Dzięki sprawnie przeprowadzonym działaniom udało się skutecznie ugasić pożar wewnątrz filara kominowego i zapobiec jego rozprzestrzenieniu.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, a szybka reakcja służb pozwoliła uniknąć poważniejszych strat.

Pijany uderzył w hydrant i... zasnął!

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w miniony piątek wieczorem w miejscowości Niwa Babicka. Kierujący samochodem osobowym marki Peugeot stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożny hydrant. Auto zatrzymało się bezpośrednio na nim, a silnik cały czas pracował.

Po przybyciu na miejsce policjanci zastali niecodzienny widok. Za kierownicą uszkodzonego pojazdu spał 42-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego.

- Już podczas pierwszego kontaktu funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny bardzo silną woń alkoholu. Kierujący miał również trudności z przeprowadzeniem badania alkomatem - informuje Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Mężczyzna został przewieziony do jednostki Policji, gdzie badanie wykazało blisko 3 promile alkoholu w jego organizmie. Sprawdzenie w policyjnych sy-



Po przybyciu na miejsce policjanci zastali niecodzienny widok. Za kierownicą uszkodzonego pojazdu spał 42-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego

stemach ujawniło, że 42-latek posiada aktualny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydany przez Sąd Rejonowy w Rykach.

- Zatrzymany przyznał, że nie pamięta, skąd i dokąd jechał. Oświadczył natomiast, że wcześniej wypił około pół litra wódki - przekazuje rzecznik KPP Ryki.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W toku dalszych czynności ustalono również, że był już wcześniej karany za jazdę w stanie nietrzeźwości. Usłyszał zarzut z art. 178a § 4 Kodeksu karnego, dotyczący kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy.

mp

Niecodzienna zabawa w Dzień Kubusia Puchatka

18 stycznia obchodzony jest Dzień Kubusia Puchatka - jednego z najbardziej lubianych bohaterów literatury dziecięcej. Z tej okazji bibliotekarka Miejskiej Biblioteki Publicznej Filii Wiślana zaprosiła uczniów klasy pierwszej Zespołu Szkół Ogólnokształcących na wyjątkowe spotkanie z sympatycznym misiem o bardzo małym rozumku.

Podczas wizyty w bibliotece dzieci miały okazję obejrzeć prezentację przybliżającą historię Kubusia Puchatka oraz wysłuchać bajki pt. „Kubuś Puchatek - urodziny Puchatka”. Bibliotekarka przeczytała również pierwszy rozdział książki A.A. Milne'a „Kubuś Puchatek”,



Wspólne świętowanie Dnia Kubusia Puchatka okazało się nie tylko doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań czytelniczych najmłodszych, ale także do kreatywnej i radosnej zabawy w bibliotece

dzięki czemu uczniowie dowiedzieli się, dlaczego miś Krzysia zmienił swoje imię oraz poznali jego pierwszą, pełną humoru przygodę z pszczołami.

Lekcja biblioteczna miała także formę aktywnej zabawy. Dzieci chętnie brały udział w zabawie ruchowej „Chodzę sobie”, zgadywankach słownych, układaniu puzzli oraz rozwiązywa-

niu labiryntów. Dużo radości sprawiła również zabawa z balonami, która była miłym urozmaicheniem spotkania.

Wspólne świętowanie Dnia Kubusia Puchatka okazało się nie tylko doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań czytelniczych najmłodszych, ale także do kreatywnej i radosnej zabawy w bibliotece.

Alan Aleksander Milne

18 stycznia 1882 roku urodził się Alan Aleksander Milne - słynny angielski pisarz, autor znanych na całym świecie książek „Kubuś Puchatek” oraz „Chatka Puchatka”. Jego twórczość od pokoleń zachwyca dzieci i dorosłych.

mp

RYK

Burmistrz Dębłina z wyższą pensją. Dostanie niemal 2 tys. zł więcej miesięcznie

Burmistrz Dębłina Roman Dariusz Bytniewski od teraz będzie zarabiał 20 445 zł brutto miesięcznie. To prawie 2 000 złotych więcej niż dotychczas. Co istotne, podwyżka obejmuje także wyrównanie od 1 lipca 2025 roku.

Zmiany zostały przyjęte podczas ostatniej sesji Rady Miasta Dęblin, która zajmowała się finansami samorządu i wynagrodzeniem wóldarza miasta. Nowa stawka wynika bezpośrednio z ogólnopolskich regulacji, które określają maksymalne poziomy wynagrodzeń dla osób pełniących kluczowe funkcje w jednostkach samorządowych.

Nowa uchwała wejdzie w życie z datą wsteczną, a wyrównanie obejmie okres od 1 lipca 2025 roku. Dotychczasowa uchwała z maja 2024 roku straciła moc.

Skład nowego wynagrodzenia burmistrza Dębłina:

Wynagrodzenie zasadnicze: 10 770 zł

Dodatek funkcyjny: 3 300 zł

Dodatek specjalny (30 proc. łącznej sumy wynagrodzenia zasadniczego i funkcyjnego): 4 221 zł

Dodatek za wieloletnią pracę, zgodny z przepisami ustawy o pracownikach samorządowych

Artur Pawlik złożył ślubowanie. Dęblin ma nowego radnego

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Dęblin oficjalnie ślubowanie złożył nowy radny Artur Pawlik, który w wyborach uzupełniających przeprowadzonych 7 grudnia 2025 roku zdobył mandat radnego. Od tej chwili dołącza do grona przedstawicieli mieszkańców, gotowy wnieść świeżą energię i pomysły do lokalnej polityki.

Wyborcza dogrywka po rezygnacji radnej

Wybory uzupełniające były konieczne po niespodziewanej decyzji Eweliny Kopeć, wieloletniej radnej, która jesienią 2025 roku poinformowała o rezygnacji z funkcji. Komisarz wyborczy wyznaczył termin wyborów na 7 grudnia, dając szansę lokalnym mieszkańcom na wyłonienie nowego przedstawiciela.

O mandat ubiegało się dwóch dobrze znanych mieszkańców Dębłina kandydatów – Adrian Kurek, trener sportów walki w klubie Forca MMA Dęblin, oraz Artur Pawlik, zawodnik tej samej dyscypliny i niegdyś podopieczny Kurka. Warto podkreślić, że obaj kandydaci startowali również w wyborach samo-



Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Dęblin oficjalnie ślubowanie złożył nowy radny Artur Pawlik (z prawej), który w wyborach uzupełniających przeprowadzonych 7 grudnia 2025 roku zdobył mandat radnego (fot. Miasto Dęblin)

rządowych w kwietniu 2024 roku z listy Komitetu „Energia Zmian” Kamila Krypskiego. Wówczas Pawlik zdobył 89 głosów, a Kurek 39. Historia powtórzyła się w wyborach uzupełniających – tym razem Pawlik wygrał stosunkiem 70 do 60 głosów.

Nie spodziewałem się - mówi nowy radny

Artur Pawlik nie ukrywa, że wynik był dla niego miłym zaskoczeniem. - Nie spodziewałem się. W poprzednich wyborach miałem większe ciśnienie na to, żeby zostać radnym. Tym razem

wystartowałem głównie po to, by nie zawieść swoich wyborców. I udało się - przyznaje.

Choć ma dopiero 27 lat, Pawlik jest już aktywnym uczestnikiem życia społecznego swojego osiedla. Mieszkańcy znają go zarówno jako sportowca, jak i osobę angażującą się w lokalne inicjatywy.

Motywacja: rodzina i przyszłość dzieci

Jednym z najważniejszych powodów, dla których zdecydował się ubiegać o mandat po raz drugi, jest rodzina. - Jestem tatą. Chcę pomóc, żeby moje dzieci

miały fajne warunki do rozwoju w Dęblinie. Wiele jest do zrobienia, mam pomysły i będę dążyć do tego, by w naszym pięknym mieście żyło się lepiej - podkreśla.

Pawlik deklaruje, że w swojej pracy będzie kierował się dialogiem i praktycznym podejściem do problemów mieszkańców. - Człowiek całe życie się uczy. Chcę wykonywać swoje obowiązki najlepiej, jak potrafię. Jestem maszynistą, zaczynałem od pracy w budowlance. Wszędzie sobie poradzę. Dam z siebie wszystko, by jak najlepiej sprawować funkcję radnego - zapewnia.

Rywalizacja sportowa i polityczna

Wybory uzupełniające przyciągnęły uwagę społeczności także ze względu na wyjątkowy charakter rywalizacji. Zarówno Pawlik, jak i Kurek są związani ze sportami walki. Kurek jako trener, Pawlik jako zawodnik i podopieczny Adriana. - Obecnie skupiam się głównie na trójboju siłowym, ale nie rezygnuję z treningów sportów walki u Adriana - mówi Pawlik.

Nie brakowało pytań, czy rywalizacja polityczna wpłynie na atmosferę w klubie sportowym. - Gdyby Adrian wygrał, nie miałbym do niego pretensji. Mam nadzieję, że tak samo będzie teraz, po mojej wygranej - odpowiada z uśmiechem nowy radny.

Kim jest Artur Pawlik?

Artur Pawlik to rodowity mieszkaniec osiedla Wiślana-Żwica. Zawodowo pracuje jako maszynista pociągów towarowych, a prywatnie jest energiczny, aktywny i silnie związany z lokalną społecznością. Ojcostwo i chęć zapewnienia dzieciom dobrych warunków do rozwoju stały się dla niego jednym z głównych impulsów do działania. - Chcę, żeby Dęblin był miejscem, w którym każdy ma możliwości rozwoju - podkreśla.

Strażacy wyważyli drzwi, a tam...

20 stycznia w Rykach przy ul. Żytniej doszło do nietypowej interwencji straży pożarnej. Zgłoszenie dotyczyło otwarcia mieszkania w budynku wielorodzinnym, gdzie nie było kontaktu z przebywającą tam osobą.

- Po przybyciu na miejsce zabezpieczyliśmy teren zdarzenia i podjęliśmy próbę kontaktu z osobą znajdującą się w mieszkaniu. Gdy nie było odpowiedzi, a po przybyciu policji zapadła decyzja o siłowym wejściu, użyliśmy wyważarki hydraulicznej do otwarcia drzwi - relacjonuje

młodszy brygadier Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach.

Po wejściu do mieszkania okazało się, że kobieta znajduje się na łóżku, przy pełnej świadomości i z zachowanymi funkcjami życiowymi. Strażacy udzielali jej wsparcia psychicznego do przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. W akcji brał udział zastęp z Komendy Powiatowej PSP w Rykach.

- Działania strażaków w takich sytuacjach obejmują nie tylko techniczne aspekty ratowania, ale również zapewnienie bezpieczeństwa i wsparcia osobom potrzebującym - dodaje Jarosław Lasek.

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK **Chrustne**

SKUP ŻŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ŻŁOMU
☎ 609 126 733

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

Policyjne podsumowanie 2025 roku w powiecie ryckim

Dwukrotnie przejechanie autem z noworodkiem w starej chlewni

Pijany przyjechał po dziecko do szkoły, nie mając prawa jazdy, autem bez OC i przeglądu. Starszy mężczyzna zginął na ekspresówce, gdy spychał swoje auto na pas awaryjny. 38-latek wywołał fałszywy alarm na kolei. To tylko kilka przykładów zdarzeń, w związku z którymi musieli interweniować ryccy policjanci.

STYCZEŃ

Dwa razy przejechał autem po człowieku

Śledczy ustalili, że Oskar K., siedząc za kierownicą swojego Seata Altea, uderzył autem 34-letniego mieszkańca Dębłina w prawy bok, wskutek czego ten przewrócił się na podłoże, a potem dwa razy po nim przejechał, najpierw jadąc do przodu, a następnie cofając. Zaraz po tym makabrycznym zdarzeniu 27-letni Oskar K. miał jakby nigdy nie odjechać z miejsca zdarzenia.

Dramat rozegrał się w nocy z 2 na 3 stycznia 2025 roku na ul. Podchorążych w Dęblinie. Pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń ciała i trafił do szpitala. Miał połamane nogi m.in. na wysokości bioder.

Oskar K., na co dzień mieszkaniec Włodawy, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Nie przyznał się. - Wszedł mi jakoś pod samochód - zeznał 27-latek



Oskar K., zdaniem prokuratora, dwukrotnie przejechał po swoim znajomym. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Nie przyznał się. - Wszedł mi jakoś pod samochód - zeznał 27-latek

LUTY

Chodził z kosą po posesji. Był poszukiwany przez policję

W środku nocy, 25 lutego na terenie jednej z posesji w Rykach zauważono młodego mężczyznę chodzącego z kosą. Zaniepokojony mieszkaniec miasta powiadomił o tym policję oraz właściciela posesji. Gdy zjawili się policjanci, na podwórku nikogo nie zastano, a dom był zamknięty. Jak się okazało, wewnątrz budynku przebywał 27-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, który był poszukiwany do odbycia kary blisko pół roku pozbawienia wolności za przestępstwa kradzieży z włamaniem.

Poszukiwany został zatrzymany i umieszczony w zakładzie karnym.

MARZEC

Quad kierowany przez nastolatka zderzył się z osobówką



Podczas holowania się dwóch niedopuszczonych do ruchu quadów kierowanych przez nastolatków (bez uprawnień do kierowania) 17 marca na skrzyżowaniu w miejscowości Zawitła (gm. Nowodwór) doszło do groźnego zdarzenia drogowego

Podczas holowania się dwóch niedopuszczonych do ruchu quadów kierowanych przez nastolatków bez uprawnień do kierowania 17 marca na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Zawitła (gm. Nowodwór) doszło do groźnego zdarzenia drogowego.

15-letni mieszkaniec powiatu ryckiego kierujący quadem holował drugiego quada, którym kierował również 15-latek z powiatu ryckiego. Gdy dojechał do skrzyżowania, nie ustąpił pierwszeństwa 33-letniemu mieszkańcowi powiatu ryckiego, który kierował osobowym fordem. W wyniku zderzenia się obu pojazdów 15-letni kierujący czterokołowcem doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Obaj 15-latkowie, którzy kierowali quadami, nie posiadali wymaganych uprawnień do kierowania, a ich pojazdy były niedopuszczone do ruchu oraz nie miały obowiązkowej polisy ubezpieczenia OC. Wszyscy kierujący pojazdami byli trzeźwi.

KWIECIEŃ

Dachował fiatem w Korzeniowie. Miał ponad promil



Wczesnym rankiem, 21 kwietnia, do groźnego wypadku doszło na drodze krajowej nr 48 na wysokości miejscowości Korzeniów. Kierowca miał ponad promil alkoholu w organizmie

Wczesnym rankiem, 21 kwietnia do groźnego wypadku doszło na drodze krajowej nr 48 na wysokości miejscowości Korzeniów. Na miejscu policjanci zastali uszkodzonego osobowego Fiata, który częściowo znajdował się w rowie, a częściowo na poboczu jezdni. Od 25-letniego mieszkańca Lublina, który kierował autem, wyczuwalna była silna won alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło, że kierujący ma ponad 1 promil alkoholu w organizmie. Kierujący i jego pasażerka zostali przewiezieni do szpitala, okazało się, że doznali obrażeń ciała.

Po udzieleniu mu pomocy medycznej 25-latek został zatrzymany przez policjantów i usłyszał zarzuty popełnienia przestępstwa kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

MAJ

Pijany przyjechał po dziecko do szkoły. A to nie wszystko...

Dęblińscy policjanci 12 maja otrzymali zgłoszenie, że pewien mężczyzna próbował odebrać dziecko ze szkoły, będąc prawdopodobnie pod działaniem alkoholu, a następnie wsiadł do samochodu i odjechał w kierunku Osiedla Stawy w Dęblinie. Funkcjonariusze na ulicy 1 Maja zauważyli jadącego Forda, którego opisano w zgłoszeniu. Zatrzymali kierującego do kontroli drogowej.

Okazało się, że Fordem kierował 45-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, który miał bełkotliwą mowę oraz wyczuwalna była od niego silna won alkoholu. Badanie stanu trzeźwości nieodpowiedzialnego kierującego potwierdziło, że znajduje się pod działaniem alkoholu. Alkomat wykazał ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie.

Po sprawdzeniu w systemach informatycznych okazało się, że 45-latek nie ma wymaganych uprawnień do kierowania, a samochód, którym jechał, nie miał aktualnego ubezpieczenia OC oraz badania technicznego.

CZERWIEC

Zepsuło mu się auto na ekspresówce, 92-latek zginął na miejscu



Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 25 czerwca na S17 w miejscowości Sarny. 92-letni kierowca Toyoty poniósł śmierć na miejscu, gdy próbował zepchnąć auto na pas awaryjny

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 25 czerwca na S17 w miejscowości Sarny. Ustalenia policjantów są następujące: 27-letni mieszkaniec powiatu bialskiego kierujący dostawczym Iveco najechał na tył samochodu osobowego marki Toyota oraz potrącił 92-letniego mieszkańca Warszawy, który w czasie zdarzenia znajdował się obok unieruchomionego pojazdu. W wyniku potrącenia 92-latek poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. Prokurator wyjaśnia, że starszy mężczyzna próbował zepchnąć swoje auto na pas awaryjny po nagłej awarii Toyoty. Postępowanie w tej sprawie trwa, śledczy czekają na opinię biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

27-letni kierowca z powiatu bialskiego usłyszał zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego, polegającego na niewłaściwej obserwacji drogi i najechania na innego uczestnika ruchu, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł na miejscu. Za taki czyn 27-latkowi grozi od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

LIPIEC

Zaginiony 21-latek odnaleziony martwy. Prokuratura już zamknęła śledztwo

Rodzina zgłosiła zaginięcie młodego mężczyzny z Dębłina. Jego ciało wkrótce odnaleziono na osiedlu „Lotnisko”.

Niestety tragicznie zakończyły się poszukiwania zaginionego 21-latka z Dębłina. Zaniepokojona rodzina mężczyzny powiadomiła policjantów o jego zaginięciu po tym, jak nie wrócił do domu. Po zgłoszeniu ryccy policjanci rozpoczęli akcję poszukiwawczą, w którą zaangażowani byli również mundurowi z Wydziału Poszukiwań oraz Oddziału Prewencji Policji Komendy Wojewódzkiej Policji, strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Rykach oraz druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej Dębłin-Masów, Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach - zakomunikował 14 lipca br. asp. Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Ciało mężczyzny zostało bowiem odnalezione na terenie osiedla „Lotnisko” w Dęblinie. Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Rykach. Zostało ono umorzone ze względu na brak znamion czynu zabronionego.

- Wykluczono udział osób trzecich w śmierci 21-letniego mężczyzny - informuje Ziemowit Sułek, prokurator rejonowy w Rykach.

Decyzja o umorzeniu śledztwa uprawomocniła się 13 listopada br.

Ciało zaginionego 72-latka odnalezione w rzece Wieprz



Ciało zaginionego 72-latka z gminy Nowodwór znaleziono 16 lipca w Wieprzu

Policjanci zostali zawiadomieni 15 lipca o zaginięciu 72-letniego mieszkańca gminy Nowodwór. Z uzyskanych informacji oraz własnych ustaleń wynikało, że zaginiony może znajdować się w rzece Wieprz lub w jej pobliżu.

po człowieku, torba i śmiertelne wypadki drogowe



W związku z tym podjęto akcję ratowniczo-poszukiwawczą, którą prowadzono do późnych godzin nocnych. W działaniach ryckich policjantów wspierali m.in. strażacy i nurkowie Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie.

Ciało zaginionego znaleziono w Wieprzu następnego dnia poszukiwań. Podczas działań poszukiwawczych wykorzystano specjalistyczny sprzęt do nurkowania, łódzie z sonarami, drony, quady oraz psa tropiącego.

SIERPIEŃ

Urodziła, zapakowała w torbę i zostawiła w chlewni. „Czekała, aż chłopiec umrze”



W nocy z 8 na 9 sierpnia Aleksandra K. urodziła poza domem, a kiedy dziecko przestało płakać, umieściła je w płócienną torbę i zaniósła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu.

Czułością wykazali się ratownicy medyczni wezwani 9 sierpnia do Aleksandry K. z Ułęża, u której wystąpiły poważne komplikacje poporodowe. Początkowo kobieta przekonywała, że poroniła znacznie wcześniej, ale medycy nie dali się na to nabrać i dociekali, co się stało z nowo narodzonym dzieckiem. W końcu 31-latką powiedziała, jak było naprawdę.

W nocy z 8 na 9 sierpnia kobieta urodziła poza domem, a kiedy dziecko przestało płakać, umieściła je w płócienną torbę i zaniósła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu. Przedstawiciele służb znaleźli noworodka 9 sierpnia w późnych godzinach wieczornych. Dziecko było martwe.

Przeprowadzono sekcję zwłok. Biegli stwierdzili jednoznacznie: noworodek żył po urodzeniu i oddychał. Nie byli w stanie jednak ustalić przyczyny zgonu.

Prokurator postawił Aleksandrze K. zarzut zabójstwa nowo narodzonego dziecka - po zakończonej akcji porodowej nie zapewniła mu odpowiedniej opieki medycznej i porzuciła je w warunkach uniemożliwiających mu samodzielne przeżycie.

31-latką przyznała się do popełnienia tego czynu. Ustalono, że Aleksandra K. celowo nie udzieliła pomocy dziecku. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił 17 grudnia do Sądu Okręgowego w Lublinie, przed którym będzie toczył się proces Aleksandry K. Kobieta przebywa w areszcie. Grozi jej nawet dożywocie.

Ryccy kryminalni zabezpieczyli prawie dwa tysiące paczek papierosów

Kryminalni z ryckiej komendy w drugiej połowie sierpnia zatrzymali do kontroli drogową samochód marki Mercedes. Z ich informacji wynikało, że pojazdem mogą być przewożone nielegalne wyroby tytoniowe.

W trakcie kontroli przypuszczenia funkcjonariuszy potwierdziły się. W samochodzie kierowany przez 62-letniego obywatela Armenii policjanci znaleźli papierosy bez polskich znaków akcyzy. W aucie zapakowane było blisko 2 tys. paczek papierosów różnych marek.

Wprowadzenie ich do obrotu naraziłoby Skarb Państwa na straty z tytułu podatku akcyzowego i VAT w wysokości około 55 tysięcy złotych. Policjanci zabezpieczyli towar, a na poczet przyszłych kar zabezpieczono również mienie należące do podejrzanego.

62-letni mężczyzna usłyszał już zarzuty przewożenia wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Grozi za to wysoka kara grzywny oraz kara pozbawienia wolności.

WRZESIEŃ

BMW zawinęło się na drzewie. Młody mężczyzna nie miał szans...



23-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierując samochodem osobowym marki BMW, zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo w miejscowości Rososz.

26 września około godziny 6.30 w miejscowości Rososz (gm. Ryki) doszło do śmiertelnego wypadku drogowego. 23-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierując samochodem osobowym marki BMW, zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Zdjęcia z miejsca wypadku są poruszające - auto dosłownie zawinęło się wokół drzewa stojącego przy jezdni, co świadczy o tym, że BMW wpadło na przeszkodę z dużą prędkością.

PAŹDZIERNIK

Warte kilkaset tysięcy ekspresy do kawy odzyskane przez ryckich policjantów

Kierowca - zatrudniony w jednej z firm transportowych z regionu - realizował zlecenie przewozu ładunku ekspresów do kawy z Włoch do granicy Polski z Białorusią. Po załadunku mężczyzna wyruszył w trasę, wykonując dwa postoje - we Włoszech i na Słowacji. Po zakończeniu podróży, już na terenie bazy transportowej w Polsce, kierowca zauważył, że z naczepy zniknęła część towaru.

Ze skrzyni ładunkowej skradziono ponad 380 sztuk automatycznych ekspresów do kawy. Wartość strat oszacowano na blisko 560 tysięcy złotych, na szkodę firmy, która zakupiła towar. Na miejscu funkcjonariusze wykonali czynności procesowe, a sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Rykach.

Ustalono, że na popularnych portalach internetowych pojawiły się oferty sprzedaży ekspresów do kawy w wyjątkowo atrakcyjnych cenach, które mogły pochodzić z kradzieży. Policjanci pojechali do Łodzi, do siedziby firmy oferującej podejrany sprzęt AGD. Ich przypuszczenia potwierdziły się - oferowane ekspresy posiadały numery seryjne zgodne z tymi, które pochodziły ze skradzionego ładunku. W miejscu prowadzenia działalności gospodarczej funkcjonariusze zabezpieczyli 184 ekspresy do kawy, a także ustalili, że 16 sztuk zostało już wcześniej sprzedanych. Również 13 z tych urządzeń zostało odzyskanych i zabezpieczonych jako dowody w sprawie.

Złapano osobę, która sprzedawała ekspresy firmie z Łodzi. Był to 54-letni mieszkaniec Piotrkowa Trybunalskiego. Był już poszukiwany przez organy ścigania w Niemczech. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów jednej z komend Policji na terenie kraju. Usłyszał zarzut paserstwa 200 skradzionych ekspresów do kawy. Zebrany przez policjantów i prokuraturę materiał dowodowy pozwolił na skierowanie aktu oskarżenia do sądu w Łodzi.

Odzyskane ekspresy, po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych, zostały zwrócone pokrzywdzonemu.

LISTOPAD

Gruzin i Ukrainiec odpowiadzą za włamanie

Na przełomie października i listopada policjanci złapali 32-letniego obywatela Gruzji i 33-letniego obywatela Ukrainy.

Chodzi o zdarzenie, do którego doszło w pod koniec października na terenie gminy Kłoczew, w powiecie ryckim. Sprawcy włamali



Na przełomie października i listopada policjanci złapali 32-letniego obywatela Gruzji i 33-letniego obywatela Ukrainy. Są podejrzani o włamanie do domu w gminie Kłoczew.

się do domu jednorodzinnego. Z wnętrza dokonali kradzieży złotej biżuterii oraz pieniędzy o łącznej wartości około 1350 zł. W trakcie włamania zniszczyli elementy okna i wyposażenia, powodując straty w wysokości około 2 tys. zł.

Ryccy policjanci szybko natrafili na trop podejrzanych. Ustalono, że z włamaniem mogą mieć związek dwaj cudzoziemcy - Gruzin i Ukrainiec - przebywający na terenie kraju.

Mężczyźni zostali zatrzymani, a następnie przewieziono ich do Komendy Powiatowej Policji w Rykach. W Prokuraturze Rejonowej w Rykach usłyszeli zarzuty dokonania wspólnie i w porozumieniu przestępstwa kradzieży z włamaniem.

Sąd Rejonowy w Rykach zastosował wobec podejrzanych tymczasowy areszt na okres dwóch miesięcy. Za kradzież z włamaniem grozi im kara do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

GRUDZIEŃ

Fałszywy alarm na kolei. 38-latek zatrzymany i aresztowany



Ustalono, że fałszywego zgłoszenia o zagrożeniu spalenia pociągu w Rykach mógł dokonać 38-letni mieszkaniec powiatu tarnobrzесьkiego. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

W przedświątecznym okresie dyżurny Komendy Straży Ochrony Kolei otrzymał telefoniczne zgłoszenie o zagrożeniu spalania pociągu na terenie Ryk. Po przekazaniu informacji rozmówca natychmiast się rozłączył. Zdarzenie niezwłocznie przekazano do właściwej miejscowej Straży Ochrony Kolei oraz do funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Na miejsce skierowano wszystkie niezbędne służby, które przeprowadziły dokładne sprawdzenie dworca, torów kolejowych oraz infrastruktury kolejowej. Zgłoszenie okazało się fałszywe.

Funkcjonariusze ustalili, że zgłoszenia mógł dokonać 38-letni mieszkaniec powiatu tarnobrzесьkiego. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Podejrzanemu przedstawiono zarzut wywołania fałszywego alarmu.

Sąd aresztował 38-latkę na trzy miesiące. Mężczyźnie grozi teraz do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Lekarz pijany na dyżurze. Jak zareagował szpital?

POWIAT OPOLSKI: Anonimowe zgłoszenie, trzy promile alkoholu i natychmiastowe zwolnienie. Sprawą zajmuje się prokuratura.

To wydarzenie wstrząsnęło społecznością powiatu opolskiego pod koniec ubiegłego roku. Lekarz pełniący dyżur na Izbie Przyjęć był kompletnie pijany. Na miejsce wezwano policję, dyżur został przerwany, a sprawa, jak potwierdzają władze szpitala, trafiła pod nadzór prokuratury.

Anonimowy telefon postawił wszystko na głowie

Do bulwersującej sytuacji doszło w niedzielę, 21 grudnia 2025 roku około godziny 18. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim odebrał anonimowe zgłoszenie, z którego wynikało, że lekarz dyżurujący na Izbie Przyjęć może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Na miejsce natychmiast wysłano patrol. Policjanci przeprowadzili badanie stanu trzeźwości.

Wynik był jednoznaczny i szokujący - około trzech promili alkoholu w organizmie. Lekarz znajdował się w stanie... głębokiej nietrzeźwości.

Dyżur został natychmiast przerwany.

- Policjanci ustalają teraz, czy podczas dyżuru lekarz udzielał pomocy pacjentom i czy nie naraził ich na utratę zdrowia lub życia - informowała w grudniu st. asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim.



- W sprawie tego zdarzenia prowadzone jest postępowanie wyjaśniające pod nadzorem prokuratury. Jednocześnie podkreślamy, że mimo zaistniałych okoliczności pacjenci zostali niezwłocznie zabezpieczeni, a żadna z osób hospitalizowanych nie poniosła uszczerbku na zdrowiu. Zarząd Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. podjął decyzję o natychmiastowym odsunięciu lekarza od pełnienia obowiązków i jednocześnie o rozwiązaniu z nim umowy w trybie natychmiastowym. Ze względu na dobro prowadzonego postępowania oraz obowiązujące przepisy prawa na obecnym etapie nie jesteśmy uprawnieni do udzielania dodatkowych informacji. Wyrażamy ubolewanie za zaistniałą sytuację, godzi ona w kluczowe wartości, którymi na co dzień się kierujemy - bezpieczeństwo, zdrowie i komfort pacjentów są naszym najwyższym priorytetem - pisze w oświadczeniu prezes PCZ Agnieszka Merwa

Radni pytają, co się dzieje w szpitalu?

Choć sprawa była znana już w grudniu, echa incydentu wyraźnie wybrzmiały podczas styczniowej sesji Rady Powiatu. Radny Janusz Goliszek nie owijał w bawełnę.

- Dowiedziałem się, myślę, że nie tylko ja, że perturbacje w szpitalu były związane z nietetycznym zachowaniem lekarza dyżurującego. Nieoficjalnie dowiaduję się też o zmianach w kierownictwie szpitala - mówił z mównicy.

Słowa te wywołały poruszenie na sali i wymusiły oficjalną reakcję starosty.

Szpital potwierdza: alkohol, policja i prokuratura

Starosta Dariusz Piotrowski odczytał oświadczenie Zarządu

Powiatowego Centrum Zdrowia, podpisane przez prezes Agnieszkę Merwę. Dokument nie pozostawia wątpliwości.

Potwierdzono, że lekarz dyżurujący pozostawał pod wpływem alkoholu, a sprawa jest objęta postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym pod nadzorem prokuratury.

Jednocześnie zarząd szpitala zapewnia, że pacjenci zostali niezwłocznie zabezpieczeni, żadna z osób hospitalizowanych nie doznała uszczerbku na zdrowiu, lekarz został natychmiast odsunięty od obowiązków, a jego umowa została rozwiązana w trybie natychmiastowym.

- Ta sytuacja godzi w kluczowe wartości, którymi się kierujemy. Bezpieczeństwo pacjentów jest naszym najwyższym priorytetem - czytamy w oświadczeniu.

Starosta: „To nie miało prawa się wydarzyć”

Podczas sesji starosta Piotrowski nie krył oburzenia.

- Rzeczywiście sytuacja naganna, która nie miała prawa się wydarzyć. Lekarz z dużym stażem, z dużym doświadczeniem... no cóż... - mówił.

Jak wyjaśnił, lekarz nie był zatrudniony na etacie, lecz pracował na podstawie kontraktu, który rozwiązano dzień po zdarzeniu.

- Ta osoba już nie pracuje w Powiatowym Centrum Zdrowia - podkreślił. - Pani prezes bardzo szybko zareagowała na tę naganną sytuację, która nie miała prawa się zdarzyć. Co jakiś czas słyszymy, że w szpitalach w różnych częściach kraju takie sytuacje mają miejsce. Ja mogę jedynie przeprosić w imieniu właściciela - dodał starosta.

Zmiany w kierownictwie

W tle sprawy pojawił się także temat zmian personalnych w szpitalu. Starosta potwierdził, że 1 stycznia 2026 roku zmienił się dyrektor ds. medycznych. Funkcję p.o. dyrektora ds. medycznych objął lekarz Marek Sanocki.

- Ta zmiana nie miała związku z incydentem z końca roku - zapewniał Piotrowski.

Jak wyjaśnił starosta, dotychczasowa dyrektor ds. medycznych już wcześniej złożyła rezygnację, ale nadal pracuje w placówce, przyjmując pacjentów w poradni endokrynologicznej oraz pełniąc dyżury.

Agnieszka Gołębiowska

Sensacyjne zatrzymanie w Lubartowie! Poszukiwany od czterech lat złapany na weekendowej wizycie

POWIAT OPOLSKI: Ukrywający się od kilku lat mieszkaniowiec powiatu opolskiego odsiaduje już zasądzoną karę pozbawienia wolności.

Dzięki skutecznej i precyzyjnej pracy operacyjnej opolskich policjantów, wspartych przez funkcjonariuszy z Lubartowa, zakończyła się jedna z prowadzonych przez nich akcji. 36-letni mieszkaniowiec powiatu opolskiego, poszukiwany listem gończym, wpadł w ręce policji po czterech latach ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości.

- Poszukiwania prowadziła opolska jednostka policji - prze-

kazuje starszy aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyzna był poszukiwany na podstawie listu gończego wydane go przez Sąd Rejonowy w Lublinie. Ukrywał się poza granicami Polski, unikając odbycia kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Na jego koncie widniały poważne przewinienia - kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu.

Śledczy z Opola, nieustannie prowadząc poszukiwania, ustalili, że poszukiwany może pojawić się na terenie powiatu lubartowskiego - i to tylko na krótko. Mężczyzna miał przyjechać „na weekend”, co stało się kluczowym tropem.



W poniedziałek, 19 stycznia mężczyzna został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie ma odbyć zasądzoną karę

W piątek, 16 stycznia policjanci pojawili się pod wskazanym adresem. Weszli do jednego z budynków mieszkalnych na posesji i zatrzymali 36-latkę. Zatrzymanie przebiegło sprawnie, bez zbędnego rozgłosu - jak podkreślają

funkcjonariusze, liczyła się precyzja i tempo działania.

W poniedziałek, 19 stycznia mężczyzna został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie ma odbyć zasądzoną karę.

Agnieszka Gołębiowska



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca TAXI (K/M), Lublin/Street Masters		6 000,00 zł	z
Stanowisko ds. obsługi kancelaryjnej w wydziale geodezji, Lublin/Starostwo Powiatowe	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomocnik monter ogumienia, Lublin/PROTEKTOR		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku operatora minikoparki, Lublin/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc nauczyciela, Lublin/Przedszkole nr 25	0,75	3 604,50 zł	u
Osoba na stanowisku operatora maszyn, Lublin/SUPERDROB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier z UDT, Lublin/SUPERDROB	1	4 806,00 zł	u
Sprzątaczk/ka, Lublin/SPOŁEM	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka ds. eksploatacyjno - technicznych, Lublin/PSM Kolejarsz	1	8 400,00 zł	
Kierowca kat. B, Lublin/SETIKO		31,40 zł/godz.	z
Koordinator/ka obszaru druku 3D, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	8 500,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	4 806,00 zł	u
Monter - mechanik do montażu silników, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 000,00 zł	u
Elektryk w dziale utrzymania ruchu (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku szwaczka, Lublin/DAR-TEX		31,40 zł/godz.	z
Młodszy operator/ka CNC/druk 3D, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	6 500,00 zł	u
Młodszy specjalista ds. planowania produkcji (K/M), Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 200,00 zł	u
Kierowca międzynarodowy kat. B, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	9 000,00 zł	u
Operator/ka linii SMD, Lublin/URSUS INDUSTRIES	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku starszego technika, Lublin/Komenda Miejska Policji	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku dociepleniowiec, Ludwinów/SIPBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk, Panieńszczyzna/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Prawiedniki/JETJOB		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku spawacza MIG/MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Kierownik gospodarczy, Dominów/Schronisko dla Nietetnich	1	7 923,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter balustrad, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Kozubszczyzna/ALUKOLOR	1	4 806,00 zł	u
Ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI	1	5 000,00 zł	u
Mechanik samochodów osobowych (K/M), Ćmiłów/ABEcar	1	8 000,00 zł	u
Sprzedawca (K/M), Bychawa/Madej	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kucharz, Kazimierzówka/Lazur		40 zł/godz.	z
Pracownica/pracownik magazynowy, Kalinówka/JONAR	1	4 806,00 zł	u
Recepcjonista/ka w hotelu, Kazimierzówka/Lazur		6 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektryk samochodowy, elektryk sieci, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku stolarza do obsługi CNC, Niemce/KONSUBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent rodziny, Wólka/OPS	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Gmina Firlej: Głośne „nie!” dla spalarni zwłok zwierzęcych

POWIAT LUBARTOWSKI: Ponad 200 osób podpisało się pod pismem protestacyjnym przeciw zamiarom budowy w Przypisówce spalarni zwłok zwierzęcych. Wójt Grzegorz Siwek obiecuje: zrobimy wszystko, żeby ta spalarnia nie powstała.

Do wójta gminy Firlej zgłosiło się Lubelskie Centrum Małych Zwierząt, które jest zainteresowane zakupem kilku działek o łącznej powierzchni 2,5 ha w Przypisówce, za biogazownią. Tereny należą do kilku właścicieli. Lubelskie przedsiębiorstwo wystąpiło do wójta z wnioskiem o „wydanie opinii dotyczącej możliwości wydania decyzji w zakresie prowadzenia spalarni zwłok zwierzęcych lub ich części w miejscowości Przypisówka”. Jak napisano we wniosku, spalanie zwłok zwierzęcych będzie się odbywało metodą termiczną w piecu krematoryjnym gazowym. Działki, którymi jest zainteresowane przedsiębiorstwo, są objęte planem zagospodarowania gminy Firlej jako tereny projektów przemysłowych i z dopuszczeniem mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Lubelskie Centrum Małych Zwierząt prowadzi już podobną spalarnię w Lublinie.

Boją się krematorium dla tysięcy zwierząt

Tego zakładu nie chcą u siebie samorządowcy ani mieszkańcy Przypisówki. Radny Radosław Janczara zorganizował spotkanie, na które przyszli wójt Grzegorz Siwek, przewodniczący Rady Gminy Marian Gajownik, sołtys Przypisówki Grzegorz Woliński. Przybyło około 150 mieszkańców wsi. Przyjechali radni z Lubartowa – Krzysztof Sroka i Paweł Sokół wraz z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Jackiem Tomasiakiem. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości z Lublina, które zajmuje się transakcją między Lubelskim Centrum Małych Zwierząt a właścicielami terenów, które przedsiębiorstwo chce kupić. Tylko przedstawiciele potencjalnego inwestora nie było.

- Zrobiliśmy wszystko, aby ta inwestycja nie powstała – zaczął spotkanie wójt Grzegorz Siwek. - W moim przekonaniu to jest dopiero początek. Mówi



Od lewej przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości Anita Górkiewicz i Ewelina Kanadys, Prezes SM w Lubartowie Jacek Tomasiak, za stołem radny Radosław Janczara, wójt Grzegorz Siwek

się o spalaniu małych zwierząt. Moje obawy dotyczą całego tego terenu. Mamy 2,5 ha. To, co mi przedstawiali panowie (przedstawiciele przedsiębiorcy – przyp. red.), to jest budynek 15 x 20 m, który potrzebuje maksymalnie 40 arów. Po co kupować 2,5 ha za 1,5 mln zł pod 40-arową inwestycję? Ja się z tym nie zgadzam. Na początku decyzja będzie na małe zwierzęta. Natomiast jeśli wydamy decyzję na spalarnię małych zwierząt, a będą właścicielami tych gruntów, to zrobią sobie krematorium. Tak, jak do Lublina nie przywiozła 1,5 – 2 tys. tuzników, ponieważ Lublin tego nie przyjmie, tak do Przypisówki po zbudowaniu tego zakładu będą mogli przywieźć. Oczywiście nie spala tego w ciągu jednej doby tylko w ciągu miesiąca – dwóch i gdzieś to będzie musiało leżeć. Tak, jak nie obawiam się technologii spalania samej z siebie, bo naprawdę z tych pieców nie czuć nic, obawiam się składowania. Nie jestem w stanie się zgodzić na jakiegokolwiek inwestycję, które mają ten wymiar. Zaczyna się od małych, a kończy na krematorium nie tylko dla zwierząt – mówił wójt Siwek. Zapowiadał zwołanie konsultacji społecznych.

- Jeśli nie wykupią tych działek przedsiębiorcy, to możemy zmienić plan miejscowy, nie tylko dla tej miejscowości, tylko dla całej gminy – powiedział. Chodzi o zmianę wykluczającą powstawanie tego typu zakładów.

Dla pochowania królika nie kupuje się 2,5 ha

Wójt zdaje sobie sprawę, że w obecnej chwili nie może wydać decyzji negatywnej dla przedsiębiorcy, bo działka on zgodnie z obecnie obowiązującym planem zagospodarowania i ma prawo budować taki zakład. Jednak decyzja wójta będzie negatywna.

Wówczas być może przedsiębiorca odwoła się do SKO.

- Sprawa utknie na kilka miesięcy w SKO i wtedy będziemy się zastanawiać nad rzeczą ostatecz-

ną. Ja proponuję Radzie Gminy odkupienie działek przez gminę, ale trzeba się liczyć, że radni mogą się nie zgodzić wydać 1,5 mln zł – mówił wójt.

Wypowiedziały się przedstawiciele Alternatywnego Biura Nieruchomości, które zajmuje się sprzedażą spornego terenu.

- Co prawda niewiele wiemy na temat inwestycji. Od początku mamy informację na temat spoielarni dla zwłok zwierząt towarzyszących (chomik, królik). Co się wydarzy, nie wiemy, chcemy się zapoznać z państwa opinią – mówiły. Według nich do powstania takiego zakładu jest potrzebna tylko zgoda Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej, nie jest potrzebna decyzja środowiskowa.

- Dla królika nie kupuje się 2,5 ha – odpowiadał wójt. Powtarzał swoje obawy, że jeśli przedsiębiorca będzie już właścicielem terenu, rozbudowa zakładu do krematorium obsługującego nawet całą Polskę będzie stała otworem.

- Jeśli mieszkańcy nie chcą, a widać, że nie chcą takiej inwestycji, przedsiębiorca powinien odpuścić – mówił przewodniczący Rady Gminy Marian Gajownik. Sołtys Woliński również potwierdzał, że mieszkańcy Przypisówki są przeciw tej inwestycji.

Wyłączyć spalarnię zwierząt z planu

Uczestnicy spotkania też wyrażali swój sprzeciw wobec takich zamiarów.

- Mam 500 metrów do tej inwestycji – mówił jeden z mężczyzn i przypominał, że w okolicy jest już kilka cuchnących zakładów: oczyszczalnia, hodowla kur, biogazownia, w Czerwoncu był zakład utylizacji odpadów poubojowych.

Inny uczestnik zebrania zwracał uwagę na walory turystyczne gminy.

- Mamy dwa jeziora, te działki zbliżają się do zbiorników wodnych – mówił.

Z odpowiedzią dla gminy wystąpił Jacek Tomasiak.

- Jeśli panie sprzedadzą tej firmie działkę, a pan wójt będzie blokował inwestycję przez dwa, trzy lata, inwestycja i tak powstanie. Ale jeżeli jest wola wójta, poprosiłbym, żeby wziąć pana projektanta, który wam projektuje plan ogólny. Można zmienić część opisową. W części opisowej można na takim terenie zrobić wyłączenia. W tym przypadku wydaje mi się, że można w części opisowej dokonać wyłączenia spalarni zwierząt – proponował.

200 podpisów pod protestem

Mieszkańcy Przypisówki wystosowali pismo protestacyjne, w którym napisali:

- Zgłaszamy stanowczy sprzeciw przeciwko wydaniu decyzji pozwolenia na budowę spalarni zwłok zwierzęcych w Przypisówce. Nie pozwolimy na taką inwestycję w naszej miejscowości. Nie wierzymy, że inwestor będzie dokonywał spoielania tylko i wyłącznie zwierząt domowych w deklarowanym we wniosku rodzaju, a tym bardziej ilościach. Nie wierzymy, że jakiegokolwiek inwestor dochowa najwyższej staranności przy realizacji budowy. Nie wierzymy, że ewentualne technologie będą bezinwazyjne w środowisko. Uważamy za niedopuszczalną możliwość usytuowania spalarni w tak bliskiej odległości (200 - 300 m) od zabudowań mieszkalnych, gdzie na negatywne skutki działania spalarni będą narażeni bezpośrednio mieszkańcy naszej miejscowości oraz także innych okolicznych. Spalarnia to zwiększona emisja pyłów i różnego rodzaju wyziewów, a także uciążliwy zapach, zwiększona ilość insektów, gryzoni w jej obszarze i przyległej okolicy. Należy pamiętać też o potencjalnym zagrożeniu epidemiologicznym w przypadku jakiegś awarii - napisali mieszkańcy wsi. Pod pismem podpisało się ponad 200 osób.

Marcin Kusyk

Nowe autobusy wyjadą na ulice Puław

Spółka EV Motors z Lublina wygrała przetarg na dostawę pięciu nowoczesnych, elektrycznych i zeroemisyjnych autobusów dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie do miejskiego przewoźnika trafią pod koniec roku.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dostawcą trzech autobusów elektrycznych klasy Maxi oraz dwóch pojazdów klasy Midi została firma EV Motors z Lublina, będąca przedstawicielem marki King Long na rynku polskim, która za dostawę autobusów zażądała 13,9 mln zł. Umowa jeszcze nie została podpisana.

To jednak nie koniec inwestycji. Spółka planuje także odbiór sześciu autobusów King Long

PEV12 SmartCity. Jak informuje Paweł Dadej, prezes MZK w Puławach, ich dostawa zaplanowana jest na przełom stycznia i lutego.

Równolegle miejski przewoźnik prowadzi testy elektrycznego autobusu Scania Castrosua przeznaczonego do obsługi tras miejsko-podmiejskich. Tego typu pojazd nie znajduje się obecnie w eksploatowanej flocie spółki, jednak testy mają pomóc w ocenie możliwości rozszerzenia działalności przewozowej o nowe rodzaje połączeń.

Testowany model Scanii łączy cechy autobusu miejskiego i podmiejskiego. Posiada niską podłogę w przedniej części, co ułatwia wsiadanie i wysiadanie pasażerom, a jednocześnie oferuje wygodne miejsca siedzące, dostosowane do dłuższych tras. Takie rozwiązanie może okazać się atrakcyjne szczególnie na liniach wykraczających poza miasto.

Marta Pietroni

Dęblin. Zmarł lekarz uwielbiany przez pacjentów

23 stycznia zmarł lek. med. Andrzej Wojtaś. Miał 71 lat. Przez wiele lat przyjmował pacjentów w Dęblinie, a prywatnie mieszkał w Kozicach.

Był lekarzem medycyny pracy oraz specjalistą medycyny lotniczej. W 2001 roku uzyskał tytuł specjalisty II stopnia w zakresie medycyny lotniczej. Ponadto posiadał tytuł specjalisty II stopnia w ochronie zdrowia wojsk oraz specjalizację I stopnia w psychiatrii.

W swojej pracy zajmował się przeprowadzaniem badań wstępnych, okresowych i kontrolnych pracowników, wydawaniem

orzeczeń do celów sanitarno-epidemiologicznych oraz badań do pracy na wysokości: zarówno do, jak i powyżej 3 metrów. Ponadto wydawał zaświadczenia dla kandydatów na kierowców oraz przeprowadzał badania okresowe kierowców wszystkich kategorii.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 stycznia. Urna z prochami zostanie przywieziona do Kościoła Parafialnego w Korytnicy, a po nabożeństwie została złożona w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Korytnicy.

Redakcja składa wyrazy współczucia wszystkim bliskim Zmarłego.

mp



Mateusz Połynka

Zawsze było sporo śmiechu. Dostałem zniżkę!

Kilkukrotnie korzystałem z usług doktora Wojtasia, który wystawiał mi dokumenty niezbędne do pracy. Wiedziałem, że wystarczy zadzwonić, a w jednej chwili otrzymam informację, kiedy mogę pojawić się w jego gabinecie. Doskonale pamiętam swoją pierwszą wizytę. Doktor zapytał mnie, gdzie pracuję i do czego potrzebne są dokumenty. Kiedy powiedziałem, że jestem dziennikarzem, zrobił wielkie oczy, po czym uśmiechnął się i powiedział, że przysługuje mi zniżka 50 zł, bo nigdy wcześniej nie przyjmował dziennikarza. Od razu poczułem, że w gabinecie doktora zawsze

będzie trochę żartów i dobrej atmosfery. Mam przed oczami obraz doktora siedzącego za swoim biurkiem, przy stosie dokumentów. Przyjmował pacjentów w swoim gabinecie w centrum Dęblina, a przed gabinetem zawsze była spora kolejka. W połowie listopada zadzwoniłem do niego po raz ostatni, próbując umówić się na wizytę. Rozpoczęliśmy rozmowę od żartów. Powiedział, że przyjmuje w poniedziałek, bo ma pewne problemy zdrowotne. Odpowiedziałem, że spróbuję się pojawić, ale ostatecznie nie udało mi się dotrzeć. Mimo to doktor dodał, że jeśli mam naprawdę dużą potrzebę, mogę przyjechać do niego do domu. Szczerze, zapomniałem tego zrobić. W sobotę wieczorem otrzymałem jednak smutną wiadomość. Doktor odszedł do wieczności.

Wypadek na sankach. Interweniował śmigłowiec LPR

12-letni chłopiec z poważnymi obrażeniami głowy został przetransportowany przez załogę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. Nastolatek uderzył głową w drzewo, zjeżdżając z góry na tzw. „jabłuszku”.

Górka, śnieg i sanki to dla dzieci zimą okazja do świetnej zabawy. Tak też miało być i w tym przypadku. Wszystko działo się w minioną środę, 21 stycznia w Puławach. Po godz. 14 służby otrzymały zgłoszenie o wypadku, do jakiego doszło w Parku Czartoryskich. Chłopiec wybrał się tam z kolegami na sanki. Dzieci zjeżdżały z góry. W pewnym momencie 12-latek, zjeżdżając na tzw. „jabłuszku”, nagle zmienił tor



Śmigłowiec LPR musiał wylądować w Parku Czartoryskich. Załoga przetransportowała 12-latkę z ciężkimi obrażeniami głowy do szpitala w Lublinie

jazdy i z impetem uderzył głową w drzewo. Całe zdarzenie widział spacerujący nieopodal mężczyzna. To właśnie on jako pierwszy podjął interwencję i zawiadomił służby ratunkowe. Wkrótce na miejscu była już straż pożarna i pogotowie, a nastolatkiw udzielana była pomoc. W wyniku uderzenia chłopiec stracił przytomność, odzyskał ją po kilku minutach. Załoga karetki zdecydowała jednak o zadysonowaniu śmi-

głowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Strażacy zabezpieczyli lądowisko na terenie parku. 12-latek z poważnymi obrażeniami głowy został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

To zdarzenie pokazuje, że nawet z pozoru niewinna zabawa na śniegu może zakończyć się groźnym urazem.

- Przypominamy, że rozsądek i odpowiedzialność to klucz do bezpiecznego zimo-

wego wypoczynku. Zastosowanie się do prostych zasad może zapobiec wielu nieszczęśliwym zdarzeniom. Ważne jest, aby informować rodziców lub opiekunów o naszych planach oraz zawsze korzystać z bezpiecznych tras i odpowiedniego sprzętu - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietróń

Pożar domu w Górze Puławskiej



Mieszkańcy sami opuścili płonący budynek jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Na szczęście nikt nie ucierpiał

Blisko cztery godziny trwała akcja gaśnicza w Górze Puławskiej przy ul. Radomskiej, gdzie w minioną środę wybuchł pożar domu jednorodzinnego. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Wszystko działo się w środę popołudnie, 21 stycznia. Zgłoszenie o pożarze drewnianego domu przy ul. Radomskiej w Górze Puławskiej puławscy strażacy dostali około godz. 15.

- Po dojeździe pierwszych zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej ujawniony został pożar przybudówki domu mieszkalnego, w której znajdował się sklep ze sztucznymi kwiatami. Ogniem zajęta była konstrukcja

tej przybudówki. Działania PSP i jednostek OSP polegały na ugaśnieniu pożaru i zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Mieszkańcy, którzy znajdowali się w budynku, ewakuowali się przed przybyciem na miejsce służb - informuje kpt. Emil Głogowski, rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Oprócz dwóch zastępów PSP w akcji gaśniczej brały udział również jednostki okolicznych OSP z Góry Puławskiej, Dobrosławowa oraz z Opatkowic. Działania strażacy zakończyli po godz. 19.

Spaleniu uległ sklep oraz fragment dachu na części mieszkalnej budynku. Na razie nie jest znana przyczyna pożaru ani wielkość strat.

Marta Pietróń

Tragedia na puławskim osiedlu. Nie żyje mężczyzna

Puławska policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia okoliczności tragicznego zdarzenia. Na daszku do klatki jednego z bloków w Puławach znaleziono martwego mężczyznę. To 34-latek z gminy Puławy.

Wszystko działo się w miniony czwartek, 22 stycznia. Służby otrzymały zgłoszenie, z którego wynikało, że na daszku wejścia do klatki schodowej wieżowca przy ul. Lessla ktoś leży. Wkrótce na osiedlu „Niwa” rozległy się syreny i pod blokiem zjawyły się wozy straży pożarnej, policyjny radiowóz i karetka pogotowia. Zdezorientowani mieszkańcy i osoby spacerujące w pobliżu nie wiedziały, co się dzieje.

Służby potwierdziły informację. Na daszku znaleziono mężczyznę, niestety już nie żył. Jego ciało zostało zdjęte stamtąd na klatkę schodową. Na miejscu odbyły się oględziny pod nadzorem prokuratora.

Co się stało? Czy doszło do dramatycznego wypadku? Czy ktoś przyczynił się do jego



To właśnie w tym wieżowcu doszło do tragedii

śmierci? Na razie nie wiadomo, jednak mieszkańcy wieżowca nie mają wątpliwości.

- Gdyby wypadł z balkonu, upadłby gdzie indziej. Wypchnięcie z okna na klatkę schodową raczej nie wchodzi w grę, bo okna są tu dość wysoko - mówi nam jedna z mieszkanki bloku przy Lessla.

Co zaszło w czwartkowy wieczór, będzie wyjaśniać policja i prokuratura.

- Są wykonywane czynności w celu ustalenia okoliczności zdarzenia. Ciało zostało skierowane na sądowo - lekarską sekcję zwłok. Po zgromadzeniu materiału z czynności wstępnych zostanie podjęta decyzja

o wszczęciu postępowania, czy to w kierunku art., 155 kodeksu karnego, czyli nieumyślne spowodowanie śmierci, czy w kierunku art. 151 kodeksu karnego - targnięcie się na własne życie - tłumaczy Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.

Marta Pietróń

Zderzenie osobówki z autobusem na ekspresówce



Do zdarzenia doszło we wtorek, 20 stycznia tuż po godz. 7 na drodze ekspresowej S12 w kierunku Warszawy na wysokości miejscowości Olempin w gminie Markuszów.

Jak wynika z ustaleń policji, 26-letni kierowca autobusu marki Mercedes nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i wskutek tego najechał na tył jadącego przed nim Audi, którym kierował 33-latek.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. Ucierpiał jedynie samochód. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem, a na jego konto wskoczyły punkty karne.

Marta Pietróń

CBA w Urzędzie Miasta Lublin. Wiceprezydent i dyrektor wydziału zawieszeni i bez pensji

Lublin: Zawieszeni Beata Stepaniuk-Kuśmierzak i dyrektor Wydziału Sportu nie otrzymują wynagrodzenia. Obowiązki wiceprezydent przejął Krzysztof Żuk.

- W czasie nieobecności zastępcy prezydenta ds. Kultury, Sportu i Partycypacji zadania departamentu przejął prezydent Krzysztof Żuk, natomiast w czasie nieobecności dyrektora Wydziału Sportu jego obowiązki pełni pan Jarosław Daniewski. Osoby zawieszone w czynnościach służbowych nie świadczą pracy i tym samym nie otrzymują wynagrodzenia według zasad Kodeksu Pracy - przekazała nam Justyna Gózdź, rzeczniczka prasowa prezydenta Miasta Lublin. W swoim postanowieniu Prokuratura Krajowa nie wskazała okresu zawieszenia.

Od 1 stycznia wypłata Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak sięgała 21 442 zł brutto.

Ustalenia Prokuratury

Przypomnijmy: Prokurator przedstawił trzem urzędnikom Urzędu Miasta Lublin, w tym zastępcy prezydenta Miasta Lublin, zarzuty przekroczenia uprawnień oraz wywierania bezprawnego wpływu na postępowanie dotyczące organizacji „Strefy Kibica Euro 2024”. Z dokonanych ustaleń wynika, iż podejrzani mieli ustalać tryb oraz wartość zamówienia, a także kierować zapytania ofertowe do wcześniej wskazanych podmiotów, co skutkowało wyborem z góry określonego wykonawcy. Zastępcy prezydenta miasta zarzucono ponadto przyjęcie korzyści majątkowej w postaci biletów typu VIP. Pozostałym podejrzanym przedstawiono zarzuty dotyczące ingerowania w procedury udzielania zamówień publicznych. Polegają na zмовach ofertowych oraz pozorowaniu konkurencji.

- Przedsiębiorcy z branży eventowej są podejrzani o udział w zмовach przetargowych w postępowaniach o zamówienia publiczne, mających na celu zapewnienie wygranej z góry wybranemu podmiotowi. Dodatkowo zarzuca się im wywieranie bezprawnego wpływu na urzędników samorządowych oraz wręczanie i obiecywanie wręczenia korzyści majątkowych - informowała prokuratura. Zarzuty obejmują okres od dnia 22 kwietnia 2024 r. do dnia 12 lipca 2024 r. Wobec sześciu podejrzanych zastosowano poręczenia majątkowe oraz dozór policji, połączony z zakazem kontaktowania się z innymi podejrzanymi. Dodatkowo wobec dwójga urzędników, w tym zastępcy prezydenta miasta Lublin, zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

Zawieszenie w urzędzie i partii

Tuż po zatrzymaniu w obronę Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak wzięło kierownictwo UM w Lublinie. Zawieszona w przeszłości była radną w Radzie Miasta Lublin. Od 2019 roku do momentu zawieszenia trwała jej druga kadencja na stanowisku zastępczyni prezydenta. W wyborach samorządowych w 2024 roku była szefową sztabu wyborczego Krzysztofa Żuka. Należy do Koalicji Obywatelskiej. Jak informował portal Jawny Lublin - „Stanisław Żmijan, przewodniczący Koalicji Obywatelskiej w regionie, oprócz wyrazów poparcia przekazał również, że wiceprezydentka do czasu wyjaśnienia prokuratorskiej sprawy zawiesiła swoje członkostwo w partii”.

Joanna Niećko

Areszt za groźby z użyciem siekiery. 40-latek groził znajomej i jej dzieciom

Łęčna: Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił 40-latek. Mężczyzna, trzymając w ręku siekiere, groził znajomej pozbawieniem życia. Zabrał jej telefon komórkowy, klucze do samochodu i do pracy oraz dowód osobisty.



Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

W niedzielę (18 stycznia) dyżurny łącznińskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, że 40-letni mężczyzna miał grozić swojej znajomej z użyciem siekiery. Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci.

Z siekierą w ręku groził znajomej

- Jak ustalili funkcjonariusze, 50-letnia kobieta przebywała u swojego znajomego w domu na terenie powiatu łącznińskiego. W pewnej chwili 40-latek wszczął awanturę, podczas której, trzymając w ręku siekiere, groził pozbawieniem życia swojej znajomej. Był agresywny i zmuszał ją do wykonywania wszelkich poleceń. Ponadto zabrał jej telefon komórkowy, klucz do samochodu oraz do pracy, a także dowód osobisty. Podczas trwającej awantury wykrzykiwał również groźby wobec jej dorosłych dzieci, które

nie były obecne na miejscu zdarzenia - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnej celi. Miał blisko promil alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że jest poszukiwany przez prokuraturę w celu ustalenia miejsca pobytu.

Policjanci odzyskali skradzione przedmioty i przekazali pokrzywdzonej. Zabezpieczyli również siekiere.

W poniedziałek 40-latek został doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty kierowania grózb karalnych w celu zmuszenia pokrzywdzonej do określonego zachowania oraz zarzutu kradzieży. Został aresztowany na okres trzech miesięcy.

Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Artur Soboń w centrali NBP

Wysokie zarobki i rozczarowanie wyborców

Narodowy Bank Polski upublicznił dane o wynagrodzeniach swoich władz. Wśród nich znalazł się Artur Soboń - były poseł z Lubelszczyzny, który w wyborach 2023 zdobył w powiecie łącznińskim rekordowe poparcie, po czym kilka miesięcy później zrezygnował z mandatu, aby objąć funkcję w zarządzie NBP. Decyzja do dziś budzi emocje w regionie.

Narodowy Bank Polski opublikował szczegółowe informacje o wynagrodzeniach prezesa, wiceprezesów oraz członków zarządu.

W zestawieniu znalazło się nazwisko doskonale znane mieszkańcom naszego regionu. Artur Soboń, były poseł Prawa i Sprawiedliwości, a wcześniej wieloletni wiceminister w rządzie Mateusza Morawieckiego, od 2024 r. pełni funkcję członka zarządu NBP.

Rekordowy wynik w powiecie łącznińskim

W wyborach parlamentarnych w 2023 r. Soboń cieszył się wyjątkowym poparciem w powiecie łącznińskim. Otrzymał tu 4665 głosów, wyprzedzając nawet kandydata z samej Łęcznej - obecnego posła i dyrektora szpitala Krzysztofa Bojarskiego, który zdobył 4228 głosów. Soboń otrzymał ogółem aż 32 357 głosów najwięcej u siebie w powiecie świdnickim - 9329 także wspomnianym wcześniej łącznińskim, a także w Lubartowskim - 2883, Puławskim - 1917 i w samym Lublinie - 7505. Po rezygnacji z mandatu jego miejsce zajęła Anna Bałuch z Kraśnika.

Z polityki do banku centralnego

Z ujawnionych przez NBP danych wynika, że najwyższe wynagrodzenie brutto w 2024 r. otrzymał Paweł Szałamacha, zaś Artur Soboń zarobił około 824 tys. zł. To jedno z najwyższych stawek w instytucjach państwowych, co dodatkowo podgrzało dyskusję w regionie. Choć

Soboń przekonywał, że decyzja o przejściu do NBP była „zawodowym wyzwaniem”, część mieszkańców wskazuje, że pozostawienie mandatu poselskiego „niemal od razu po wyborach” budzi poczucie niespełnienia społecznej umowy.

Kim był Soboń w rządzie Morawieckiego?

Był jednym z najbardziej zaufanych współpracowników premiera Mateusza Morawieckiego, kierowany do trudnych projektów legislacyjnych, w tym do prac nad Polskim Ładem. Już po wyborach Artur Soboń przesłuchiwany był przed komisją śledczą ds. wyborów kopertowych. Były wiceminister rządu PiS ograniczył się jednak do udzielenia swobodnej odpowiedzi. Potem odmawiał odpowiedzi na większość pytań. Członek komisji nie wytrzymał i w pewnym momencie rzucił: „nie rńnij Sobonia”, gdy ten ciągle powtarzał: „Wszystko, co miałem do powiedzenia w objętej przesłuchaniem sprawie, zawarłem w swobodnej części wypowiedzi”.

Najnowsze wieści - buntownik w NBP

Jak poinformował money.pl trzech członków zarządu NBP - Piotr Pogonowski, Rafał Sura i właśnie Artur Soboń - wystąpiło na początku grudnia z projektem uchwały wprowadzającej pakiet zmian w regulaminie banku centralnego, których celem jest m.in. zwiększenie uprawnień zarządu oraz zmiany organizacyjne. W odpowiedzi prezesa Głapińskiego mieli zostać pozbawieni kontroli nad departamentami NBP. Jak nieoficjalnie podaje PAP, powodem miała być „utrata zaufania przez prezesa i nienależyte wykonywanie obowiązków”. Sprawa jest rozwojowa.

- Odebranie buntownikom departamentów, a co za tym idzie wyższych pensji ma nie dotyczyć póki co Artura Sobonia, bo Adam Głapiński chce się z nim dogadać. - Jak wynika z informacji onet.pl, „były wiceminister jest regularnie poddawany presji prezesa i ludzie zaznajomieni z sytuacją wewnątrz NBP uważają go za podatnego na wpływy”.

Grzegorz Kuczyński

Pow. lubelski: Pożar objął cały budynek. Na miejscu aż 8 pojazdów straży



Fot. OSP Dragany

Pożar budynku postawił straż na nogi

Do pożaru w miejscowości Dragany, w powiecie lubelskim, doszło 23 stycznia, a straż pożarna otrzymała zgłoszenie o nim po godzinie 18. Na miejscu pierwsze pojawiło się OSP Dragany i zastało palący się budynek gospodarczo-mieszkalny o konstrukcji drewnianej. To od razu utrudniło sprawę, a do tego okazało się, że kolejnym utrudnieniem jest rozszczelniona butla z gazem.

Na szczęście osoby mieszkające w budynku opuściły go jeszcze przed przyjazdem służb i nikomu nic się nie stało. Na miejscu zdarzenia pojawiły się kolejne zastępy straży, zarówno państwowe, jak i ochotnicze - OSP KSRG Zakrzew, JRG Bychawa, OSP Tarnawka, OSP Maciejów oraz OSP Nowy Dwór. Do tego policja i zespół ratownictwa medycznego.

Akcja nie była łatwa i łącznie potrwała trzy godziny. Pożar udało się ugasić.

Kacper Ciuksza

Pacjent z cukrzycą co kilka minut myśli o chorobie. Szansą na ratunek innowacyjny projekt z gigantycznym wsparciem

Lublin: Nowoczesny lek w połączeniu z osobistą pompą insulinową. Chorzy na cukrzycę z Lubelszczyzny wezmą udział w innowacyjnym projekcie.

Jedno z najbardziej innowacyjnych niekomercyjnych badań klinicznych w Polsce uzyskało ponad 20 mln zł dofinansowania w konkursie Agencji Badań Medycznych. Zrealizuje je Uniwersytet Medyczny w Lublinie w konsorcjum z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym nr 4 w Lublinie.

Szczegóły projektu

Badanie realizowane przez zespół Uniwersytetu Medycznego w Lublinie w konsorcjum z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie ma wpłynąć na przyszłe standardy leczenia pacjentów z cukrzycą typu 1 i otyłością oraz na podejście do terapii zintegrowanej – łączącej farmakoterapię, technologię diabetologiczną i wsparcie psychiczne.

Cukrzyca typu 1 coraz częściej przestaje być jedynie chorobą

Do badania włączonych zostanie 150 pacjentów z przewlekłą niewyrównaną cukrzycą typu 1, nadwagą lub otyłością oraz współistniejącymi zaburzeniami depresyjnymi i/lub lękowymi

metaboliczną. U wielu pacjentów towarzyszą jej nadwaga lub choroba otyłościowa, a także zaburzenia depresyjne i lękowe, wynikające z wieloletniego, wymagającego leczenia. To właśnie ta szczególna i dotąd niedostatecznie zaopiekowana grupa chorych znalazła się w centrum nowego badania.

Projekt ma na celu ocenę skuteczności i bezpieczeństwa połączenia nowoczesnego leku wpływającego na masę ciała – z intensywną insulinoterapią prowadzoną za pomocą osobistej pompy insulinowej działającej w automatycznym, zaawansowanym hybrydowym systemie zamkniętej pętli (AHCL). Eksperci ABM podkreślają, że właśnie takie interdyscyplinarne podejście – łączące leczenie metaboliczne, technologiczne i psychologiczne – jest dziś jednym z największych wyzwań medycyny.

Do badania włączonych zostanie 150 pacjentów z przewlekłą niewyrównaną cukrzycą typu 1, nadwagą lub otyłością oraz

współistniejącymi zaburzeniami depresyjnymi i/lub lękowymi.

Szczególną uwagę badacze zwraca trzecie ramię badania, określane jako model „farmakologiczno-technologicznej w pełni zamkniętej pętli”. To rozwiązanie może w przyszłości stać się przełomowe zwłaszcza dla pacjentów z dodatkowymi niepełnosprawnościami – m.in. zaburzeniami widzenia czy ograniczeniami ruchowymi – minimalizując ich codzienne zaangażowanie w proces leczenia.

O szczegółach opowiedziano w czwartek (22 stycznia) na konferencji prasowej.

- To ogromna radość, bo możemy pokazać autentyczny sukces zespołu - mówił prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. - Ta kumulacja idei bardzo nowoczesnej terapii z użyciem sprzętu, a więc ciągłej terapii insulinowej versus najnowsze propozycje z zakresu farmakologii. Może to tylko i wyłącznie być niezwykle użyteczne dla pacjentów - mówił rektor.

Przed wszystkim: pacjent

Kierownikiem projektu i główną badaczką jest dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada, specjalista chorób wewnętrznych (2023 r.), w trakcie specjalizacji z endokrynologii.

- Cukrzyca typu pierwszego dotyczy nawet i dzieci, więc generalnie kojarzone jest z osobami młodymi. W centrum postawiliśmy pacjenta z cukrzycą typu pierwszego, z wieloletnią chorobą, który najprawdopodobniej również będzie osobą młodą, ale będzie miał inne współwystępujące choroby. Wiemy, że w Polsce cukrzyca typu pierwszego dotyka ponad 160 tysięcy osób - powiedziała dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada - W tym badaniu spotykają się tak naprawdę dwa aspekty bardzo nowoczesnych terapii. Terapii z zastosowaniem pomp hybrydowych, są to osobiste pompy insulinowe, które tak naprawdę na co dzień potrafią wspierać naszego pacjenta w decyzjach terapeutycznych i najnowocześniejsza w tym momencie terapia, najbardziej efektywna w zakresie leczenia choroby otyłościowej.

Pompy coraz bardziej inteligentne

- Nasza klinika zajmuje się cukrzycą typu pierwszego i cukrzycą typu drugiego - zaznaczała dr n. med. Aneta Szafraniec-Porada. - Mamy do dyspozycji coraz nowsze rozwiązania technologiczne. Pacjent z cukrzycą typu pierwszego podaje sobie insulinę tak naprawdę po to, żeby przeżyć. Podawanie insuliny w pompie osobistej powoduje to, że jesteśmy w stanie odtworzyć jak najbardziej fizjologiczny sposób tego dawkowania insuliny. Tutaj wybraliśmy pompę, która wspiera naszych pacjentów, która tak naprawdę uczy się naszego pacjenta. To nie jest jeszcze sztuczna inteligencja, jest to uczenie maszynowe i dzięki temu, że ta pompa poznaje człowieka, sama jest w stanie podjąć delikatnie już jakąś decyzję terapeutyczną.

Wyjaśniała też, że pompa „potrafi ten podstawowy wlew insuliny zmieniać w zależności od różnych sytuacji, które nas spotykają każdego dnia, ale także chroni naszych pacjentów przed tym, aby nie doszło do takiego bardzo nieprzyjemnego stanu, jakim jest hipoglikemia”.

- W momencie, kiedy mamy hipoglikemię, pompa sama jest

w stanie podawać mikrobolusy. Przykładowo mamy pacjenta, który tak naprawdę przed każdym spożyciem posiłku musi podjąć decyzję terapeutyczną, najpierw musi się zastanowić, co będzie spożywał, jakie są tam makroelementy, ile powinien podać sobie insuliny. On tak naprawdę musi już z wyprzedzeniem, przed rozpoczęciem jedzenia, bardzo dużo decyzji terapeutycznych tak naprawdę podjąć. I jeżeli chodzi o tę sferę psychologiczno-psychiatryczną, jest to niesamowicie obciążające - tłumaczyła.

Jak dodała - istnieją badania, które mówią, że co kilka minut pacjent z cukrzycą myśli o cukrzycy.

- Może nie o tym, co zje, ale np.: ok, zaraz chcę wyjść na spacer, czy ja mogę wyjść na ten spacer, czy mój cukier nie będzie za niski albo czy nie będzie za wysoki - podawała przykład. - Nasz mózg działa na cukrze, żywi się glukozą. Więc w momencie hipoglikemii ci pacjenci mają ogromny lęk, lęk wręcz przed śmiercią. W momencie, kiedy nasi pacjenci walczą z hipoglikemią, spożywają dodatkowe porcje posiłków, bardzo często pojawia się nam nadwaga i otyłość. Więc to nie jest kwestia takiej czystej choroby otyłościowej - dodawała.

Joanna Niecko

Z Ogniska Światła i Miłości w Łopocznie do Sanktuarium w Wąwolnicy

Abp Stanisław Budzik, Metropolita Lubelski wyznaczył następcę zmarłego w styczniu ks. Jerzego Ważnego. Funkcję proboszcza Parafii pw. Świętego Wojciecha w Wąwolnicy i jednocześnie kustosa Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej przejmie ks. kan. Mirosław Bielecki. Dotąd kapłan pracował w Ognisku Światła i Miłości w Łopocznie w powiecie opolskim.

Na tę decyzję czekali wszyscy - zarówno księża Archidiecezji Lubelskiej, jak i parafianie oraz wierni - pielgrzymi, dla których wąwolnickie Sanktuarium to ważne miejsce w życiu.

Zmarły 14 stycznia w wieku 65 lat ks. Jerzy Ważny był nie tylko proboszczem Parafii pw. Św. Wojciecha, ale pełnił jednocześnie funkcję kustosa tamtejszego Sanktuarium im. Matki Bożej Kębelskiej. Z Wąwolnicą był związany od sierpnia 2001 r. W swoim kapłańskim życiu to tu posługiwał najdłużej, bo niemal ćwierć wieku. Kapłan przegrał walkę z chorobą nowotworową. Jego pogrzeb odbył się 17 stycznia. Spoczął na wąwolnickim cmentarzu parafialnym.

Wówczas pojawił się pytanie - Kto zajmie jego miejsce? Kto stanie na czele parafii i „Lubelskiej Częstochowy”? Kto stanie na straży słynącej z łask figury Matki Bożej Kębelskiej? W ubiegłym tygodniu z zapytaniem o to zwróciliśmy się do rzecznika Archidiecezji Lubelskiej. Ks. Adam Jaszcz odpisał krótko, że decyzja nie została ogłoszona.

- Zachęcam do śledzenia na-

szych mediów kurialnych - zakończył.

Kilka dni później właśnie tymi kanałami - na Facebooku i Tweeterze ogłoszono, że dzieło ks. Ważnego w Wąwolnicy będzie kontynuował ks. kan. Mirosław Bielecki. Kapłan ma 59 lat i od 2008 r. jest związany z Ogniskiem Światła i Miłości w Łopocznie w gminie Józefów nad Wisłą w powiecie opolskim. Pochodzi z pobliskiej Poniatowej i jak mówi w rozmowie z tygodnikiem katolickim „Gość Niedzielny”, wąwolnickie sanktuarium zawsze było i będzie mu bliskie. Bywał tam jako dziecko, jako 12-latni chłopiec brał udział w koronacji cudownej figury Matki Bożej Kębelskiej, ale i jako kapłan.

- To najbliższe mojemu sercu sanktuarium i swoją posługę jako proboszcza i kustosa powierzam Pani Kębelskiej - mówi ks. Bielecki - czytamy na stronie



Ks. kan. Jerzy Ważny zmarł 14 stycznia w wieku 65 lat. Przegrał walkę z chorobą nowotworową. Funkcję proboszcza wąwolnickiej parafii i kustosa Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej pełnił od sierpnia 2001 r.

internetowej „Gościa Niedzielnego”.

Wprowadzenie nowego proboszcza nastąpi w niedzielę 1 lutego.

Marta Pietroni



Nowy proboszcz Parafii pw. Św. Wojciecha w Wąwolnicy i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej dotychczas pracował w Ognisku Światła i Miłości w Łopocznie w powiecie opolskim

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



**„Synek” Góral,
Radzyń Podlaski**
ur. 19 stycznia, g. 9.47;
4510 g, 57 cm
Rodzice: Iwona, Konrad
Rodzeństwo: Blanka



**Shah Azmir E Kamal,
Włodawa**
ur. 22 stycznia, g. 11.52;
2830 g, 51 cm
Rodzice: S N Sadia Haque,
Shah Morshed E
Rodzeństwo: Shah Nuzairah



**Aniela Janasz
z tatą, Firlej**
ur. 22 stycznia,
g. 11.00; 2680 g,
52 cm
Rodzice:
Katarzyna,
Marcin



**Kinga Chilczuk,
Horodyszcze**
ur. 21 stycznia, g. 15.02;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Natalia, Grzegorz
Rodzeństwo: Klaudia



**Wojciech Burczaniuk,
Bezwola**
ur. 21 stycznia, g. 6.53;
3320 g, 55 cm
Rodzice: Emilia, Łukasz
Rodzeństwo: Nikodem

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



**Gniewko Rosa,
Łuków**
Urodzony 22 stycznia,
g. 20.10. 3630 g, 56 cm
Rodzice: Marta i Mariusz



**Mikołaj Chruściel,
Ławki**
Urodzony 20 stycznia,
g. 23.47, 3300 g, 56 cm
Rodzice: Renata i Daniel
Braciszek: Krzysztof

Lublin ma najlepszą położną
w kraju i województwie.
Pani Emilia: Nie zmieniałabym
tego zawodu na żaden inny

Lublin: Emilia Wagner - absolwentka Uniwersytetu Medycznego w Lublinie pracująca w USK nr 1 w Lublinie została laureatką w konkursie „Położna na Medal”. Zajął I miejsce zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i wojewódzkim.

- Miło nam ogłosić, że „Położna na medal” 2025 została Emilia Wagner, pracująca na Oddziale Noworodków USK1. Pani Emilia zajęła pierwsze miejsce w tym plebiscycie! Serdecznie gratulujemy tego sukcesu i życzymy dalszej satysfakcji z codziennej, pięknej pracy - informował Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie. Konkurs „Położna na Medal” to inicjatywa, która od 2014 roku wyróżnia najlepsze położne w Polsce. Co roku wyłania trzy najlepsze położne ogólnopolskie i najlepsze położne z każdego



Emilia Wagner pracuje na Oddziale Noworodków USK1

województwa. Tegoroczna edycja była 12. - Do konkursu położne mogą zgłosić się same, a także zgłaszane są przez swoje pacjentki oraz ich rodziny. To również oni oddają głosy na nominowane położne. Oddanie głosu czy zgłoszenie do konkursu to swego rodzaju podziękowanie za zaangażowanie i empatię, jaką

położna obdarza rodzinę, za poświęcony czas, za zrozumienie i wysłuchanie w czasie, kiedy rodzi się wiele pytań i obaw związanych z ciążą i porodem - czytamy na stronie poświęcone kampanii i konkursowi.

Pani Emilia o sobie

Na stronie konkursu znajdują się opisy położnych.

- Ukończyłam studia na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie i pracuję jako położna rodzinna w Przychodni Korolowa oraz Felin. Wykonuję wizyty patronażowe i przygotowuję rodziców do porodu, zapewniając kompleksową opiekę przed, w trakcie i po porodzie. Jestem związana z Oddziałem Intensywnej Terapii Noworodka w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Lublinie, gdzie opiekuję się wcześniakami oraz noworodkami wymagającymi szczególnej troski. To doświadczenie sprawia, że jako położna potrafię zapewnić najwyższy poziom opieki medycznej - czytamy w opisie Emilii Wagner.

Drugie miejsce w konkursie (w skali ogólnopolskiej) zajęła Anna Reszuta z Białegostoku, a trzecie Małgorzata Firlej z Rzeszowa. Na poziomie wojewódzkim wyłoniono kilkanaście laureatek. Laureatką w województwie lubelskim została Emilia Wagner.

Joanna Niećko

Życzenia dla Babci i Dziadka

- Spełnienia marzeń, dużo zdrowia i uśmiechu! Samych pięknych chwil, radości i pomyślności życzy wnuczek Wiktor.
Babcia Halinka i Wiesław Kowalewscy, Kaniwola,
Babcia Jadzia i Kazimierz, Brzozowiec.
Pozdrawiam serdecznie.
Wiktor Kurzak

- Dorota i Marek Kuśmider, Lubartów:
Kochana Babciu i Kochany Dziadku!
Życzę Wam dużo zdrowia, buziaków,
żebyście się często uśmiechali
i żebyście zawsze mieli dla mnie czas...
i ciasteczką!
Wojtek Niećko

- Halina Wach, Głębokie.
Kochana Babciu, z okazji Dnia Babci
życzymy Ci dużo zdrowia
i samych szczęśliwych dni.
Dziękuję Ci za to, że jesteś!
Życzę wnuki
Zuzia, Mateusz, Marcel i Filip

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzątka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Nika, Anna Czajka,
Lublin

Figa, Magda Wiśniecka,
Olepin

Kłaczek, Zosia Jarosz,
Sosnowica

Afgan, Aleksandra
Mrozowska, Lubartów

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616) - cz. III

Szalona awantura panów Łukowa i Radzyna

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi.

Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzynie Podlaskim.

Sam kandydat do moskiewskiego tronu, najprawdopodobniej nazywający się Grigorij Otriejew, był postacią dość intrygującą. Przez kilka lat przebywał w różnych klasztorach, acz, jak się wydaje, ostatecznych ślubów nie złożył. Temperamentu mnicha nie miał z pewnością. Urody i postury nieszczęśliwej, z charakterystycznym znamieniem na twarzy, obdarzony za to zmysłem politycznym i pewną dozą uroku osobistego, który pozwalał mu zdobywać partnerów nawet w wyższych klasach. W niższych zaś czynił to z łatwością. Wykształcony dość przeciętnie, ale uczący się szybko. Ładnie mówił i pisał po polsku. Posiadał instynkt i - do czasu - mnóstwo szczęścia, które pozwoliło mu wstrześć się w polityczne „momentum”: za carem Iwanem t-

skniono (a tak!), cara Borysa nie szanowano i szukano sensownej alternatywy. Wiara zaś w „nieumarłych” carów, carewiczów i carowien jest mocno wpisana w tamtejszą tradycję polityczną (najgłośniejsze historie dotyczyły m.in. Aleksandra I i, po rewolucji sowieckiej, rzekomo cudownie ocalonej z masakry w domu Ipatjewa wielkiej księżniczki Anastazji...). Dymitr nawet własnymi siłami przekonywał do siebie całe miasta i ośrodki bojarskie.

Kto uwierzy? Kto pomoże?

Jerzy Mniszech zaczął szukać na dworze sojuszników dla swojego projektu. Mądry Jan Zamojski nie był entuzjastą pomysłu zaangażowania się w awanturę, król koronny wojska nie dał, ale z Otriejewem się spotkał, uprzejmie porozmawiał i zachował bezpieczny dystans. Na tyle niewielki, żeby w razie czego też być ojcem sukcesu. Zwolennikami byli za to biskupi i ojcowie jezuici, oczarowani wręcz rozrządzaną przez Łęczyńskiego wizją nawrócenia Rosji na rzymski katolicyzm. Wojewoda sandomierski działał z pełną determi-



Maryna zgodnie z prawami epoki otrzymała wykształcenie domowe, skupione bardziej na hafcie i modlitewniku niż świeckich podręcznikach. Wychowana w prowincjonalnym Samborze, jak się wydaje, nie zdradzała na razie talentów i temperamentu, które potem uczynią z niej największą piękną awanturnicę epoki. Portrety pokazują niewysoką brunetkę umiejętnie wystrojoną w perły, predylekcja do których potem pozostanie jej znakiem rozpoznawczym

nacją. Spisano kontrakt, w którym określono, że w zamian za rękę córki otrzyma okragły milion złotych, Siewiersk i Smoleńsk, Maryna po ślubie zaś księstwa pskowskie i nowogrodzkie.

Młodzi spotkali się w Samborze, kiedy Konstanty Wiśniowiecki odwiedził Dymitra do Krakowa na spotkanie z królem. Czy już wtedy urodził się pomysł mocnego powiązania losów Mniszchów ze sprawą pretendenta do Czapki Monomacha?

Dymitr na tronie!

Pretendentowi w tym czasie w Rosji układało się nadszpiezanie dobrze. Mimo poniesienia ciężkiej klęski pod Dobryniami potrafił pozyskiwać i kolejne zaciągi wojskowe i coraz liczniejsze grono sojuszników wśród bojarów. Przyszły teść zaś uwijał się jak w ukropie, żeby znaleźć środki na opłacenie, bardzo międzynarodowego skądinąd, grona najemników. 30 czerwca 1605 roku Dymitr wszedł do Moskwy i koronował się na cara. Nawet wdowa po Iwanie Groźnym, osadzona w jednym z monasterów

jako mniszka, Maria, udała, że rozpoznaje w nim własnego syna. Wszystko wskazywało, że jeśli nie stanie się nic nadzwyczajnego (np. nie skończą się nagle pieniądze na żołd...) cała historia zakończy się pełnym sukcesem.

Ślub numer jeden

Jesienią do Krakowa przybył jego upoważniony delegat Afanasij Własiew w celu zawarcia małżeństwa „per procura”. Rzecz nie obywała się gładko: Moskaluchowi brakowało ogłady, nawet w tych okolicznościach jego główną troską i obawą było nie uchybić nawet w najmniejszym drobiazgu godności swojego pana ani przyszłej pani, co mocno kontrastowało ze znacznie bardziej swobodnym w formach obyczajem Polaków. Bardziej to wszystko w jego wykonaniu przypominało tatarską czołobitność niż bizantyjski formalizm, do którego poseł chciał pretendować. Ślubu udzielił kardynał Maciejowski, gościem honorowym był król, w kamienicy Firlejów w Krakowie trzeba było wybić ściany do sąsiadów, żeby pomieścić biesiadników. Istotniejsze były jednak polityczne subtelności: kwestia obrządku (księża nie pozwalali Marynie na konwersję na prawosławie, z kolei, gdyby rozniósł się po Świętej Rusi, że Dymitr przyjął katolicyzm, to byłoby po Dymitrze...), tytułatury (król Zygmunt nie chciał uznać tytułu carskiego), statusu precedencyjnego Maryny po ślubie...

Jerzy triumfował. A wraz z nim cała jego rodzina: bracia Mikołaj i Jan oraz ich synowie.

cdn.

Zbigniew Smółko

Urszula Katarzyna z Bokunów Lubomirska (1680–1743) pierwsza polska metresa Augusta III

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta III i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej” cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Starostwa w dawnej Polsce były dwóch typów. W tych z reguły powiązanych z większymi ośrodkami

grodzkich starosta sprawował realną władzę administracyjną i sądową. W mniejszych, tzw. niegrodzkich, realizował własne dochody w zamian za opłacanie, przeważnie wynoszące kwartę, czynszu. Godność starosty grodzkiego dawała zaszczyty, niegrodzkiego majątek. Król zaś, umiejętnie szafując nadaniami, zyskiwał zgrabne narzędzie polityczne.

Ryki w czasach Lubomirskich

Ryki, jako niewielka miejscowość, oczywiście była centrum starostwa niegrodzkiego. Wcześniej należały do starostwa stężyckiego, od początków XVII wieku zaś dzierżawili je kolejno Mikołaj Zebrzydowski (1607-1620), Krzysztof Dzierżek (1622), Jerzy Ossoliński (1630-1650), Aleksander Michał Lubomirski (1651-77),



Portret trumienny Jerzego Dominika Lubomirskiego

Paweł Wieteski (około roku 1660), Józef Karol Lubomirski (1688-1702) i Jerzy Dominik Lubomirski (do 1720). Ten ostatni był synem Jerzego Sebastiana, jednego z najwybitniejszych i najbardziej zna-

czących polskich polityków drugiej połowy XVII stulecia, hetmana polnego, marszałka koronnego, marszałka trybunałów, sejmów. W historii najmocniej zapamiętany został jako głowa rokoszu z 1665

roku określanego powszechnie od jego nazwiska.

Kariera Jerzego Dominika była mniej efektowna, acz nie sposób mówić o niej z lekceważeniem. Ukończył jezuickie szkoły, potem zaś obrał drogę wojskową. Walczył w 1684 w wojnach Ligi Świętej z Turkami, z hetmanem Jabłonowskim bił się na Bukowinie, wojował też z Tatarami. Od młodości posłował na sejmy. W czasie konwokacji 1696 poparł księcia Conti, jednak szybko ułożył sobie stosunki z Augustem II. Ale jeszcze szybciej ułożyła je sobie jego małżonka.

Żołnierze, biskupi, małżonki...

W 1686 roku Jerzy Dominik ożenił się z Urszulą Katarzyną Bokun. Wywodziła się ona z rodziny o korzeniach z Nadrenii, która częściowo przesiedliła się do Inflant

w XV wieku. Jej ojciec Jan Henryk przeniósł się z kolei na Litwę i całe swoje pracowite życie spędził w służbie wojskowej. Zaczynał jako kapitan, kolejne stopnie i awanse wycinał sobie szablą na karkach pruskich, szwedzkich, a nawet, ku żalowi, pod Mławami w 1666 roku, polskich. W 1673 zdjął z pleców mundur generalski. Pojął za żonę Konstancję Branicka, siostrę Jana Klemensa. Dochowali się czterech synów i trzech córek. Franciszek został pułkownikiem, Jan Kazimierz biskupem przemyskim, jednak dziewczętom powiodło się chyba nawet lepiej: jedna wyszła za Hieronima Lubomirskiego hetmana wielkiego koronnego i starostę krakowskiego, druga za stolnika koronnego Karola Wapowskiego a trzecia, Urszula została żoną właśnie Jerzego Dominika Lubomirskiego.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Katarzyna z Potockich Kossakowska (ok. 1720 – 1803) – ciotka radzyńskich Potockich (cz. VI)

„Wielka Mądrocha” na radzyńskich włościach

W małżeństwie Eustachego Potockiego (1720-1768) i Marianny z Kątskich (1722-1768) spotkały się wielkie ambicje polityczne i znaczna fortuna z jeszcze większą fortuną.

Ostatecznym potwierdzeniem statusu była budowa w Radzynie zachwycającej rokokowej rezydencji, z którą w paragon mogło iść najwyżej kilka innych w Europie. Ale kiedy małżonkowie zmarli, pozostawiając gromadkę dzieci, okazało się, że majątek trzeba dzielić, spory łagodzić, a pieniądze, wystawcie sobie Łaskawi Państwo, liczyć. I wtedy zawołano ciocię Katarzynę.

Sławę Katarzyna zyskała jako jedna z najbardziej mownych i dowcipnych niewiast epoki stanisławowskiej. Jej humor nie był zbyt wysublimowany, chwilami wręcz dość prząsny. Ponadto tyleż błyskotliwe co jadowite uwagi wygłaszane były po polsku (francuskiego nie znała ani trochę!) - ale akurat to właśnie dodawało im uroku. Każdy komentarz natychmiast obiegał towarzystwo, a nawet najwięksi bali się starej weredyczki jak ognia.

Z mądrości Mądrochy

Kilka z nich znajdujemy we wstępie Kunasiewicza do wyda-



Słynęła z gościnności, której styl odbiegał od nader swobodnych obyczajów epoki. We Lwowie zapraszała w piątki i demonstracyjnie podawała postne potrawy, od odwiedzających ją pań wymagała umiaru w stroju (sama nieodmiennie w robionym i koronkami...)

nia jej korespondencji, zachowanej w Archiwum Wróblewskim. „W roku 1767 jak pisze naczynny świadek - przez Moskali aresztowana politycznie do Warszawy była przeprowadzona. Król, zobaczywszy się z nią, udał, że o niczym nie wiedział i począł wypytywać nawet o przyczynę jej przybycia (...). - Warszawa ma ponoć monstrum jakieś porodzić, a mnie tu Moskale sprowadzili do babienia...”. Rezydując już we Lwowie (majątkowość w Stanisławowie wielkodusznie oddała kuzynowi) przy grekokatolickiej katedrze świętego Jura, usłyszała,

że odwiedzić ją planuje były sekretarz konfederacji targowickiej, powitała go: „Mości Panie, to jest góra świętego Jerzego, cnotliwych schronienie, omyliłeś się Pan, przychodząc tutaj, widocznie zrozumiałeś, że to góra Awentyna. Nie, nie, cesarz rzymski nie myśli tutaj nowej stolicy zakładać...”. Łachudra zmył się jak niepyszny. Obdzielała równo wszystkich. Kiedy jeszcze w Stanisławowie przyszli do niej austriacy urzędnicy z prośbą o wyrażenie zgody na ścięcie drzewa z przeznaczeniem na szubienicę dla jakiegoś

niesforne go żołnierza, Kossakowska odmówiła stanowczo, dodając, że gdyby jednak była potrzeba wieszać samych urzędników, to chętnie i cały las w tak zbożnym celu podaruje.

Dwór kasztelanowej

Prowadziła regularny dwór. Píše Siemieński: „Byli tam: marszałek, kamerdyner, lokaje, pajacy, hajduty, laufry, kredenczerze, masztalerze, stangrety, forysie, Węgrzyni, Kozaki i najliczniejszy frauencymer. Kasztelanowa kochała się przytem w karłach i miała ich czterech, a dwie karlice. W podróż zabierała je z sobą do landary; w czasie zimy, gdy karłatka poziebły, kazała im w pierwszej lepszej karczmie gotować jaję i dawać w ręce dla ogrzania się. (...) Interesa własne i cudze umiała prowadzić z rozsądkiem i taktem; nie zasypiała żadnej sprawy: bo umysł jej bystry i czynny wiele przedmiotów naraz obejmował. Jednocześnie dyktowała listy i rozmawiała z adwokatem, bawiła gościa i kommisarzowi wydawała polecenia, liczyła pieniądze z dzierżawy i ekspedycyowała je różnym potrzebującym, których zanotowała sobie w pamięci; a w ciągu tego znalazła zawsze sposobność na jakiś zabawny koncept lub dowcip, który wszystkich rozbieszał”. Zmarła we Lwowie w 1803 roku.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 – 1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki - cz. I

Wyrodne dziecko Puław



Księżna Izabela pisała o sobie: „Piękną nigdy nie byłam, ale często bywałam ładną. Mam piękne oczy, a że się w nich wszystkie uczucia duszy malują – wyraz twarzy mojej bywa zajmujący. (...) Raczej słusznego jestem wzrostu aniżeli mała, kibić mam wysmukłą, gors może za chudy, rękę brzydką, ale za to nóżkę przesliczną i wiele wdzięku w ruchach. Twarz moja podobna w tym do umysłu – największy obojga powab zależał na zręczności, z jaką umiałam podwoić ich wartość”

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

wykształcone i błyskotliwe, szczuplutkie, z buzią poznaną ospą i z kłępską fryzurą. Ale każda twarz zyskuje na urodzie, kiedy ojciec każe ją wybijać na złotych monetach... Stan ten zresztą ulegnie zmianie: po kilku latach (i, zdaniem współczesnych, po porodzie) Izabela rozkwitnie: w konkursach piękności dalej nie będzie miała poważniejszych szans, natomiast jej sex appeal i osobowość zaczną przyciągać mężczyzn jak potężny magnes.

Plotki, plotki, ploteczki...

Z genealogią Czartoryskich historycy mają sporo problemów i zagadek, a plotkarze nieograniczoną wręcz przestrzeń do ulubionej rozrywki. Małżeństwo Izabeli z Flemmingów i księcia Adama Kazimierza było związkiem dość szczególnym charakterze. Fortuna i znaczenie Czartoryskich rosła m.in. na dobrej dobranych mariażach sukcesywnie podnoszących przede wszystkim finansowy status rodziny.

Dobrana para

On wnosił znakomitą genealogię i talenty polityczne, ona zaś była posażna. Księżę z opinią najatrakcyjniejszego, najuprzejmniejszego, najlepiej wykształconego kawalera w Rzeczypospolitej, lew salonowy, uważany był za niemal pewnego kandydata do tronu po Augustie III (ponieważ jego ojciec, księżę August, widząc w koronie miernotę Poniatowskiego, warknął do syna: „zobacz durniu, jak on w niej dobrze wygląda...”), nie kiwnął w tej sprawie palcem. Ona, niespecjalnie

Małżeńskie dzieje księżęcy pary opisywane były po wielokroć. Oboje darzyli się przyjaźnią, zrozumieniem i niezachwianą lojalnością, natomiast romantyczne porywy serca przeżywali w innych konfiguracjach. Zdaje się, że tylko rodzinom najstarszej z córek, przedwcześnie tragicznie zmarłej Tereski, nie towarzyszyły żadne plotki i kontrowersje. Kolejne dzieci urodzone w tym małżeństwie, jeżeli tylko dało się to choć minimalnie uzgodnić z kalendarzem (bo oboje często podróżowali oddzielnie) księżę uprzejmie uznawał jako własne i jako takie je przez resztę życia traktował, otaczał troską, życzliwością i miłością. Tak było w wypadku Marii (ur. 1768), którą czasem złośliwie nazywano „Ciolkówną”, sugerując, że faktycznym jej ojcem był Stanisław August. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kuzynostwa łączyła bliska relacja emocjonalna, rzecz jednak cała nie może być uznana za pewnik.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

U św. Anny w Kijanach

Parafia w Kijanach (pow. łęczyński gmina Spiczyn) należy do najstarszych w regionie. W XIV wieku poświęcone jest istnienie parafii w nieodległym Nowogrodzie, która została przeniesiona w 1599 z zachowaniem tego samego terytorium. W tym czasie uposażył ją Piotr Czerny. Parafia utrzymywała dwóch księży, szpital i szkołę. Obecny kościół wzniesiono ok. 1723 roku z fundacji Atanazego Międzyńskiego, co, wedle podań, miało być jednym z votów za powodzenie w trakcie wyprawy wiedeńskiej. Ślub miał być złożony przed obrazem Matki Boskiej Kijańskiej, co świadczy, że już w XVII wieku cieszył się specjalnym kultem. Do tej pory znajduje się w głównym ołtarzu. Jest to wyobrażenie w typie Matki Boskiej Śnieżnej, ozdobione srebrną, ufundowaną



w XIX wieku sukienką. W lewym ołtarzu znajduje się obraz św. Kajetana, na zasuwie obraz św. Kazimierza, w zwieńczeniu obraz św. Katarzyny. W prawym ołtarzu w polu głównym znajduje się XVIII-wieczny obraz

św. Antoniego z Dzieciątkiem, w sukience zapewne z XVII/XVIII wieku. Na zasuwie obraz św. Mikołaja, w zwieńczeniu obraz św. Józefa. Warte uwagi jest również ambona oraz relikwiarze. W kościele znajduje się

kilka portretów świeckich (m.in. fundatora). Świątynia jest murywana, orientowana, wykazująca cechy baroku. Zdjęcie pochodzi z roku ok. 1910, znalezione na portalu fotopolska.pl

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Grał w Legii, pochodzi z naszego regionu. Środkowy obrońca w Górniku

Pierwszoligowy klub z Łęcznej sięga po ciekawego zawodnika z niezłym CV. Chodzi o 27-letniego środkowego obrońcę, który jednak jesienią był bez klubu. Czy odbuduje swoją karierę w Górniku? Tymczasem drużyna intensywnie sparuje.

Nowy trener, Jurij Szatałow, buduje drużynę, która pomimo złej sytuacji w tabeli Betclic 1. Ligi ma powalczyć wiosną o utrzymanie.

Zielono-czarni dotychczas wypożyczali młodego ofensywnego pomocnika z Zagłębia Lubin - Kamila Nowogońskiego, a także podpisali kontrakt ze środowym obrońcą ze Słowenii - Luką Gućkiem.

Ostatnio był bezrobotny

20 stycznia klub poinformował o zakontraktowaniu kolejnego środkowego defensora. Chodzi o Mateusza Hołownię. 27-latek to postać dobrze rozpoznawalna w krajowym futbolu. Wychowanek m.in. TOP 54 Biała Podlaska kilka lat spędził w Legii Warszawa, choć w „Wojkowych” ostatecznie zaliczył 22 mecze ligowe. Reprezentował barwy także m.in. Wisły Kraków i Śląska Wrocław, a także tureckiego Bandırmasporu. W sumie w polskiej ekstraklasie wystąpił w 44 spotkaniach.

Ostatnim klubem Mateusza Hołowni był pierwszoligowy GKS Tychy. Od maja ub.r. obrońca był bezrobotny. O tym, że jest bliski zatrudnienia w Górniku tej zimy, można

- Bardzo się cieszę, że wszelkie formalności zostały już dopięte i oficjalnie dołączam do zespołu. Teraz mogę już w pełni skupić się na pracy i reprezentowaniu zielono-czarnych barw - mówi Mateusz Hołownia w rozmowie z klubowymi mediami



było wnioskować po sparingu zielono-czarnych z Avią Świdnik, w którym wystąpił 28-latek. - Wszyscy w szatni mamy świadomość, w jakim położeniu

znajduje się obecnie klub, ale nie boję się tego wyzwania. Przychodzę do Górnika z jasnym celem i ze swojej strony zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc

drużynie wywalczyć utrzymanie. Klub zasługuje na to, by bić się o zwycięstwa w każdym meczu - powiedział Mateusz Hołownia, cytowany przez klubowe media Górnika Łęczna.

Prezes klubu, Grzegorz Szkutnik, uważa, że 28-latek wniesie do zespołu jakość, spokój i doświadczenie. Zwraca też uwagę na pochodzenie Mateusza Hołowni.

- To chłopak stąd, z Lubelszczyzny. Zawsze zależy nam na tym, by w Górniku grali zawodnicy związani z regionem, którzy czują tożsamość klubu i wiedzą, dla kogo grają - mówi Grzegorz Szkutnik w rozmowie z klubowymi mediami.

Mateusz Hołownia podpisał z łączyńskim klubem półtoraroczną umowę. Będzie grał w Górniku z numerem 3.

Sparingi na remis

W ostatnich dniach zielono-czarni rozegrali dwa sparingi, oba na boisku pod balonem w Łęcznej. 21 stycznia „Górnicy” zremisowali 2:2 z Resovią, a gole dla gospodarzy strzelili 28-letni hiszpański napastnik Chuma (testowany w Górniku) oraz Branislav Spăcil. Takim samym wynikiem zakończył się zorganizowany 24 stycznia mecz z Chełmianką Chełm. Tym razem na listę strzelców wpisali się Jakub Bednarczyk i Fryderyk Janaszek, obaj po rzutach karnych.

Przed zielono-czarnymi jeszcze jeden sparing - 31 stycznia zmierzą się z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA KOBIET – ORLEN EKSTRALIGA KOBIET

Nowa piłkarka-obieżyświat, turecki obóz i „Odkrycie Roku”

Piłkarki ekstrakligowego GKS-u 7 stycznia rozpoczęły przygotowania do walki o punkty w 2026 roku. Górnik ma nową zawodniczkę ze Stanów Zjednoczonych. Drużyna poleciała na zagraniczny obóz. Zespół ma do rozegrania kilka ciekawych sparingów. Duże wyróżnienie przyznano Paulinie Tomasiak.

Wiceliderki Orlen Ekstraligi Kobiet na półmetku rozgrywek (po 11 meczach GKS traci do liderujących Czarnych Sosnowiec pięć punktów) z przygoto-



Łęcznianki rozegrały dwa sparingi - 18 stycznia pokonały 3:1 Czarnych Sosnowiec, pięć dni później wygrały 1:0 z KS Uniwersytet Jagielloński

waniami po zimowych urlopach ruszyły 7 stycznia. Podopieczne trenera Artura Bożyka mają do dyspozycji m.in. boisko pod balonem w Łęcznej. Niemniej,

zielono-czarne poleciały pod koniec stycznia na zgrupowanie w Turcji.

Wcześniej Łęcznianki rozegrały dwa sparingi - 18 stycz-

ODKRYCIE ROKU

Tygodnik „Piłka Nożna” wybrał 24-letnią Paulinę Tomasiak z GKS-u Odkryciem Roku 2025 w piłce nożnej kobiet.

nia pokonały 3:1 Czarnych Sosnowiec, pięć dni później wygrały 1:0 z KS Uniwersytet Jagielloński. Plan zakłada jeszcze trzy gry kontrolne z Kolding IF (27 stycznia), Austrią Wiedeń (30 stycznia) oraz Legią Ladies (7 lutego).

Pierwszy mecz o stawkę „Górnicy” rozegrają w połowie lutego, gdy ich rywalkami w 1/8 finału Orlen Pucharu Polski będą Stomilanki Olshyn. Łęcznianki będą gospodarzami tego spotkania.

Grała w Stanach, Kostaryce i Izraelu

GKS ma nową piłkarkę. To Amerykanka Alexxis Lipsey. 27-latką gra na pozycji napastniczki lub skrzydłowej. Ostatnio reprezentowała barwy Ryga FC, który w sezonie 2025 sięgnął po mistrzostwo Łotwy.

„Swoją piłkarską drogę rozpoczęła w Stanach Zjednoczonych, gdzie grała w lidze uniwersyteckiej. W 2023 roku rozpoczęła międzynarodowy etap kariery, dołączając do izraelskiego zespołu ASA Tel Aviv. Następnie reprezentowała barwy kostarykańskiego Deportivo Saprissa oraz tureckiego Amedspor” - opisują nową zawodniczkę przedstawiciele Górnika w klubowych mediach.



Amerykanka Alexxis Lipsey to 27-latką, która gra na pozycji napastniczki lub skrzydłowej

Co ciekawe, jak podaje GKS, Alexxis Lipsey w ubiegłym sezonie miała strzelić dla Ryga FC aż... 60 goli.

Dominik Smagała

Noworoczny sparing w Milejowie. Najstarszy zawodnik to 72-latek

Piłkarscy oldboye zainaugurowali w Milejowie 2026 rok symbolicznym meczem. To już 12. takie noworoczne spotkanie.

Tradycji musiało stać się zadość - w Milejowie, po odśnieżeniu płyty boiska, 1 stycznia mecz noworoczny rozegrali oldboye. Strzelono dziesięć goli, Pomarańczowi wygrali z Czarnymi 6:4, a autorem premierowej bramki był Tomasz Krasny. Na listę

strzelców tego dnia wpisywali się także: Tomasz Roczon, Daniel Onyszko, Marcin Nowacki, Maciej Kucybała, Andrzej Wójcik, Robert Pikul i Waldemar Ponieważ.

Najmłodszym zawodnikiem na boisku był 38-letni Rafał Siedlecki, najstarszy natomiast Jan Onyszko, liczący 72 wiosny. Sparing rozegrano w formie trzech części po 20 minut.



Uczestnicy noworocznego meczu w Milejowie: Paweł Wodzyński, Andrzej Wójcik, Marcin Nowacki, Robert Pikul, Jarosław Szostak, Kamil Sowa, Dariusz Jaroszem, Waldemar Ponieważ, Marian Charytanowicz, Tomasz Krasny, Marcin Panasiuk, Maciek Kucybała, Rafał Siedlecki, Adam Sikora, Jan Onyszko, Daniel Onyszko, Tomasz Roczon, Kamil Roczon, Ryszard Kurzępa

dsm

Świetny wynik w Europie, ale zawód w PlusLidze

To był słodko-gorzki tydzień dla kibiców siatkarzy Bogdanki LUK Lublin. Żółto-czarni zanotowali w nim zwycięstwo w Lidze Mistrzów oraz porażkę w krajowej elicie.

W czwartek podopieczni trenera Stephane'a Antigi zmierzili się w wyjazdowym starciu z tureckim Galatasaray Stambuł. W pierwszym secie górą byli gospodarze, którzy triumfowali w grze na przewagi. W drugiej partii Bogdanka LUK skorygowała boiskowe błędy i w dość pewnym stylu doprowadziła do remisu.

W trzeciej odsłonie goście kontrolowali przebieg boiskowych wydarzeń, prezentując znacznie dojrzałą siatkówkę od przeciwników. Dzięki temu nie mieli problemów z objęciem prowadzenia po raz pierwszy w meczu.

I choć w czwartym secie miejscowi potrafili odskoczyć punktowo na 10:7, to po przerwie na żądanie dla trenera Antigi jego podopieczni zaczęli odrabiać straty z nawiązką. Następnie nie pozo-

stawili złudzeń, który z zespołów bardziej zasłużył na zwycięstwo. Statuetka najlepszego zawodnika czwartkowej potyczki powędrowała do Wilfredo Leona - autora 21 oczek. Tym samym debiutująca w Lidze Mistrzów ekipa z Lublina zanotowała trzecią kolejną wygraną w tych prestiżowych rozgrywkach. To gwarantuje im pozycję lidera tabeli grupy B oraz dorobek w postaci ośmiu punktów.

Galatasaray HDI Sigorta Stambuł - Bogdanka LUK Lublin
1:3
(26:24, 17:25, 19:25, 18:25)

Lublin: Henno 20, Leon 21, Komenda 1, Grozdanow 7, Young 13, McCarthy 8, Hoss (libero) oraz Gyimah 1 i Sasak

Natomiast w niedzielę do hali Globus w ramach 18. kolejki PlusLigi przyjechał Jastrzębski Węgiel. Nieoczekiwanie żółto-czarni ulegli temu przeciwnikowi 0:3. W żadnym z setów mistrzowie Polski nie zagrali na poziomie, do którego przyzwyczaili swoich sympatyków. Ry-



Pomimo porażki Bogdanka LUK nadal prowadzi w tabeli PlusLigi

wale to wykorzystali i zasłużenie sięgnęli po zaskakujące zwycięstwo. Usprawiedliwieniem słabszej postawy gospodarzy mogą być kontuzje Kewina Sasaka i Mateusza Malinowskiego.

- W stu procentach goście zasłużyli na to, żeby wygrać i nie mieliśmy nic do powiedzenia. Wypunktowali nas w każdym aspekcie. Mamy swoje problemy i nieźle sobie z tym radzimy, ale nie tym razem. Takie jest życie sportowca, wszystkie zespoły, które grają w europejskich pucharach, mają intensywny kalendarz. Najważniejsze jest to, że większość meczów mimo wszystko wygrywamy - podsumował rozgrywający Marcin Komenda.

Już we wtorek mistrzowie Polski podejmą w kolejnym domowym starciu belgijski Knack Roeselare w elitarniej Champions League. Początek spotkania o godzinie 20.30.

Bogdanka LUK Lublin - Jastrzębski Węgiel
0:3
(21:25, 21:25, 16:25)

Lublin: Komenda, Wachnik 5, McCarthy 6, Henno 11, Leon 11, Grozdanow 4, Hoss (libero) oraz Czyrek, Gyimah, Prokopczuk, Young 1 i Zajac 1

Karol Kurzępa

Legia zawstydziła Start w Lublinie

Absolutnie wstydlivy mecz rozegrali koszykarze PGE Startu przed własną publicznością. Legia Warszawa była od nich lepsza od początku do końca i pozwoliła Lublinianom na zdobyciu niezwykle małej liczby punktów.

Ostatni raz w hali Globus oba zespoły mierzyły się w siódmym meczu zeszłorocznych finałów i wówczas mistrzostwo świętowała Legia. Klub ze stolicy wygrał też pierwsze bezpośrednie starcie w obecnym sezonie i to dość wyraźnie, bo różnicą 22 punktów.

Przed meczem można było mieć nadzieję, że u siebie Lublinianie zaprezentują się znacznie lepiej. Początek spotkania mieli jednak bardzo niemrawy i przez pierwsze sześć minut trafili zaledwie dwa rzuty. W tym czasie Legia zdołała zbudować dość bezpieczną przewagę 11 punktów i kontrolowała wydarzenia na parkiecie. Reszta kwarty w wykonaniu czerwono-czarnych była równie słaba. Finalnie

goście prowadzili 21:7. Druga kwarta była nieco lepsza, ale trudno nazwać ją dobrą. W niej Start zdobył 13 tylko punktów, a Legia 20 i przed długą przerwą przyjeźdni prowadzili 40:21.

Po zmianie stron oba zespoły grały naprawdę słabo, ale i tak lepsza była drużyna z Warszawy. Start kontynuował pudłowanie rzutów po indywidualnych akcjach, a rywale nawet po nietrafionych rzutach zbierali w ofensywie i dobijali. Konsekwentnie zwiększali tym prowadzenie, a po trzeciej kwarcie tablica wyników wskazywała 62:34 dla gości. Czwarta odsłona po prostu musiała się odbyć, żeby Legia mogła wrócić do domu ze zwycięstwem. Koszykarze Startu przez 40 minut gry zdołali zdobyć zaledwie 52 punkty i to na niespełna 30-procentowej skuteczności. W efekcie przegrali 50:84 w katastrofalnym stylu.

PGE Start Lublin - Legia Warszawa
52:84
(7:21, 13:20, 14:21, 18:22)

Kacper Ciuksza

Historyczny wynik! Lotto AZS UMCS dotarł tam, gdzie nikomu się nie udało

Lubelskie koszykarki napisały piękną historię. Lotto AZS UMCS wygrały kolejny mecz w rozgrywkach FIBA EuroCup i jako pierwszy zespół w Polsce awansowały do 1/4 finału.

W 1/8 finału Lubliniankom przyszło zmierzyć się z Castors Braine, a więc mistrzyniami Belgii, prowadzonymi przez Krzysztofa Szewczyka. Ten szkoleniowiec przez lata pracował w Lublinie i wygrał z klubem historyczne mistrzostwo Polski. W potyczce z byłym pracodawcą w pierwszym meczu przegrał jednak dziesięcioma punktami. AZS do czwartkowego rewanżu mógł więc podejść ze spokojem i faktycznie to zrobił. Pierwszą kwartę Lublinianki wygrały sześcioma punktami, a remis w drugiej pozwolił im zrobić ogromny krok w kierunku awansu. Co prawda w trzeciej odsłonie rywalki zaliczyły świetną serię i wyszły nawet na prowadzenie, ale o odrabianiu



Lubelskie koszykarki przeszły do historii!

strat nie było mowy. Belgijki na czele były przez zaledwie 25 sekund, a później inicjatywę przejęły Robbie Ryan i spółka. Po trzeciej kwarcie miejscowe jeszcze zwiększyły przewagę, a czwarta przebiegła zgodnie z planem - spokojnie i bez forsowania tempa. Finalnie podopieczne Karola Kowalewskiego wygrały spotkanie wynikiem 68:59, a w dwumeczu pokonały Belgijki 145:126 i awansowały do ćwierćfinału rozgrywek! AZS UMCS jest pierwszym w historii Polski

zespołem, który dotarł do tego etapu FIBA EuroCup Women. Tam przyjdzie im zmierzyć się z Lattes Montpellier - dwukrotnym mistrzem Francji i zespołem, który obecnie zajmuje trzecią lokatę w swojej lidze.

Lotto AZS UMCS Lublin - Castors Braine
68:59
(15:9, 22:22, 19:16, 12:12)

Kacper Ciuksza

Dwa zwycięskie wyjazdy szczypiornistek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin wygrały dziewiąty i dziesiąty mecz z rzędu w Orlen Superlidze. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego wróciły z tarczą z Kalisza oraz Biłgoraja.

W środę biało-zielone triumfowały w delegacji z Tauron Ruchem Szczypiorno Kalisz w zaległym starciu 10. kolejki. Zarówno pierwsza, jak i druga połowa zakończyły się pięciobramkowym zwycięstwem ekipy z Lublina. Co ciekawe, według statystyków najwyższej klasy rozgrywkowej była to tysięczna konfrontacja PGE MKS-u El-Volt w krajowej elicie.

Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz - PGE MKS El-Volt Lublin
27:32 (13:18)

Lublin: Martins, Wdowiak - O'Mullony 6, Górna 5, Gliwińska 4, Szyndler 4, Tomczyk 3, Rosiak 2, M. Więckowska 2, Andrzejak 1, D. Więckowska 1, Lima 1, Owczaruk 1, Planeta 1, Przywara



Drużyna z Lublina walczy o mistrzostwo Polski

Natomiast w sobotę wicemistrzyni Polski pewnie zwyciężyły Galiczanek Lwów. Drużyna z Ukrainy rozgrywa mecze w charakterze gospodarza w Biłgoraju, więc biało-zielone nie musiały nawet opuszczać województwa lubelskiego. Przez pierwszych 20 minut meczu Diana Dmytryshyn i spółka dzielnie stawiały opór im zbudować dużej przewagi. Końcówka pierwszej połowy należała jednak do PGE MKS El-Volt, który schodził na przerwę, prowadząc różnicą siedmiu trafień.

Po zmianie stron ekipa z Lublina przypieczętowała zasłużone zwycięstwo. Biało-zielone zaprezentowały szeroki wachlarz rozwiązań w ofensywie, szczególnie broniły i powiększały bramkową za-

liczkę. Ostatecznie triumfowały aż 16 golami, a tytuł MVP spotkania trafił do skrzydłowej Darii Szyndler. - Nasze ambicje nigdy się nie zmieniają. Walczymy o złoty medal i o to, żeby wygrać każdy mecz - podsumowała wyróżniona szczypiornistka.

Lublinianki wygrały w Biłgoraju dziesiątą ligową potyczkę z rzędu. Aktualnie zajmują pozycję wiceliderki tabeli i tracą do prowadzącego Zagłębia Lubin trzy punkty. Następną konfrontacją czeka biało-zielone w środę, 28 stycznia. Wówczas wicemistrzyni kraju zmierzą się na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzycze.

Galiczanka Lwów - PGE MKS El-Volt Lublin
20:36 (11:18)

Lublin: Martins, Wdowiak - O'Mullony 7, Szyndler 7, Rosiak 4, Górna 4, Tomczyk 3, Planeta 3, Andrzejak 2, M. Więckowska 2, Matuszczyk 1, Radosavljević 1, Gliwińska 1, D. Więckowska 1, Przywara, Lima

Karol Kurzępa

Uczniowie „Pilników” bawili się na studniówce



Jak studniówka to musi być i Polonez

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie mieli swój dzień - studniówkę.

Wraz z gronem pedagogicznym bawili się w Wiselce w Stężycy. Studniówkę rozpoczęli Polonezem. - Przez pięć lat nie szczędziłyśmy wysiłków, zdobywałyśmy wiedzę, pracowaliśmy, by osiągnąć wyznaczone celu. Dzisiejszego wieczoru pragniemy odłożyć na bok troski i zmartwienia, by móc w pełni cieszyć się dobrą zabawą - mówił Filip, jeden z uczniów prowadzących uroczystość.

Głos zabrali: dyrektor placówki Artur Misiak, wicestarosta powiatu ryckiego Monika Kościńska oraz przewodniczący Rady Rodziców Jacek Zagożdżon.

- W imieniu wszystkich uczniów chcielibyśmy serdecznie podziękować dyrektorowi Arturowi Misiakowi za możliwość nauki w tak dogodnych warunkach, za opiekę i troszkę okazywaną podczas edukacji. Dziękujemy wicedyrektor Magdalenie Wojdat za każdy uśmiech i dobre słowo. To dzięki Wam mogliśmy się rozwijać, zdobywać wiedzę oraz przygo-

towywać do dorosłego życia - dodała prowadząca Martyna.

Uczniowie podziękowali wychowawczyniom: Joannie Pieńkosz, Monice Malskiej oraz Urszuli Kostyry. - To Wy wierzyliście w nas, nawet gdy pojawiały się chwile zwątpienia. Zawsze służyłyście pomocą, obdarzałyście zrozumieniem i towarzyszyłyście nam na drodze rozwoju. Dziękujemy za każde dobre słowo, uśmiech, wyrozumiałość i zaangażowanie - mówili.

mp



- Studniówka? Było więcej strachu niż to wszystko warte - mówi Michał Kurdziałek, który tydzień wcześniej wraz z Małgorzatą Wojtaś bawili się na imprezie w Morenowym Dworze w Przykwie. - Do matury podchodzę z matematyki i WOS-u - mówi Gosia. - Ja mam przed sobą rozszerzoną geografę - dodaje Michał



Polonez w wykonaniu uczniów ZSZ nr 1 w Dęblinie podobał się wszystkim. Układ choreograficzny przygotowała Zofia Samuła



- Czy jestem gotowy do matury? Czas pokaże. Jestem optymistą. Studniówka to wyjątkowy dzień w moim życiu. Myślę, że zapamiętam to wydarzenie do ostatnich swoich dni. Mam nadzieję, że będziemy się bawić do białego rana - mówi tegoroczny maturzysta Bartosz Królik. Jego partnerka Anna Gugała przyznaje, że potrzebowała zaledwie trzech godzin, by być gotową na Studniówkę



- Czekaliśmy na ten dzień. Studniówkę ma się tylko raz w życiu. Za mną pięć lat nauki w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie. Okres nauki będę wspominał bardzo dobrze. Przede mną: matematyka, angielski, polski i egzaminy ustne - przyznaje Maciej Komosa



Klasa o profilu Technik Mechanik Lotniczy. Wychowawczynie: Joanna Pieńkosz
Klasa o profilu Technik Informatyk. Wychowawczynie: Monika Malska



Grono pedagogiczne Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie wraz z dyrektorem



Klasa o profilu Technik Elektryk oraz Technik Budownictwa Kolejowego. Wychowawczynie: Urszula Kostyra

RYK

INFORMATOR GMINY NOWODWÓR



Szansa na zdobycie na miejscu nowych kwalifikacji zawodowych

Bezpłatne szkolenia dla członków KGW i osób zajmujących się rękodziełem



W warsztatach rękodzielniczych odbywających się w Nowodworze mieszkańcy chętnie uczestniczą

Nowodwór: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zaprasza członkinie i członków Kół Gospodyń Wiejskich oraz osoby zainteresowane rękodziełem do udziału w bezpłatnych szkoleniach organizowanych we współpracy z Akademią Coachingu.

To super okazja do zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych.

Rękodzieło to tylko wstępnie ustalony zakres szkoleń, ale, jak podkreśla Justyna Walaszek kierująca GOPS w Nowodworze, możliwe będą także inne opcje, na przykład florystyka czy fryzjerstwo. Szkolenia skierowane są do osób zatrudnionych na umowę o pracę

z wynagrodzeniem nieprzekraczającym minimalnego oraz osób pracujących na umowy cywilnoprawne (umowa o dzieło, umowa zlecenie). Warsztaty mają na celu rozwój kompetencji, wsparcie lokalnych inicjatyw oraz poszerzenie możliwości zatrudnienia lub dodatkowego zarobku. Zajęcia obejmują 80 godzin praktycznej

nauki, realizowane są podczas spotkań trwających 2-3 miesiące, w grupach maksymalnie 10-osobowych.

Na zakończenie uczestnicy otrzymają certyfikat ukończenia szkolenia. GOPS zaprasza zainteresowanych po informacje. Chętni już się zgłaszają.

Beata Malczuk

Żłobek „Smerfuś” rusza w lutym – są jeszcze wolne miejsca!

Nowodwór: Z małym poślizgiem, ale już na sto procent od lutego zaczyna funkcjonować żłobek mieszczący się nowo wybudowanym Przedszkolu Samorządowym. Rodzice, to ostatni moment na zapisy!

Dzięki dofinansowaniu z Polskiego Ładu i Krajowego Planu Odbudowy w Nowodworze wybudowano dwufunkcyjny budynek, w którym mieszczą się przedszkole i żłobek. Obiekt pochłonął 6 mln zł. Pierwsza z placówek zainaugurowała działalność we wrześniu i uczęszcza do niej blisko 60 dzieci. Druga miała ruszyć od stycznia 2026 roku, ale moment otwarcia przedłuża się i ostatecznie nastąpi to z początkiem lutego. Kolejna dobra wiadomość zainteresuje rodziców. Jeżeli zwlekali z zapisami, mogą to jeszcze zrobić. Dlaczego warto? Żłobek „Smerfuś” to nie tylko opieka na czas, kiedy dorośli idą do pracy. To miejsce, w którym maluch rozwija się w bezpiecznym i przyjaznym środowisku. Dzieci uczą się samodzielności, nawiązują pierwsze przyjaźnie, rozwijają kreatywność i poznają świat w zabawowy sposób. Rodzice zyskują spokój i pewność, że ich pociecha jest pod fachową opieką, a dziecko łatwiej przygotowuje się do kolejnego etapu



Kolorowe przyjazne wnętrza czekają na dzieci

– przedszkola. To idealne miejsce, by najmłodsze dzieci czuły się bezpiecznie i szczęśliwie.

Placówka przygotowała 16 miejsc dla najmłodszych mieszkańców. Budynek jest nowoczesny i w pełni dostosowany do potrzeb dzieci – z przestronnymi salami, łazienkami oraz zapleczem kuchennym. Kolorowa, przyjazna przestrzeń czeka na dzieci.

Beata Malczuk

Czas na wnioski do planu ogólnego – można zgłaszać uwagi

Nowodwór: Rozpoczęto prace nad „planem ogólnym gminy Nowodwór” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Mieszkańcy mogą decydować o przyszłości swojej małej Ojczyzny.

Plan ogólny to dokument, który określa, jak gmina ma być zagospodarowana w przyszłości. Wskazuje, gdzie mogą powstać nowe domy, sklepy, szkoły czy zakłady pracy, a które tereny powinny pozostać zielone lub chronione. Określa też układ dróg, ścieżek i przestrzeni publicznych, tak aby rozwój gminy był bezpieczny i korzystny dla mieszkańców. Prognoza oddziaływania na środowisko pozwala ocenić, jak planowane zmiany wpłyną na przyrodę, powietrze, wodę, hałas czy krajobraz, i pomaga uniknąć negatywnych skutków. Opracowaniem planu zajmuje się firma wyłoniona w przetargu. Cała procedura ma się zakończyć w połowie roku.

Na tym etapie prac mieszkańcy mają możliwość zgłaszania uwag. To ważny etap, bo można np. wskazać, które tereny warto chronić, gdzie powinny powstać drogi, place zabaw czy tereny rekreacyjne, a także zwrócić uwagę na potencjalne problemy środowiskowe. Informacje te pomogą planistom w rozlokowaniu poszczególnych obiektów na terenie gminy.

Wnioski należy składać do **18 lutego** w siedzibie Urzędu Gminy Nowodwór przy ul. Nowodwór 71A lub drogą elektroniczną na adres r.banach@nowodwor.pl albo przez platformę e-doręczenia (skrytka AE:PL-60050-50551-JCJUJ-13). Wnioski powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę, adres, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczą. Wzór formularza dostępny jest pod adresem **ugnowodwor.e-biuletyn.pl** w zakładce „Dokumenty do pobrania”.

Beata Malczuk

Anika Ślęzak stworzyła aplikację do nauki języka!



Anika Ślęzak jest autorką aplikacji mobilnej Talkee, stworzonej z myślą o skutecznym rozwijaniu umiejętności mówienia w języku angielskim u dzieci w wieku 10-15 lat

Anika Ślęzak z Ryk jest autorką aplikacji mobilnej Talkee, stworzonej z myślą o skutecznym rozwijaniu umiejętności mówienia w języku angielskim u dzieci w wieku 10-15 lat.

- Zakładając własną Szkołę Językową 12 lat temu, miałam jasno określony cel. Chciałam rozwijać u uczniów umiejętność swobodnej, świadomej i skutecznej komunikacji w języku angielskim. Od początku wiedziałam, że opanowanie słownictwa i gramatyki jest jedynie fundamentem. Prawdziwą biegłość językową buduje regularna i celowa praktyka mówienia - przyznaje.

W odpowiedzi na to wyzwanie opracowała autorską grę edukacyjną, która znacząco zwiększyła aktywność językową uczniów i przyniosła trwałe efekty. Dzięki niej setki młodych uczniów osiągnęły wysoki poziom płynności językowej. Gra do dziś stanowi integralny element pracy dydaktycznej w jej szkole, a obecnie dostępna jest w nowoczesnej, cyfrowej formie jako aplikacja mobilna TALKEE.

TALKEE to edukacyjna aplikacja mobilna autorstwa Szkoły Języków Obcych FACE 2 FACE. Stworzona,

aby wspierać rozwój umiejętności mówienia po angielsku Dzieci w wieku 10-15 lat. Jej celem jest nauka budowania zdań w języku angielskim, co prowadzi do osiągnięcia płynności językowej oraz zdolności tworzenia długich wypowiedzi w języku obcym. Aplikacja realnie wspiera rozwój nauki mówienia. Zauważalne postępy w krótkim czasie motywują dzieci do dalszej nauki i rozwijania swoich kompetencji językowych.

Aplikacja TALKEE składa się z czterech minigier, których celem jest rozwijanie umiejętności budowania poprawnych zdań w języku angielskim. Połączenie nauki on-line z aktywną zabawą offline sprawia, że dzieci szybko zdobywają umiejętność mówienia oraz przełamują barierę językową, a nauka staje się przyjemnym i skutecznym doświadczeniem.

- Aplikacja Talkee to również dedykowany panel dla lektorów, który zapewnia przejrzysty dostęp do statystyk pracy uczniów. Lektor może sprawdzić, jak często dzieci korzystają z gry, czy są aktywne oraz w jakim stopniu realizują zadania. Dzięki temu Nauczyciel zyskuje możliwość skuteczniejszego motywowania uczniów, monitorowania ich zaangażowania oraz dostosowania formy wsparcia do indywidualnych potrzeb każdego dziecka - opowiada.

mp

W Stawach jest lodowisko!



Zimowa inicjatywa na Osiedlu Stawy po raz kolejny pokazuje, że wspólne działania lokalnej społeczności mogą przynieść realne efekty i stworzyć przestrzeń do aktywnego, rodzinnego spędzania czasu

Na Osiedlu Stawy w Dęblinie ponownie zagościła prawdziwa zima, a wraz z nią osiedlowe lodowisko, które powstało dzięki zaangażowaniu mieszkańców oraz wsparciu lokalnych instytucji. W sobotę odbyła się plenerowa impreza zimowa połączona z kulgim.

Przygotowanie lodowiska było wspólnym wysiłkiem wielu osób. Zarząd Osiedla Stawy dziękuje mieszkańcom, którzy mimo trudnych warunków pogodowych aktywnie włączyli się w prace, m.in. usypując burty i odśnieżając teren. Szczególne podziękowania skierowano do Grzegorza Krukowskiego za wsparcie techniczne przy użyciu quada, a także do Na-



Kulminacją zimowych atrakcji był Zimowy Kulig. W programie przewidziano przejażdżki wśród zimowych krajobrazów

czelnika i Strażaków OSP Masów za bezinteresowną pomoc przy napełnianiu lodowiska wodą.

Wsparcia udzieliło również Miejskie Przedsiębiorstwo Wodne wraz z prezesem i pracownikami, którzy zadbał o bezpieczną kordynację poboru wody. Zarząd osiedla podkreśla także rolę Miasta Dębina oraz burmistrza Roma-

na Bytniewskiego, który wyraził aprobatę dla realizacji tego pomysłu. Osobne słowa uznania skierowano do pomysłodawcy przedsięwzięcia Dariusza Majchrzaka za inicjatywę i zaangażowanie.

Partnerami wydarzenia byli PSL oraz Krzysztof Hetman, Hanna Czerska i Grzegorz Kapusta.

mp



Kulminacją zimowych atrakcji był zimowy kulig. W programie przewidziano przejażdżki wśród zimowych krajobrazów, wspólne ognisko, pieczenie kiełbasek, żołnierską grochówkę oraz gorącą herbatę



Wspólne ognisko, pieczenie kiełbasek, żołnierska grochówka. W Stawach się działa!

Szkoła pamięta o swoim patronie

W szkole odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Patrona, podczas którego uczniowie przypomnieli sobie sylwetkę Władysława Korżyka, historię placówki oraz wzięli udział w konkursach.

W środę, 21 stycznia w szkole odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Patrona – Władysława Korżyka. Podczas wydarzenia uczniowie mieli okazję przypomnieć sobie sylwetkę patrona oraz historię placówki. Po apelu



Podczas wydarzenia uczniowie mieli okazję przypomnieć sobie sylwetkę patrona oraz historię placówki

został przeprowadzony konkurs wiedzy o szkole i jej patronie, który spotkał się z dużym zainteresowaniem uczestników.

Na zakończenie uroczystości wręczono nagrody laureatom konkursów oraz certyfikaty uczniom, którzy pomyślnie ukończyli kursy.

W konkursie na najładniej udekorowaną salę lekcyjną pierwsze miejsce zajęły klasy III BS oraz III FS, a drugie miejsce przypadło klasie I AC. W konkursie na najciekawsze zdjęcie związane tematycznie z wybranym zawodem zwyciężyła Zu-

zanna Kupiec, natomiast drugie miejsce zdobył Damian Socha.

W konkursie wiedzy o szkole i jej patronie zwyciężył Bartek Filipek. Drugie miejsce zajął Filip Gajaszek, a trzecie – Dominik Jędrych.

Organizatorzy uroczystości podziękowali wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i wspólne świętowanie wyjątkowego dnia. Szczególne wyrazy wdzięczności skierowano do Pani Anety Jończyk, Pana Jarosława Lipskiego oraz klasy I ACT za przygotowanie apelu.

Magdalena Kołcon

Bohaterowie w pamięci szkoły, Polacy na frontach II wojny światowej

W czwartek, 15 stycznia w ZSZ nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie odbyło się spotkanie patriotyczne poświęcone Polakom walczącym na frontach II wojny światowej.



W ZSZ nr 1 im. gen. F. Kleeberga w Dęblinie odbyło się patriotyczne spotkanie poświęcone Polakom walczącym na frontach II wojny światowej

W wydarzeniu uczestniczyli członkowie Koła Miłośników Historii, reprezentanci klas oraz zaproszeni nauczyciele. Spotkanie poprowadziła nauczycielka historii, Urszula Pacholska.

Podczas spotkania zwrócono uwagę na wielki wkład Polaków w działania wojenne. Omówiono ich walkę na

licznych frontach – od Norwegii i Afryki, po Włochy, Francję i Niemcy. Podkreślono, że mimo braku własnej państwowości Polacy stanowili znaczącą siłę bojową, przyczyniając się do zwycięstwa aliantów. Wskazano także na podwójny front walki: żołnierze walczyli zarówno w szeregach Pol-

skich Sił Zbrojnych u boku aliantów zachodnich, jak i w Ludowym Wojsku Polskim razem z Armią Czerwoną, co odzwierciedlało złożoność ich losów.

Magdalena Kołcon
RYK

Dorota Kowalska z medalami Pucharu Świata. Woda miała poniżej zera!

W Gdyniejskiej Marinie odbyły się zawody Pucharu Świata federacji IWSA w zimowym pływaniu. W rywalizacji na najwyższym międzynarodowym poziomie znakomicie zaprezentowała się Dorota Kowalska, reprezentująca Nadwiślańską Grupę Open Water & Winter Swimming „Z Łabędziem Pływać”.

Zawodniczka wywalczyła dwa medale w kategorii wiekowej 40 - 44 lata. Po srebrny medal sięgnęła na dystansie 100 metrów stylem dowolnym, uzyskując czas 2:17,01. Brązowy krążek zdobyła natomiast w konkurencji 100 metrów stylem klasycznym z wynikiem 2:25,88.



Dorota Kowalska wywalczyła dwa medale w kategorii wiekowej 40 - 44 lata. Po srebrny medal sięgnęła na dystansie 100 metrów stylem dowolnym, uzyskując czas 2:17,01. Brązowy krążek zdobyła natomiast w konkurencji 100 metrów stylem klasycznym z wynikiem 2:25,88

Tegoroczne zawody w Gdyni zapisały się jako najzimniejsze w trwającym sezonie zimowego pływania 2025/2026 w Polsce. Temperatura wody w momencie startu Doroty Kowalskiej wynosiła aż $-0,2^{\circ}\text{C}$. Ujemna wartość była możliwa dzięki zasoleniu wód Zatoki Gdańskiej, które zapobiega ich całkowitemu zamarzaniu.

Start i osiągnięte rezultaty w tak ekstremalnych warunkach stanowią dowód niezwykłej odporności fizycznej i psychicznej zawodniczki. Pokonanie stu metrów w niemal lodowatej wodzie wymaga nie tylko doskonałego przygotowania, lecz także odwagi i silnego charakteru.

mp

Franek Kępka jedzie do Lecha Poznań!



Wychowanek Ruchu Ryki został wyróżniony. Franciszek Kępka został zaproszony na trening oraz grę kontrolną w akademii Lecha Poznań!

Wychowanek Ruchu Ryki został wyróżniony. Franciszek Kępka został zaproszony na trening oraz grę kontrolną w akademii Lecha Poznań!

Gracz urodzony w 2015 roku ma pojawić się na zajęciach już 30 stycznia na boisku przy ul. Bułgarskiej. 1 lutego syn trenera grupy młodzieżowej - Wojciecha zagra przeciwko Polonii Leszno.

W październiku na murawie Stadionu Śląskiego w Chorzowie odbył się ogólnopolski finał prestiżowego turnieju 4move 1x1 Cup. W gronie najlepszych zawodników z całej Polski znalazł się Franciszek Kępka z Ruchu Ryki, który po znakomitych występach na etapie wojewódzkim reprezentował Lubelszczyznę w kategorii rocznika 2015. Młody piłkarz zajął ostatecznie szóste miejsce, choć jak podkreśla jego trener, była realna szansa na lokatę w ścisłej czwórce.

- To nie był jego dzień. Od samego rana było widać, że nie czuje się najlepiej, ale mimo to walczył dzielnie do końca. W ostatnim meczu prowadził już 2:0 z zawodnikiem Cracovii, ale ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem. Gdyby udało się utrzymać prowadzenie, Franek znalazłby się w czołowej czwórce turnieju - mówi trener i tata młodego zawodnika, Wojciech Kępka.

Turniej finałowy był pełen emocji, a zawodnicy musieli zmagać się nie tylko z rywalami,

ale także z trudnymi warunkami pogodowymi. Padający deszcz, śliska murawa i liczne wślizgi sprawiły, że mecze obfitowały w walkę i sportową determinację.

Dla Franka był to jednak nie tylko sportowy sprawdzian, ale i wielka przygoda. Dzień przed rozgrywkami uczestnicy turnieju mieli okazję obejrzeć na żywo mecz reprezentacji Polski z Nową Zelandią. Sam turniej rozegrano na głównej murawie Stadionu Śląskiego, jednym z najbardziej legendarnych obiektów piłkarskich w kraju.

Przypomnijmy, że Franciszek Kępka awansował do finału ogólnopolskiego po fenomenalnym występie w wojewódzkim etapie turnieju, który odbył się na obiektach Politechniki Lubelskiej. W rywalizacji najlepszych zawodników z regionu nie miał sobie równych. Wygrał wszystkie mecze, zdobył aż 37 goli i stracił tylko 6. Tym samym nie tylko zapewnił sobie pierwsze miejsce, ale także zdobył tytuł króla strzelców.

Choć finał zakończył się z pewnym niedosytem, trener Wojciech Kępka nie kryje dumy. - Szóste miejsce w Polsce to ogromne osiągnięcie. Franek zdobył cenne doświadczenie, które z pewnością zapoczątkuje w przyszłości. W takich momentach rodzą się prawdziwi sportowcy - kończy Wojciech Kępka, tata i trener Franka w jednej osobie.

mp

„Dwójka” mistrzem! Ciekawe granie pod siatką

Finał powiatu ryckiego w siatkówce chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej zakończył się zwycięstwem drużyny PSP 2 Ryki. Podopieczni Sebastiana Kozdrója nie pozostawili złudzeń rywalom, wygrywając wszystkie swoje mecze 2:0.

O drugie miejsce walczyły zespoły SP Stężycy i SP 3 Dęblin. Lepszy okazali się uczniowie ze Stężycy, którzy pokonali swoich rywali również 2:0, zajmując tym samym drugą lokatę w turnieju.

Puchary i dyplomy dla wszystkich uczestniczących drużyn ufundowało Starostwo Powiatowe w Rykach. Organizator rywalizacji przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Rykach podziękował dyrekcji Centrum Kultury i Sportu w Rykach za udostępnienie hali sportowej, w której odbyły się zawody.



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich ekip, które rywalizowały w finale powiatowym w siatkówce

Mistrzowie z Ryk awansowali do zmagania 1/2 finału województwa. Rywalizacja odbędzie się już 28 stycznia w Opolu Lubelskim. Powodzenia!

WYNIKI SPOTKAŃ

PSP 2 Ryki - SP Stężycy 2:0
(25:23, 25:17)
SP Stężycy - SP 3 Dęblin 2:0
(25:9, 25:17)
PSP 2 Ryki - SP 3 Dęblin 2:0
(25:17, 25:20)



mp

PSP 2 Ryki: Ernest Białach, Jeremiasz Cisłak, Jakub Gazda, Jakub Kępka, Antoni Miłosz, Jan Pomarkiewicz, Igor Stopa, Mateusz Szlendak, Jakub Wąsik. Opiekun: Sebastian Kozdrój



SP Stężycy: Filip Cuch, Sebastian Długaszek, Jakub Gadowski, Wojciech Komosa, Maciej Kostecki, Bartosz Łukasik, Antoni Ochota, Łukasz Stępień. Opiekun: Albert Drewnik



SP 3 Dęblin: Bartosz Araźny, Kuba Dominiak, Bartosz Jodełka, Adam Mokijewski, Jakub Oszał, Aleksander Przychodzeń, Alan Sacawa, Ksawery Staniak, Natan Świtaj, Jakub Wójcik. Opiekun: Mateusz Połynka

RYK

Zgodny krok czołówki. W sobotę mecz na szczycie

W weekend odbyła się 10. kolejka XXXI Halowego Turnieju Piłki Nożnej o puchar Burmistrza Ryk i Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego. Emocji nie brakowało.

Pierwszy mecz w tym sezonie wygrali piłkarze Kokodżambo. Nie na boisku, bo nie musieli na nie wychodzić. Zawodnicy MocniGas nie przybyli na zawody. Po raz dziesiąty z trzech punktów cieszyli się gracze Roztentegowywacze, którzy rozbili 10:1 Iskrę Swaty. Połowę goli dla lidera zdobył Damian Stachurski. Ekipa ma na koncie komplet punktów i mało kto wyobraża sobie sytuację, by Adam Bieńczyk i spółka nie sięgnęli po mistrzostwo.

Pewne zwycięstwo zanotowali gracze Young Boys. Wicelider rozbił 8:0 DoRyk Team. Ciekawie było w meczu dwóch zespołów z czołówki. Finalnie Stodóm zremisował z Kłoczewem.

O trzy punkty więcej mają na

koncie gracze WBKS-u, którzy ograli 9:2 Amatorów. Hat-trickami popisali się: Robert Sienkiewicz i Igor Noworól. Delta Sokół pewnie ograła Kwiat Lotosu. Nawęcej emocji wzbudził mecz Los Capibaros z Błażem. Ostatecznie wygrała ekipa złożona z zawodników z powiatu garwolińskiego.

Co ciekawe, tabela niemal nie zmieniła się. Jedyną korektą jest zamiana na samym dole stawki. Kokodżambo wskoczyli nad Amatorów. A w najbliższą sobotę mecz na szczycie. Czy Young Boys zatrzymają Roztentegowywacze?

WYNIKI 10. KOLEJKI DELTA SOKÓŁ - KWIAT LOTOSU 5:0

Bramki: Marek Górski x2, Damian Kulik, Przemysław Alot, Rafał Sitnik.

Delta: Piotr Domarecki, Bartosz Gałkowski, Damian Kulik, Przemysław Alot, Michał Olek, Marek Górski, Rafał Sitnik, Mateusz Nowicki, Sebastian Rusak.

Kwiat Lotosu: Piotr Kędziński, Przemysław Kędziński, Karol Kalbarczyk, Mateusz Koźlak, Bartłomiej Leszek, Kacper Pięć-

kosz, Szymon Bajdziak, Paweł Kędziński.

LOS CAPIBAROS - BŁĄŻEJ 3:4

Bramki: Krzysztof Bukowski x3 - Bartosz Zackiewicz x2, Mateusz Michalec x2.

Los Capibaros: Igor Wojdat, Bartłomiej Bajdziak, Bartłomiej Warda, Oskar Baczewski, Bartłomiej Piecek, Maksym Baczewski, Jakub Agacki, Patryk Szczotka, Maciej Gransztof, Igor Baczewski, Dawid Maciąg.

Błażej: Kamil Białecki, Bartosz Zackiewicz, Mateusz Michalec, Cezary Błażejczyk, Łukasz Mikulski, Sebastian Jędrych, Michał Gałazka.

KOKODŻAMBO - MOCNI- GAS 3:0

Walkower. Rywale nie zjawili się na mecz.

ROZTENEGOWYWACZE - ISKRA SWATY 10:1

Bramki: Damian Stachurski x5, Adam Bieńczyk x2, Andrzej Kupiec, Paweł Czerski, Filip Jajszczyk - Kacper Rzeźnik.

Roztentegowywacze: Igor

Ozóg, Kuba Barszcz, Adam Bieńczyk, Andrzej Kupiec, Filip Jajszczyk, Damian Stachurski, Paweł Czerski.

Iskra: Maksymilian Tarka, Bartosz Lipiec, Karol Kujda, Mateusz Warowny, Bartosz Ziętara, Kacper Rzeźnik, Michał Sadura, Mateusz Wawer, Kuba Głowienka.

YOUNG BOYS - DORYK TEAM 8:0

Nramki: Jan Jankowski x2, Kacper Masiczak x2, Alan Osiak x2, Bartosz Jaworski, Szymon Wasilewski.

Young Boys: Oskar Kardas, Szymon Wasilewski, Lucas Łukjan, Bartosz Jaworski, Kacper Masicza, Alan Osiak, Bartosz Stachurski, Jan Jankowski, Remigiusz Babik.

DoRyk Team: Kamil Jóźwik, Piotr Jóźwik, Wiktor Puzio, Paweł Ostrzyżek, Szymon Kujda, Paweł Pioterczak, Michał Mróz, Paweł Królik, Leszek Białecki, Bogusz Dariusz.

STODOM - KŁOCZEW 1:1

Bramki: Przemysław Polak - Przemysław Głodek.

Stodóm: Adrian Okleja, Przemysław Polak, Karol Wasilewski, Bartłomiej Stoń, Jarosław Polak, Michał Staniak, Kamil Ziemiński, Łukasz Kieliszek, Michał Kania.

Kłoczew: Mariusz Majek, Jakub Żmuda, Przemysław Głodek, Adrian Łubianka, Kacper Żmuda, Hubert Żmuda, Krzysztof Zawadzki, Arkadiusz Tomaszek, Mateusz Woźniak, Seweryn Zalech, Aleksander Woźniak, Adam Żaczek, Mariusz Kowalczyk.

AMATORZY - WBKS 2:9

Bramki: Krzysztof Kamiński, Szymon Walaszek - Robert Sienkiewicz x3, Igor Noworól x3, Kornel Głodek, Łukasz Żaczek, Jakub Bereziński.

Amatorzy: Piotr Mnich, Damian Jaśkiewicz, Marcin Pudło, Karol Jaśkiewicz, Krzysztof Kamiński, Kamil Kamiński, Paweł Pawelec, Jarosław Pawelec, Krzysztof Łukasik, Szymon Walaszek.

WBKS: Tomasz Mróz, Kornel Głodek, Łukasz Żaczek, Igor Noworól, Jakub Bereziński, Marcin Majchrzak, Robert Sienkiewicz, Remigiusz Jeżo.

TABELA ROZGRYWEK				
	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Roztentegowywacze	10	30	66:11
2	Young Boys	10	25	46:16
3	Delta Sokół	10	24	54:21
4	Stodóm	10	20	35:16
5	Kłoczew	10	19	31:27
6	WBKS	10	18	32:31
7	Błażej	10	17	41:29
8	Los Capibaros	10	10	25:32
9	DoRyk Team	10	10	9:43
10	WKS Iskra Swaty	10	9	22:39
11	MocniGas	10	9	29:46
12	Kwiat Lotosu	10	7	21:40
13	Kokodżambo	10	4	9:29
14	Amatorzy	10	3	16:55

NASTĘPNA KOLEJKA (31.01., sobota)

g. 14:00 Iskra - Kwiat Lotosu
g. 14:40 DoRyk Team - Amatorzy
g. 16:00 Delta Sokół - Kokodżambo
g. 16:40 Los Capibaros - Kłoczew
godz. 17:20 Young Boys - Roztentegowywacze
g. 18:00 MocniGas - Stodóm

mp

Nowy obrońca w Ruchu? Porażka na początek. A teraz Polesie

Piłkarze Ruchu Ryki rozpoczęli serię gier w zimowym okresie przygotowawczym. Na inaugurację zmierzli się w meczu kontrolnym z Energią Kozienice - solidnym, piątoliowym zespołem z województwa mazowieckiego.

Spotkanie rozegrano w komfortowych warunkach pod specjalnym balonem, co już na starcie dało zawodnikom możliwość pracy w zupełnie innych realiach niż te, z którymi mierzą się na co dzień. Choć wynik 4:0 dla Energii nie był korzystny dla białozielonych, sztab szkoleniowy podchodzi do sparingu z dużym spokojem i optymizmem.

Trener Ruchu Sebastian Kozdrój podkreślał przede wszystkim wartość szkoleniową spotkania. - Graliśmy z bardzo dobrym zespołem. Wynik jest niekorzystny, ale jestem zadowolony, bo mogliśmy zagrać w naprawdę dobrych warunkach, pod balonem. Na co dzień nie mamy możliwości trenować na takiej nawierzchni, więc dla chłopaków było to cenne do-



Piłkarze Ruchu muszą trenować na Orliku lub w Gończycach. Obecnie w Rykach nie ma warunków, by ćwiczyć na pełnowymiarowym boisku

świadczenie. Wszyscy byli zadowoleni - mówi szkoleniowiec.

Jak dodaje, sparing pozwolił przećwiczyć wiele elementów taktycznych, nad którymi drużyna będzie pracować w najbliższych tygodniach. - Przećwiczyliśmy pewne rzeczy, które sobie wcześniej założyliśmy. Było sporo nowych rozwiązań, które chcieliśmy sprawdzić w warunkach meczowych. Teraz mamy dużo materiału do analizy - zaznacza Kozdrój.

W samym spotkaniu Energia Kozienice szybko narzuciła swój styl gry, wykorzystując większe ogranie i lepszą organizację na boisku. Już do przerwy gospodarze prowadzili 3:0, a w drugiej połowie dołożyli jeszcze jedno trafienie, ustalając wynik na 4:0.

Mocno osłabieni

Nie bez znaczenia była także sytuacja kadrowa zespołu. Ruch Ryki przystąpił do pierwszego meczu kontrolnego mocno osłabiony. Z różnych powodów: kontuzje, obowiązki zawodowe i inne sprawy prywatne zabrakło aż dziewięciu zawodników. Nieobecni byli: Igor Belka, Bartłomiej Kałaska, Bartłomiej Gąska, Kajetan Nastalski, Szymon Rafeld, Dawid Beczek, Bartosz Woźniak, Vladysław Perekladov oraz Borys Piotrowski.

- Wyszliśmy na boisko w bardzo okrojonym składzie. To była dobra okazja dla innych chłopaków, by dostali więcej minut i mogli pokazać swoje umiejętności. Dla części z nich był to ważny sprawdzian - podkreśla trener Ruchu.

ENERGIA KOZIENICE - RUCH RYKI 4:0 (3:0)

Ruch: Ozóg - Kuchnio, Bł. Woźniak, K. Cholewa, zaw. testowany, Oleksiuk, Koźlak, Żelazko, Gałazka, J. Wasilewski, Bułhak. Ponadto grali: R. Cholewa, Lipiec, Głodek, Łukjan.

Z Polesiem na wyjeździe

Kolejne spotkanie kontrolne już w sobotę.

Biało-zieloni zmierzają się na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Lubartowie z Polesiem Kock. To siódma drużyna Klasy Okręgowej.

Całkiem nieźle

W meczu z Energią szansę otrzymał nowy zawodnik.

- To boczny obrońca. Przyglądamy się jego umiejętnościom. Jak się spisał? Całkiem nieźle - mówi szkoleniowiec Ruchu.

U siebie i w Gończycach

W tym tygodniu zespół będzie trenował cztery razy. W poniedziałek i wtorek ekipa będzie ćwiczyła na własnych obiektach, zaś w środę i piątek będzie szlifować formę na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Gończycach.

Czarni już trenują



Przed zespołem Daniela Cienkowskiego dwa mecze w ciągu kilku dni

Piłkarze z Dęblina rozpoczęli przygotowania. Z zespołem Daniela Cienkowskiego trenują nowi zawodnicy.

- Do tej pory zrobiliśmy dwie typowe jednostki. Pierwsze zajęcia były typowo wprowadzające. Miałem do dyspozycji 18 graczy - mówi szkoleniowiec.

Posiłki z Orlika

W zespole ćwiczy dwóch 15-latków z Orlika Dęblin. To bramkarz i skrzydłowy.

Dwóch na testach

W zespole wicelidera Klasy A dało się zauważyć nowe

twarze. - Na ten moment nic więcej nie mogę powiedzieć. Rozmawiamy, przyglądamy się - przyznaje Cienkowski.

Dwie gry

Już po zamknięciu aktualnego wydania zespół rozegrał pierwszy mecz. W Miętym zmierzył się z akademią SportsMate360. Z kolei w sobotę Dęblinianie pojadą do Puław na spotkanie z Wisłą. - Ten tydzień będzie intensywny: poniedziałek - mecz, wtorek - trening, czwartek - trening, sobota - mecz - wylicza Cienkowski.

mp
RYK

Plebiscyt na Najpopularniejszych Sportowców, Talenty, Trenerów, Działaczy Powiatu Ryckiego!

Wspólnota Powiatu Ryckiego ruszyła z nowym, historycznym projektem - Plebiscytem na Najpopularniejszych Sportowców i Trenerów 2025 roku Powiatu Ryckiego. To wyjątkowa okazja, aby to właśnie czytelnicy zdecydowali, kto zasłużył na wyróżnienia za swoje sportowe osiągnięcia w minionym roku.

Przez najbliższe tygodnie mieszkańcy powiatu mogą głosować zarówno na kuponach drukowanych we Wspólnocie Powiatu Ryckiego, jak i za pośrednictwem SMS-ów. Finałem plebiscytu będzie uroczysta gala, podczas której poznamy zwycięzców i osoby wyróżnione w pierwszej w historii edycji tego konkursu.

KATEGORIE KONKURSOWE:

- Sportowiec Roku
- Talent Roku
- Trener Roku
- Działacz Roku

Plebiscyt odbywać się będzie pod honorowym patronatem władz powiatu ryckiego i gmin, w tym:

- Dariusza Szczygieskiego - starosty powiatu ryckiego
- Romana Dariusza Bytniewskiego - burmistrza Dębłina
- Izabeli Kulik - wójt gminy Ułęż
- Zbigniewa Chłasciaka - wójt gminy Steżycza
- Zenona Stefanowskiego - wójt gminy Kłoczew
- Ryszarda Piotrowskiego - wójt gminy Nowodwór

SYSTEM PUNKTACJI

O zwycięstwie w danej kategorii zdecyduje suma głosów oddanych na kuponach i za pomocą numerów sms.

GŁOSOWANIE NA KUPONACH

Żeby kupon był ważny, należy wpisać 12 imion i nazwisk (3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy)

- Za pierwsze miejsce - 3 punkty
- Za drugie miejsce - 2 punkty
- Za trzecie miejsce - 1 punkt

GŁOSOWANIE SMS-OWE

Za pomocą sms zgłoszujesz na jedną osobę z wybranej kategorii. Każdy głos sms to 3 punkty na wskazanego nominowanego. Żeby oddać głos sms na kandydata, **wyślij sms na numer 7248** o treści wskazanej przy nazwisku kandydata koszt sms to **2,46 z vat.**

Szczegółowy regulamin na ryki.24wspolnota.pl

GDZIE ODDAWAĆ KUPONY?

- Leopoldów (ul. ks. Drozdowskiego 19) TOPAZ
- Ryki Sklep Zoologiczny (ul. Żytnia 21)
- Dęblin Polgraf ul. Warszawska 7 (w podwórku)
- Steżycza Lewiatan (ul. Dęblińska 80)
- Kłoczew (ul. Długa 51) GS Kłoczew

MOŻNA WYŚLAĆ!

Istnieje możliwość dostarczenia kuponów pocztą. Wydawnictwo Wspólnota ul. Plac Wolności 11 21-300 Radzyń Podlaski



PARTNERZY PLEBISYTU



PATRONAT MEDIALNY



LISTA KANDYDATÓW

TRENER ROKU

- Cezary Adamski** (Orlik Dęblin/Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.1**
- Patryk Chachula** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.2**
- Daniel Cienkowski** (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.3**
- Krzysztof Filipek** (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.4**
- Waldemar Futera** (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.5**
- Michał Henrykowski** (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.6**
- Wojciech Kępka** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.7**
- Andrzej Kołodziej** (Bobry Bobrowniki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.8**
- Radosław Kornas** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.9**
- Sebastian Kozdrój** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.10**
- Wojciech Kryczka** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.11**
- Tomasz Kuchnio** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.12**
- Adrian Kurek** (Forca Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.13**
- Adam Majsterek** (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.14**

- Mateusz Marczak** (Mazowsze Steżycza) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.15**
- Mariusz Nastalski** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.16**
- Artur Napora** (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.17**
- Dariusz Piwoński** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.18**
- Borys Piotrowski** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.19**
- Robert Piotrowski** (Piekielko Przykwa) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.20**
- Łukasz Piszczek** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.21**
- Michał Sikora** (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.22**
- Gustaw Serafin** (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.23**
- Dariusz Szafranek** (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.24**
- Damian Szczęśniak** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.25**
- Paweł Warda** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.26**
- Łukasz Wojtaś** (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: **wl.trener.27**

TALENT ROKU

- Bartłomiej Antolak** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.1**

- Antoni Błoński** (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.2**
- Dawid Beczek** (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.3**
- Magdalena Beczek** (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.4**
- Maja Beczek** (Legion Grabów Szlachecki / Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.5**
- Maria Beczek** (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.6**
- Mateusz Basaj** (BaseGym Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.7**
- Błażej Sikora** (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.8**
- Ksawery Borsuk** (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.9**
- Nikoła Bryzek** (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.10**
- Antoni Chadał** (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.11**
- Michał Chmielewski** (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.12**
- Antonina Cygan** (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.13**
- Jan Cieśla** (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.14**
- Lena Cieślak** (Majster Team)
- Olivia Cieślak** (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: **wl.talent.15**

Plebiscyt na Najpopularniejszych Sportowców,
Talenty, Trenerów, Działaczy Powiatu Ryckiego!

Kuba Dominiak (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.16	Filip Kamiński (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.30	Franciszek Polak (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.44	Jakub Moczulski (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.17
Nikola Domaracka (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.17	Franciszek Kępka (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.31	Laura Pogodzińska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.45	Mateusz Marczak (Mazowsze Stężycą) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.18
Filip Goluch (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.18	Antoni Kowalczyk (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.32	Wojciech Pieńkosz (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.46	Mateusz Markowski (Mazowsze Stężycą) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.19
Kacper Goluch (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.19	Alan Komar (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.33	Alan Rybaczek (Bobry Bobrowniki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.47	Piotr Marzysz (BaseGym Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.20
Amelia Grzechnik (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.20	Amelia Komar (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.34	Filip Rułka (Bobry Bobrowniki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.48	Mateusz Mateńka (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.21
Maja Grzechnik (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.21	Krzysztof Kuchta (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.35	Dawid Storczyk (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.49	Maciej Pieńkosz (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.22
Julia Gruza (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.22	Franciszek Kornacki (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.36	Szymon Sarzyński (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.50	Krzystian Pikula (Orleża Nowodwór) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.23
Maksymilian Głaczkowski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.23	Borys Majewski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.37	Julia Skwarek (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.51	Igor Ozóg (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.24
Aleksander Janiszek (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.24	Hieronim Majewski (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.38	Szymon Sikora (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.52	Wiktoria Osiał (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.25
Julia Janiszek (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.25	Mikołaj Oleszczuk (Orlik Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.39	Mikołaj Szewczyk (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.53	Marlena Sujkowska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.26
Antonina Jasek (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.26	Jakub Płachciak (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.40	Zofia Sujkowska (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.54	Katarzyna Sikora-Chobotow (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.27
Bartosz Jermolik (Mazowsze Stężycą) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.27	Aleks Paplewski (Legion Grabów Szlachecki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.41	Helena Sęk (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.55	Artur Szlendak (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.28
Jakub Kata (Majster Team) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.28	Karolina Prządka (LKK Tsunami) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.42	Pola Sęk (Klub Karate Tradycyjnego Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.56	Dominik Surmacz (Czarni Dęblin) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.29
Nikodem Kamiński (Amator Leopoldów-Rososz) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.29	Antoni Piszczek (Ruch Ryki) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.43	Filip Stępnicki (Dynamo Gózd) Sms na numer 7248 o treści: wl.talent.57	Przemysław Wolszczak (Mazowsze Stężycą) Sms na numer 7248 o treści: wl.sportowiec.30

I PLEBISCYT WSPÓLNOTY POWIATU RYCKIEGO
NA NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW,
TALENTY, TRENERÓW, DZIAŁACZY

TRENER ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

TALENT ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

SPORTOWIEC ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

DZIAŁACZ ROKU

1.....

3 pkt

2.....

2 pkt

3.....

1 pkt

Na kuponie należy wpisać 3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy, którzy znaleźli się na liście nominowanych. Kupon będzie nieważny jeśli na kuponie będą powtórki nazwisk, lista będzie niepełna.

Oryginalny kupon wytnij i dostarcz do jednego z punktów (wkrótce opublikujemy dokładne adresy). Głosowanie trwa do końca lutego.

SPORTOWIEC ROKU

Jacek Błasiński (LKK Tsunami)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.1**

Bartosz Basaj (BaseGym Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.2**

Bartłomiej Bułhak (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.3**

Patryk Czaplicki (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.4**

Łukasz Faldyga (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.5**

Marcel Gałązka (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.6**

Sebastian Jawoszek (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.7**

Tomasz Kuchnio (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.8**

Monika Kuchta-Koszara (Majster Team)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.9**

Andrzej Kupiec (Amator Leopoldów-Rososz)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.10**

Piotr Komosa (Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.11**

Maciej Kulaszewski (pilot akrobacyjny)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.12**

Maksymilian Łubianka (Czarni Dęblin)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.13**

Kajetan Nastalski (Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.14**

Mateusz Nakonieczny (Amator Leopoldów Rososz / Ruch Ryki)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.15**

Rafał Niedbalski (Nadwiślańska Grupa Open Water and Winter Swimming - Z łabędziem pływać)
Sms na numer 7248 o treści: **wl.sportowiec.16**



Celnicy pod wpływem alkoholu na przejściu granicznym w Terespolu! Co z nimi?

Kilkanaście dni temu w Oddziale Celno-Drogowym w Terespolu doszło do bulwersującego zdarzenia. Trzech funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej wykonywało czynności służbowe, będąc pod wpływem alkoholu.

Jak potwierdza Izba Administracji Skarbowej w Lublinie, informacje o incydencie okazały się prawdziwe.

Po otrzymaniu informacji o nieprawidłowościach funkcjonariusze zostali natychmiast odsunięci od wykonywania czynności służbowych. Na miejsce wezwano patrol policji w celu potwierdzenia, czy osoby te znajdują się pod wpływem alkoholu. Badanie jednoznacznie potwierdziło ten fakt - poinformował Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Natychmiastowe odsunięcie od służby

Trzej mężczyźni nie pełnią obecnie służby. Wobec nich wszczęto postępowanie dyscyplinarne, które ma szczegółowo wyjaśnić, w jakich okolicznościach doszło do tej sytuacji i jak możliwe było wykonywanie obowiązków służbowych pod wpływem alkoholu.

- Nie ma i nigdy nie będzie przyzwolenia na tak nieetyczne i karygodne zachowania. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej są zobowiązani do zachowania najwyższych standardów, szczególnie w miejscu tak niewrażliwym, jak przejście graniczne - podkreśla rzecznik IAS w Lublinie.

Brak informacji o stężeniu alkoholu

Izba Administracji Skarbowej nie ujawnia, jaka była zawartość

alkoholu we krwi funkcjonariuszy. - Nie posiadam informacji o konkretnym stężeniu alkoholu. Dane te są objęte przepisami o ochronie danych osobowych i nie będą ujawniane - zaznacza Michał Deruś.

Tej informacji nie uzyskaliśmy również od policji, która przeprowadziła badanie na trzeźwość.

Postępowanie dyscyplinarne zakończy się decyzją dotyczącą dalszego losu funkcjonariuszy. Jak informuje Izba Administracji Skarbowej, brane są pod uwagę różne warianty, włącznie z wydaleniem ze służby.

Po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje służbowe. Zostanie podjęta decyzja, czy funkcjonariusze zostaną zwolnieni ze służby i pożegnają się z naszą instytucją, czy zastoso-

Izba Administracji Skarbowej nie ujawnia, jaka była zawartość alkoholu we krwi funkcjonariuszy. - Nie posiadam informacji o konkretnym stężeniu alkoholu. Dane te są objęte przepisami o ochronie danych osobowych i nie będą ujawniane - zaznacza Michał Deruś

wany zostanie inny wymiar kary - wyjaśnia rzecznik.

Jak dodaje, w przeszłości podobne przypadki, jeśli miały miejsce, kończyły się zwolnieniem ze służby.

Informacji brak

Próbowałem uzyskać informacje o ilości alkoholu w wydychanym powietrzu w KMP w Białej Podlaskiej, jednak oficer prasowy - nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla nie podała mi takich danych.

mp

Podejrzanego o kradzież bursztynu zdradził znak na dłoni...



Fot. KPP Lubartów

Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności

LUBARTÓW: Dzięki czujności pracowników kopalni odzyskanych zostało kilkanaście sztuk bryłek bursztynu o łącznej wartości blisko 4 tysięcy złotych.

Do zdarzenia doszło około dwa tygodnie temu.

Pracownik firmy zajmującej się wydobyciem bursztynu zauważył na jednym z portali internetowych ogłoszenie wyliczenia bursztynu łudzkiego przypominającego ten pozyskiwany w kopalni. Wystawca dysponował również zdjęciami bryłek bursztynu. Pracownik kopalni zaniepokojony ogłoszeniem postanowił skontaktować się z ogłoszeniodawcą. W trakcie rozmowy ustalił, że mężczyzna nie dysponuje już częścią surowca, jednak, jak dodał - ko-

lega również miał bursztyn. Na udostępnionych zdjęciach pracownik zauważył charakterystyczny znak na dłoni oferenta i tym samym rozpoznał, że jest to prawdopodobnie pracownik kopalni - informuje podkomisarz Jagoda Maj z KPP w Lubartowie.

Policjanci ustalili, że za ogłoszeniem stoi 39-letni były pracownik zakładu, a także jego 44-letni kolega dalej pracujący w kopalni pod Lubartowem. W miejscu zamieszkania drugiego z mężczyzn znaleziono kilka sztuk bursztynu o różnej wielkości i wadze - o łącznej wartości blisko 4 tysięcy złotych.

Z obydwoma mężczyznami przeprowadzono dalsze czynności procesowe. Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Śmiertelny wypadek na przejściu. Land Rover potrącił pieszą



Fot. KPP Kraśnik

Do wypadku doszło we wtorek (20 stycznia) w miejscowości Stróża w powiecie kraśnickim. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca samochodem marki Land Rover 57-letnia mieszkanka powiatu kraśnickiego najechała na pieszą przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych. 72-letnia mieszkanka gminy Kraśnik trafiła do szpitala, gdzie niestety zmarła - opisuje aspirant Marzena Sałata z KPP w Kraśniku. Kierująca samochodem była trzeźwa.

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Makymyuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX
I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA DEZIZBA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Policyjna akcja „Pieszy”

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP Lublin przeprowadzili we wtorek (20 stycznia) akcję pn. „Pieszy”. Funkcjonariusze reagowali na wykroczenia popełniane przez pieszych, jak też kierujących w obrębie przejść dla pieszych.

Policjanci drogówki skontrolowali 333 uczestników ruchu i odnotowali 308 wykroczeń, z czego 179 czynów popełnili piesi. Największa liczba przewinień dotyczyła przechodzenia przez jezdnię w miejscu niedozwolonym lub niestosowania się do sygnalizacji świetlnej. Zdążyły się również przypadki braku elementów odbłaskowych.

Joanna Niecko

Adrian S. do niczego się nie przyznaje i odmawia składania wyjaśnień

Dźgnął nastolatka, oszpecił mężczyznę. Kontrterrorysty zrobili pobudkę nożownikowi – recydywiście w hotelu

Blady strach padł na mieszkańców Łukowa w poniedziałkowy wieczór, 19 stycznia, gdy w mediach zaczęły krążyć informacje o dwóch atakach nożem w mieście. Policjanci dorwali podejrzanego następnego poranka. To 28-letni Adrian S. - dobrze im znany, wielokrotnie przestępca.

Dwa ataki

Do dwóch ataków z użyciem noża doszło w Łukowie w poniedziałek, 19 stycznia. Najpierw, około godz. 18 ugodzony w lewe udo został 16-letni chłopiec. Do zdarzenia doszło przy ul. Wyszyńskiego. Napastnik zbiegł, a nastolatek wymagał pomocy medycznej. Przewieziono go do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Pokrzywdzony to młody, utytułowany sportowiec klubu Olimpijczyk Łuków.

Wkrótce policjanci otrzymali zgłoszenie o kolejnym, podobnym ataku. Tym razem zraniony nożem został 40-letni mężczyzna, a zdarzenie miało miejsce przy ul. Królik. Sprawca oddalił się z tego miejsca w nieznanym kierunku. Informacje o atakach pojawiły się w mediach. W mieście zapanował strach. Ludzie bali się wychodzić z domów.

Pobudka kontrterrorystów

Policja poinformowała we wtorkowy poranek, 20 stycznia, iż podejrzany o dokonanie obu ataków został zatrzymany. Mężczyznę złapano kilkadziesiąt kilometrów od Łukowa. W komentarzach w mediach społecznościowych nie brakowało pytań o narodowość podejrzanego o dokonanie czynów z 19 stycznia. Mundurowi od razu zakomunikowali, że jest to Polak: 28-letni Adrian S., mieszkaniec Łukowa.

- Ten mężczyzna był znany prokuraturze w Łukowie z wcześniejszych dokonań, był już karany za tego rodzaju przestępstwa, podobne czyny. Nawet odbywał karę pozbawienia wolności - przyznaje Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowa w Łukowie.

Bardzo dynamiczny przebieg miało zatrzymanie Adriana S., co można zobaczyć na filmie nagrany przez policjantów i opublikowanym w mediach społecznościowych. 28-latek uciekł z Łukowa, został schwytany w hotelu kilkadziesiąt kilometrów od miasta. Był kompletnie zaskoczony pobudką ze strony kontrterrorystów z lubelskiej policji - mundurowi zastali go leżącego w łóżku.

Jak ujawnia prokurator, Adrian S. był pod wpływem substancji odurzających.



Łukowski sąd przychylił się do wniosku policjantów, a także prokuratury i zastosował wobec Adriana S. środek zapobiegawczy. Co najmniej trzy najbliższe miesiące 28-latek spędzi w areszcie tymczasowym



Bardzo dynamiczny przebieg miało zatrzymanie Adriana S., co można zobaczyć na filmie nagrany przez policjantów i opublikowanym w mediach społecznościowych

Marek Zych, Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Adrian S. dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę potocznie nazywaną „uśmiechem Jokera”

Zarzuty

W środę, 21 stycznia Prokuratura Rejonowa w Łukowie przedstawiła Adrianowi S. zarzuty w związku ze zdarzeniami z 19 stycznia dotyczącymi ataków z użyciem noża. Najpoważniejszy z zarzutów dotyczy spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci zeszpecenia. Chodzi tu konkretnie o atak na ul. Królik na 40-letniego mężczyznę.

- W Łukowie, używając noża, dokonał u pokrzywdzonego rozcięcia obu warg po obu stronach ust, powodując ranę typu „Glasgow smile”, potocznie nazywaną „uśmiechem Jokera”, która skutkuje powstaniem w okolicach ust widocznych blizn stanowiących trwałe, istotne zszpecenie tej części ciała. Czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy - informuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Najpierw jednak, według ustaleń policjantów, Łukasz S. dźgnął nożem w lewe udo 16-latka przy ul. Wyszyńskiego. Rana na szczęście okazała się stosunkowo powierzchowna. Zarzut za ten czyn to spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Czynu tego dopuścił się w warunkach chuligańskich, to znaczy z rażącym lekceważeniem porządku prawnego, z błahego powodu i publicznie - wskazuje prokurator Marek Zych.

Później policja ujawniła, że mężczyzna odpowie w warunkach recydywy, ponieważ kilka lat temu w podobny sposób zaatakował nożem swojego 30-letniego znajomego.

Do tego, gdy został zatrzymany, 28-latek miał przy sobie 1,46 grama mefedronu. Tego dotyczy trzeci z postawionych mu zarzutów.

Adrian S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Areszt

Jeszcze w środę prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Łukowie o tymczasowe aresztowanie 28-latka.

- Podstawą wystąpienia do sądu jest surowa kara i obawa, że podejrzany może ponownie popełnić przestępstwo z użyciem przemocy - podkreśla rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Decyzja zapadła w czwartek. - Łukowski sąd przychylił się do wniosku policjantów, a także prokuratury i zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy. Co najmniej trzy najbliższe miesiące 28-latek spędzi w areszcie tymczasowym - poinformował asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

Adrianowi S. grozi teraz do 20 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Nożownik krzyczał: Jestem królem „dzielni”

Mama Rafała wciąż nie może uwierzyć, co spotkało jej syna. Zawodnik Olimpijczyka Łuków pochodzi z Derewicznej w gminie Komarówka Podlaska w powiecie radzyńskim. Uczy się i trenuje w Łukowie.

- Gdy dostaliśmy informację, nie mogliśmy zrozumieć, co się stało. Jak, dlaczego, co się stało. Dlaczego został zaatakowany? Kto to zrobił? Czy został ujęty? Pierwsze obrazy w mojej i męża głowie były naprawdę straszne. Wyobrażenia działała bardzo mocno. Przed oczami miałam obraz leżącej się krwi. Miałam czarne myśli - mówi mama 16-latka.

Z Derewicznej do Łukowa to kilkadziesiąt kilometrów. Rodzice Rafała zapamiętują ją do końca życia. - W tym momencie byliśmy

u wulkanizatora. Akurat zmienialiśmy koła. Dziecko odwieźliśmy w niedzielę wieczorem do Łukowa. Dzień później otrzymaliśmy wiadomość, która zmusiła nas wszystkich. Sam wulkanizator nie mógł uwierzyć w to, co usłyszał. Zadawał sobie takie samo pytanie. Bardzo szybko zrobił to, co musiał i wsiedliśmy do samochodu. Ruszyliśmy w drogę. Po pewnym czasie syn zadzwonił, żebyśmy się nie denerwowali. Uświadomił mnie, że nie jest tak strasznie - dodaje.

Rafał miał kupę szczęścia w tym nieszczęście. - Otrzymał cios w momencie, kiedy odskoczył od atakującego. Gdyby tego nie zrobił, ostrze wbiłoby się głębiej w ciało. Dziękujemy Bogu, że tylko tak do się skończyło - przyznaje mama Rafała.

Jak mówi, zawsze powtarza synowi, by uważał na siebie. - Jestem matką i jak każda troszkę się o swoją pociechę. Dostał cios nożem.

Noga została zszyta. Założono mu trzy szwy. Jeszcze tego samego dnia został wypisany do domu - dodaje.

Mama podkreśla, iż atak nożownika mocno wpłynął na zachowanie Rafała. - Z przykrością muszę przyznać, iż syn boi się wyjść z domu. Ma oporu. Nie można się dziwić. To świeża sprawa. Kilka dni temu człowiek zaatakował go ostrym narzędziem. Potrzebuje czasu. Wiemy, że tego napastnika długo nie będzie na wolności. Nie grozi mu żadna krzywda - przyznaje.

Mama zawodnika przyznaje, że wiadomość o ujęciu sprawcy została dostarczona Rafałowi przez kolegę. - Czekaliśmy na taką wiadomość z niecierpliwością - mówi.

Rafał w poniedziałek wrócił do Łukowa. Wrócił do szkoły oraz na treningi w Olimpijczyku Łuków. Kocha ciężary. Dla niego są całym światem. - Wiadomo, że teraz będzie potrzebne mu wsparcie. Zadzwonili do nas: dyrektor ze szkoły

oraz pani z internatu. Powiedzieli, że obejmą go pomocą psychologiczną. Wiedzą, że stało się coś strasznego i Rafał w spokoju może dochodzi do siebie - dodaje.

Mama zawodnika cieszy się, że Rafał ma cel. - Ciężary są jego całym światem. W dorobku ma brązowy medal mistrzostw Europy. Nie tak dawno zdobył tytuł najlepszego zawodnika w kraju. Syn nie wyobraża sobie życia bez podnoszenia ciężarów. Kocha to, co robi - podkreśla.

Jak wyglądał atak nożownika?

Rafał wraz z kolegą, również mieszkańcem powiatu radzyńskiego, wrócili z treningu w Olimpijczyku Łuków. Wyszli z internatu i kierowali się w stronę sklepu. Z naprzeciwka szedł mężczyzna. Kolega Rafała bawił się śnieżką. Przerzucał ją z dłoni do dłoni.

- Minęliśmy tego człowieka. Po chwili obrócił się do nas. Złapali kontakt wzrokowy. Od razu zaczął mieć do kolegi „problem”. Zaczęli się przepychać. Marcel miał ze sobą worek i zaczął nim robić dystans przed starszym od siebie. Postanowiłem zbliżyć się i wyjaśnić sprawę pokojowo, żeby nie było afery - opowiada Rafał.

Po chwili mężczyzna wyjął nóż. - Nie widziałem tego momentu, ale po sekundzie zaczął nim machać na poziomie mojego uda. Trafił mnie. Postanowiłem uciekać, gdyż z człowiekiem z nożem się nie walczy. Widzę go w myślach. Czy miał jak pięć złotych. Kolega również zaczął uciekać. Słyszeliśmy coś w stylu, że „jestem królem dzielni”. Więcej nie zapamiętałem. Byłem w szoku. Poczuję ból. Nie wiedziałem, co się dokładnie stało. Od razu myślałem o swoim życiu oraz karierze w ciężarach. Nie wiedziałem, czy nie doznałem poważnego urazu - dodaje sportowiec.

16-latek wrócił do treningów. - Mamy trzy szwy na nodze. Chcę wrócić do formy. Muszę oszczędzać nogę. Pobolewa miejsce, gdzie dostałem cios. Czuję się niepewnie z tym urazem, ale górne partii mięśni będę ćwiczył - mówi.

Rafał: Nikomu nie życzę tego uczucia

Zawodnik Olimpijczyka Łuków opisuje nam uczucie, kiedy został raniiony.

- Trudno to wytłumaczyć. Moment wbicia noża mogę porównać do igły wchodzącej w ciało. Były nerwy, adrenalina i tak naprawdę niezbyt czułem samo wbicie ostrza w udo. Dostałem cios, ale stałem dalej naprzeciwko napastnika. Dopiero po chwili zobaczyłem zakrwawiony nóż. Uświadomiłem sobie, że zostałem zaatakowany - opowiada Rafał.

- Żyliśmy jak rodzina - mówił o zamordowanym Jan H. i dodawał, że w życiu nikogo nawet nie uderzył

Jan odpowiada przed sądem za zabójstwo. Oskarżony: Tu jest egzorcysta potrzebny

W wyniku otrzymania kilku ciosów nożem tragicznie zginął schorowany 78-latek. Do zdarzenia doszło we wsi Liszna w gminie Sławatycze. Za tę zbrodnię odpowiada teraz Jan H., sąsiad mężczyzny. Jego wyjaśnienia, są zupełnie sprzeczne z dowodami zebranymi w sprawie.

Wykluczono motyw rabunkowy

Martwego 78-latka znaleziono w jego domu w Lisznie w gminie Sławatycze (pow. bialski) 4 marca 2024 roku. Mężczyzna otrzymał kilka ciosów nożem m.in. w szyję i klatkę piersiową. Był schorowany, poruszał się lasce. Pracujący na miejscu zdarzenia policjanci wykluczyli motyw rabunkowy - z domu nie zginęło nic należącego do pokrzywdzonego. W momencie zgonu 78-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Policjanci szybko zatrzymali 60-letniego Jana H. jako podejrzanego o popełnienie zbrodni. Został aresztowany. Jego wyjaśnienia były niespójne. Twierdził bowiem, że w samoobronie zadał dwa ciosy nożem w brzuch, ale zupełnie innego mężczyzny, który najpierw miał go zaatakować.



Oskarżonego o zabójstwo Jana H. nie doprowadzono do sali rozpraw, zamiast tego łączono się z nim za pośrednictwem wideo-połączenia z aresztu

„Żadne uczucie mną nie kierowało”

Proces Jana H. ruszył we wtorek, 20 stycznia, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Oskarżonego o zabójstwo mężczyzny nie doprowadzono do sali rozpraw, zamiast tego łączono się z nim za pośrednictwem wideo-połączenia z aresztu. 60-latek podkreślił, że nie przyznaje się do zabójstwa 78-latka. We wtorek złożył dosyć obszernie wyjaśnienia. Powtórzył w zasadzie to, co opowiadał śledczym - zadał w samoobronie dwa ciosy nożem, ale, według jego wersji wydarzeń, w innej lokalizacji i zupełnie innemu mężczyźnie. - Usiadłem na jakieś krzesło i siedziałem przy nieboszczy-

ku. Żadne uczucie mną nie kierowało. Ani nienawiść, ani litość. Byłem jakiś obojętny, jakbym był w innej przestrzeni - powiedział w sądzie o tym, co czuł w czasie tego zdarzenia, które opisywał. Przyznał później, że był wówczas w około dwutygodniowym ciągu alkoholowym. Zapewniał, że po wypiciu nigdy nie był agresywny, a z 78-latkiem, którego znaleziono martwego w domu we wsi Liszna, był w świetnych relacjach. - Żyliśmy jak rodzina - przekonywał i dodawał, że w życiu nikogo nawet nie uderzył. W swoich odpowiedziach na pytania sądu wspominał natomiast o omamach i zwiadach, które mają się u niego pojawiać, gdy trzeźwieje po ciągach

alkoholowych. - Nie wierzę w sprawiedliwy wyrok. Bo tu do składu sędziowskiego potrzebny jest jeszcze jeden człowiek: ksiądz egzorcysta. Ten człowiek miałby coś do powiedzenia - stwierdził Jan H. **Mógł przewidzieć stan niepoczytalności** Jeszcze przed procesem 60-latek został poddany obserwacji sądowo-psychiatrycznej przez biegłych psychiatrów w zakładzie leczniczym. Eksperti ocenili, że oprócz uzależnienia od alkoholu mężczyzna zmaga się z różnego rodzaju zaburzeniami. - Miał zniesioną poczytalność, zdolność rozpoznania

Jan H. oskarżony o zabójstwo **Nie wierzę w sprawiedliwy wyrok. Bo tu do składu sędziowskiego potrzebny jest jeszcze jeden człowiek: ksiądz egzorcysta**

znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, jednakże stan tej niepoczytalności mógł przewidzieć - stwierdzili biegli. W przypadku stwierdzenia niepoczytalności wg przepisów osoba oskarżona nie popełnia przestępstwa, a przy poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Nie stosuje się jednak tych regulacji, gdy „sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć”. Kolejna rozprawa na początku lutego. Janowi H. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywocia.

Dominik Smagała

Zamiast szkoły wolał rozboje. 17-latek w rękach policji

KRASNYSTAW: Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie zatrzymali 17-latka podejrzanego o dokonanie rozboju na dwóch nastolatkach. Przymuszał młodszych od siebie do oddania pieniędzy.

Krasnostawska policja poinformowała o zatrzymaniu 17-latka podejrzanego o dokonanie rozboju na dwóch nastolatkach. Wszystko po tym, jak 22 stycznia na komendę zgłosiła się kobieta wraz z synem i poinformowała, że jej nastoletni syn kilkakrotnie w okresie od 16 do 20 stycznia został zaatakowany przez nastolatka, który zabrał mu pieniądze. Ponadto 21 stycznia został uderzony w twarz po tym, jak odmówił oddania pieniędzy. Działania operacyjne doprowadziły policjantów do 17-latka, który jednocześnie atakował aż dwóch młodszych od siebie chłopców. Jednego, 15-latka z gminy Siedliszcze, trzykrotnie używając przemocy, doprowadził do stanu bezbronności, a następnie zabrał mu pieniądze. Dodatkowo 21 stycznia uderzył pokrzywdzonego, powodując obrażenia ciała. Atakował też 15-latka z gminy Fajslawice, któremu również, stosując przemoc i groźby jej użycia, zabrał pieniądze. Młody rozbójnik trafił w ręce policji, a następnie do aresztu, gdzie spędzi najbliższe dwa miesiące. Na rozwój sprawy poczeka więc w zamknięciu.

Kacper Ciuksza

Defis nie zagrał. Kolizja i odwołany koncert

Fani muzyki tanecznej, którzy planowali weekendową wizytę w klubie Milano w Baćkowicach, musieli pogodzić się z nagłą zmianą planów.

Zapowiadany koncert popularnego zespołu Defis (pochodzący z Głębockiego koła Cykowa w powiecie łęczyńskim) nie doszedł do skutku z przyczyn niezależnych od organizatorów i artystów. Powodem była kolizja drogowa, do której doszło w trakcie podróży muzyków na wydarzenie.

Trudna podróż zakończona zdarzeniem drogowym

Zespół zmierzał na koncert. Muzycy wyruszyli z terenu naszego województwa. Jak udało się ustalić, warunki na drogach były wyjątkowo wymagające. Opady, śliska nawierzchnia



Defis nie dotarł na koncert. Na szczęście muzykom nic się nie stało

oraz ograniczona widoczność znacząco utrudniały jazdę. W takich okolicznościach doszło do zdarzenia, które uniemożliwiło kontynuowanie trasy i bezpieczne dotarcie na miejsce koncertu.

Najważniejsze jest jednak to, że wszyscy członkowie zespołu wyszli z kolizji bez obrażeń. Choć sytuacja była stresująca, nikt nie wymagał pomocy medycznej.

Organizatorzy reagują i przekazują informacje fanom

Klub Milano Baćkowice szybko odniósł się do zaist-

niałej sytuacji, publikując oficjalny komunikat. Podkreślono w nim, że decyzja o odwołaniu koncertu była konieczna i podyktowana troską o bezpieczeństwo artystów. Jednocześnie zapewniono, że wydarzenie zostanie przeniesione na inny termin, który zostanie ogłoszony w najbliższym czasie. - Z przykrością informujemy, że dzisiejszy koncert zespołu Defis w klubie Milano Baćkowice nie odbędzie się z uwagi na kolizję w drodze na wydarzenie, spowodowaną bardzo trudnymi warunkami pogodowo-drogowymi na Lubelszczyźnie, skąd jechał zespół. Nowy termin koncertu zostanie ustalony - informuje klub.

Defis - marka, która przyciąga publiczność

Defis od lat utrzymuje sil-

ną pozycję na scenie muzyki tanecznej. Projekt kierowany przez Karola Zawrotniaka może pochwalić się wieloma przebojami, które regularnie goszczą na listach popularności i są stałym elementem klubowych parkietów. Utwory takie jak „Niespotykany kolor”, „Róże” czy „Tylko czas” zapewniły zespołowi rozpoznawalność i wierne grono fanów w całym kraju. Nic więc dziwnego, że informacja o odwołanym koncercie wywołała duże poruszenie wśród sympatyków formacji. W komentarzach dominowały jednak słowa wsparcia i życzenia bezpiecznego powrotu do zdrowia oraz szybkiego spotkania przy nowej dacie koncertu.

mp

- To jest najgorsze, co może przeżyć matka: pochowanie własnego dziecka - wybrzmiało w sali rozpraw

Jechali w dziesięciu autem, dwóch nie przeżyło. Dużo łez w sali rozpraw po tragedii nastolatków w Chełmie

Płakał Szymon C., który kierował autem, mając ponad dwa promile. Płakali jego rodzice. Płakali Filip i Mateusza, którzy jechali w bagażniku. Poruszający przebieg miał początek procesu w związku z głośnym, tragicznym wypadkiem z udziałem dziesięciu nastolatków z marca ub.r. w Chełmie.

Oskarżony, bliscy, uczestnicy wypadku, koledzy i koleżanki

Kilkadziesiąt osób stało się w sali rozpraw w czwartkowy poranek (22 stycznia) w Sądzie Okręgowym w Lublinie na początku procesu Szymona C. Rodzice oskarżonego, matki i najbliżsi tragicznie zmarłych Filipa i Mateusza, kilku uczestników wypadku, koledzy i koleżanki młodego mężczyzny jadących feralnego dnia Toyotą przez ul. Ogrodową w Chełmie.

Szymona C., który 20 lat skończył kilka dni temu, do sali wprowadzili policjanci. Elegancka czarna koszula, czarne spodnie, zadbane włosy do ramion, starannie przystrojona broda. Obok niego zasiadła dwójka adwokatów. Młody mężczyzna był skuty kajdankami, od marca ub.r. przebywa w areszcie. Zachowywał się spokojnie. Mówił cicho, powoli. Momentami łamał mu się głos, z trudem ukrywał emocje.

Dziesięciu w aucie

O tym przerażającym wypadku mówiła cała Polska. W nocy z 29 na 30 marca w Chełmie zginęło dwóch nastolatków. Niewielkim autem osobowym jechało jednocześnie... dziesięć osób.

Wszyscy to nastolatki, co

którzy chwilę wcześniej bawili się na imprezie urodzinowej jednego z nich. Mowa o 5-osobowej Toyocie Avensis, w której na dodatek jedna z opon była niesprawna. Imprezowicze o tym wiedzieli, bo niedługo wcześniej pojechali nawet na stację paliw, by dopompować koło, z którego intensywnie schodziło powietrze.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna, który by trzeźwy, odmówił w tej sytuacji prowadzenia auta (choć w końcu do samochodu wsiadł, ale jako pasażer). Za kierownicą usiadł 19-latek wówczas Szymon C. Miał ponad dwa promile alkoholu.

Mężczyźni zajęli miejsca w Toyocie w następujący sposób: obok kierowcy na miejscu pasażera usiadło dwóch nastolatków, na tylnych siedzeniach kolejnych trzech, a do tego jeden z położył się im na kolanach, natomiast pozostała trójka pasażerów wsiadła do bagażnika.

Latarnia, a potem ogrodzenie i dachowanie

Szymon C. stracił panowanie nad pojazdem na odcinku prostej drogi w terenie zabudowanym przy prędkości około 130 km/h. Toyota wjechała na chodnik, uderzyła w latarnię, a później w betonowe ogrodzenie. Rajd skończyła, dachując.

Znajdujące się w bagażniku pojazdu trzy osoby w wyniku działania siły odśrodkowej zostały wyrzucone z pojazdu w kierunku metalowych przeseł ogrodzenia, czego następstwem była śmierć dwóch osób - ustalili śledczy.

Wypadku nie przeżyli dwaj 18-latkowie: Filip i Mateusz. Obaj, uderzając w metalowe ogrodzenie, doznali śmiertelnych obrażeń przede wszystkim głowy. O większym szczęściu może mówić kolejny z nastolatków z bagażnika, bo



Kierujący Toyotą Szymon C. częściowo przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu umyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu i zdrowiu dziewięciu osób, kwestionując jednak umyślność swojego czynu. Nie przyznał się do ucieczki z miejsca wypadku

dla niego wypadek nie skończył się zgonem, a „tylko” ciężkimi obrażeniami. Pozostali uczestnicy zdarzenia odnieśli mniejsze obrażenia.

Szymon C. był w na tyle dobrym stanie, że dał radę na jakiś czas oddalić się z miejsca zdarzenia.

Biegli ocenili później, że jedną z głównych przyczyn zdarzenia było zsuniecie się opony z prawej tylnej felgi - opona miała niskie ciśnienie, auto pędziło z nadmierną prędkością, a na dodatek było wyraźnie przeciążone.

Przyznał się, ale nie do wszystkiego

Kierujący Toyotą Szymon C. częściowo przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu umyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu i zdrowiu dziewięciu osób, kwestionując jednak umyślność swojego czynu. Nie przyznał się do ucieczki z miejsca wypadku - twierdzi, że się oddalił, ale za chwilę dał się odnaleźć służbom.

Takie też stanowisko oskar-

Matka Mateusza, ofiary wypadku Tyle razy zastanawiałam się, czy ja mam cię nienawidzić, czy ci współczuć... I ja nie wiem

żony przedstawił na czwartkowej rozprawie. Szymon C. odmówił w sądzie składania wyjaśnień. Sędzia zatem przeczytał zapis jego zeznań, które złożył podczas śledztwa. Oskarżony przyznał wtedy, że podczas imprezy pił wódkę. Siadł za kierownicę, gdy grupa wpadła na pomysł, by pojechać nad pobliski zalew.

„W samochodzie nikt nie czuł się zagrożony i dopinguwali mnie, żebym jechał szybciej” - odczytał wyjaśnienia Szymona C. sędzia Marek Woliński.

„Pamiętam, że na Ogrodowej najechałem na dziurę i straciłem kontrolę nad pojazdem. Pamiętam huk uderzenia w latarnię, nie pamiętam samego dachowania. Może straciłem na chwilę przytomność. Ocknąłem się w aucie. (...) Gdy

wyszliśmy z samochodu, usłyszałem krzyk Eryka, że Mateusz nie żyje. Myślałem, że to sen. Usłyszałem krzyk kogoś, żebym uciekał. Nie dochodziło do mnie, że to dzieje się naprawdę” - odczytano w kolejnym fragmencie.

Skrucha oskarżonego. „Chciałbym przeprosić z całego serca”

W czwartek w sądzie Szymon C. postanowił okazać skruchę.

- Chciałbym przeprosić z całego serca, ponieważ to dla mnie też jest bardzo ciężkie i nie wyobrażam sobie, co państwo muszą czuć. Straciłem dla mnie dwóch ważnych przyjaciół i naprawdę przepraszam - mówił drżącym głosem, próbując powstrzymać łzy.

Matki Filipa i Mateusza, które w procesie występują w roli oskarżycielek posiłkowych, z trudem wspominały dzień tragedii.

- Była godz. 5 rano, Filip nie odbierał. A zawsze wracał na noc do domu. Kilka godzin później przyjechali rodzice jednego z chłopców i powiedzieli, że doszło do tragedii, że Filip nie żyje. Pojechaliśmy go szukać. W szpitalu go nie było, na policji odesłali nas do kostnicy. Okazano mi syna, potwierdziłam, że to jest moje dziecko. To był koszmar - mówiła kobieta.

Adwokat Szymona C. zapytał ją, czy przyjmuje przeprosiny oskarżonego.

- Przyjmuję. Chyba. Nie wiem. Szkoda mi też Szymona... Moje dziecko nie żyje, moje dziecko miało całe życie przed sobą. Nawet nie dostał matury. Nic mi nie zwróci syna. To jest najgorsze, co może przeżyć matka: pochowanie własnego dziecka - odpowiedziała matka Filipa.

Z drugim z tragicznie zmarłych, Mateuszem, oskarżony znał się od czwartego roku życia. Byli przyjaciółmi, popołudnie przed feralną imprezą spędzili w domu jednego z nich.

- To było moje jedyne dziecko, wsparcie, przyszłość. Teraz zostałam sama - mówiła zrozpaczona kobieta. - Mam do ciebie ogromny żal, Szymon. I mi ciebie też jest żal. Tyle razy zastanawiałam się, czy ja mam cię nienawidzić, czy ci współczuć... I ja nie wiem. Życia Mateuszowi nikt nie wróci, a ty masz całe życie przed sobą - odpowiedziała na pytanie o przyjęcie przeprosin Szymona C.

Kolejna rozprawa na początku lutego. Swoje wyjaśnienia złożą wtedy uczestnicy wypadku. Szymonowi C. grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smała

Śmierć w pożarze

LUBLIN: W Chełmie doszło do pożaru w jednym z budynków mieszkalnych. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 66-latek. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

W poniedziałek (19 stycznia) w godzinach popołudniowych dy-

żurny chełmskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze budynku wielorodzinnego w Chełmie.

- Na miejsce również skierowano Państwową Straż Pożarną, która przystąpiła do gaszenia ognia oraz zabezpieczenia budynku. Po ugaszeniu pożaru w jednym z po-

mieszczeń mieszkalnych strażacy ujawnili ciało mężczyzny. Jak ustalili policjanci, zmarły był 66-letnim mieszkańcem lokalu, w którym doszło do pożaru i mieszkał tam samotnie. Na chwilę obecną wykluczono udział osób trzecich - informuje młodszy aspirant Angelika

Głęb-Kunysz z KMP w Chełmie.

Okoliczności i dokładne przyczyny pożaru, jak również przyczyna śmierci mężczyzny będą szczegółowo wyjaśniane w toku prowadzonego postępowania.

Joanna Niecko

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x byki
- x jałówki
- x dorosłe
- x skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Przełom w sprawie poszukiwań Kordiana Ś. – żołnierza z Dęblina!

POWIAT RYCKI: To dramat, który przez lata pozostawał bez odpowiedzi. Badania genetyczne jednoznacznie potwierdziły, że fragment ciała odnaleziony w Wiśle należał do Kordiana Ś., młodego żołnierza Szkoły Podoficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Mężczyzna zaginął w lutym 2023 roku, a jego los przez długi czas pozostawał nieznany.

Temat, który opisuje Wirtualna Polska, wraca z tragicznym finałem. Przez ponad dwa lata rodzina 21-latkę żyła nadzieją, że Kordian się odnajdzie. Teraz wiadomo już, że poszukiwania zakończyły się najgorszym możliwym scenariuszem.

Ostatnie chwile przed zaginięciem

Na jedenaście dni przed zniknięciem Kordian Ś. opublikował w mediach społecznościowych zdjęcie w furazerce i żołnierskiej bluzie z białą-czerwoną flagą na ramieniu. To właśnie ta fotogra-

fia została później wykorzystana przez policję w oficjalnym komunikacie o jego zaginięciu.

21-letni szeregowy ostatni raz był widziany 10 lutego 2023 roku na terenie jednostki wojskowej w Dęblinie. Od kilku miesięcy pełnił dobrowolną zasadniczą służbę wojskową. Około godziny 14:30 opuścił jednostkę, informując przełożonych, że udaje się do lekarza po wyniki badań. Przepustka została wystawiona jedynie na godzinę. Miał odebrać zdjęcie RTG płuc z przychodni przy ul. Rynek. Do jednostki jednak nie wrócił.

Trop prowadzący na most

Gdy żołnierz nie stawiał się o wyznaczonej porze, rozpoczęto intensywne poszukiwania. Jak relacjonuje Paweł Buczkowski z Wirtualnej Polski, analiza monitoringu wykazała, że Kordian nie dotarł do przychodni. Kamery zarejestrowały, jak kieruje się w stronę Wisły.

W akcję poszukiwawczą zaangażowano strażaków, policję oraz psy tropiące. Jeden z nich podjął ślad, który urwał się na środku mostu na Wiśle. To właśnie tam skoncentrowano dalsze działania.

Dodatkowo tego samego dnia o godz. 16:16 Kordian wysłał do swojej matki wiadomości SMS, których treść jak ustalili śledczy, mogła być odebrana jako pożeganie.

Śledztwo i nadzieja rodziny

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Lublinie, prowadząc postępowanie pod kątem ewentualnej namowy lub pomocy

w targnięciu się na życie. Śledztwo umorzono w czerwcu 2023 roku z powodu braku dowodów na popełnienie przestępstwa. Mimo to bliscy Kordiana nie tracili nadziei. Przełom nastąpił dopiero po ponad roku od zaginięcia.

Makabryczne odkrycie w Wiśle

23 czerwca 2024 roku, na wysokości miejscowości Piotrkowice w województwie mazowieckim, przypadkowe osoby natrafiły na fragment ludzkich szczątków. Było to podudzie z butem sportowym. Miejsce odkrycia znajduje się ponad 20 kilometrów w dół rzeki od Dęblina.

Postępowanie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Kozienicach, zlecając badania genetyczne. Ich wynik nie pozostawił wątpliwości.

- W toku postępowania ustalono, że ujawnione szczątki ludzkie należą do szer. Kordiana Ś. - powiedział prokurator Marek Zych,

W lipcu 2022 roku, zaginął 20-letni starszy szeregowy Szymon M., podchorąży Lotniczej Akademii Wojskowej. Jego rzeczy osobiste odnaleziono nad rzeką Wieprz, co początkowo skierowało poszukiwania na błędny trop. Mimo szeroko zakrojonej akcji – z użyciem sonarów, dronów, psów tropiących i helikoptera. Żołnierza nie odnaleziono.

Ciało Szymona M. odkryto dopiero w styczniu 2024 roku na terenie starego, nieużywanego bunkra w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. Znalezione je przypadkiem, podczas inwentaryzacji obiektów wojskowych.

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, w rozmowie z Wirtualną Polską.

Jak dodał, Kordian Ś. był kandydatem na żołnierza zawodowego w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

- Po potwierdzeniu tożsamości sprawa została przekazana do

działu do spraw wojskowych Prokuratury Rejonowej w Lublinie - wyjaśnił prokurator Zych.

Jak dodał, w najbliższym czasie należy się spodziewać umorzenia wszystkich postępowań związanych z zaginięciem żołnierza.

mp

Parczewski pośredniak wśród wybrańców. Urzędnicy będą pracować krócej, ale za taką samą pensję

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie znalazł się wśród 90 wybrańców zakwalifikowanych do pilotażu skróconego czasu pracy. W ciągu miesiąca pracownicy będą mieć 16 dodatkowych wolnych godzin i zachowują prawo do dotychczasowej pensji.

Jednym z najważniejszych projektów Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na najbliższe lata jest pilotażowy program skrócenia czasu pracy. - Jego celem jest poprawa równowagi między życiem zawodowym a prywatnym, a także zwiększenie efektywności i dobrostanu pracowników. Pilotaż ma zweryfikować, czy krótszy tydzień pracy może rzeczywiście przynieść te korzyści bez negatywnego wpływu na funkcjonowanie firm - informuje ministerstwo.

Resort poinformował o za-

kończeniu rozpatrywania wniosków złożonych przez zainteresowane podmioty w ramach pilotażu skróconego czasu pracy. W efekcie wyłoniono 90 organizacji, które przez cały 2026 roku będą testowały i weryfikowały możliwość realnego skrócenia wymiaru pracy. I chociaż to o 20 podmiotów więcej niż pierwotnie zakładano to jednak i tak stanowi to niewiele ponad 4 proc. spośród wszystkich – 1994 – złożonych wniosków.

Dobór podmiotów był kryterialny, ponieważ często w projekcie biorą udział przedstawiciele administracji publicznej.

PUP Parczew przystąpił do projektu

Jednym z podmiotów, który ma realizować program skróconego czasu pracy, jest Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie, a samorząd powiatu dostał na ten cel prawie 440 tysięcy zło-

tych.

Projekt obejmie 22 pracowników i potrwa 18 miesięcy.

- Dwa miesiące etap przygotowawczy (przygotowanie organizacyjne i technologiczne, obejmujące m.in. zakup systemu rejestracji czasu pracy (RCP), przeszkolenie personelu oraz opracowanie regulaminów, ankiet i procedur wewnętrznych).

- 12 miesięcy etap wdrożenia skróconego czasu pracy (zasadniczy okres testowania elastycznego czasu pracy w codziennym funkcjonowaniu urzędu połączony z bieżącym monitorowaniem).

- Cztery miesiące okres monitorowania efektów oraz ewaluacja końcowa (analiza i ewaluacja pilotażu, opracowanie rekomendacji oraz raport końcowy przy udziale firmy zewnętrznej).

W praktyce pracownicy będą pracować krócej za takie samo wynagrodzenie. Nie będą jednak pracować przez cztery dni w ty-

godniu, bo taką możliwość daje program. Do pracy będą przychodzić pięć razy w tygodniu, ale na krócej.

- Będzie to polegać na uelastycznieniu czasu pracy. W ciągu miesiąca mamy możliwość skrócenia czasu pracy o 10 proc. Na przykład jednego dnia pracownik może przyjść na godzinę 8 (czyli później – dop. aut.), a drugiego przychodzi normalnie, czyli na godz. 7.30. W ciągu miesiąca pracownik może wykorzystać dodatkowych 16 wolnych godzin. Urząd jest czynny normalnie - od godz. 7.30 do godz. 15.30, jeśli jednego pracownika nie ma, w pokoju musi być inny pracownik, z punktu widzenia mieszkańców nic się nie zmienia – mówi Kamila Olek, koordynator projektu w PUP Parczew.

Urząd kupił system do rejestracji czasu pracy. Program obejmie wszystkich pracowników, włącznie z panią, która jest sprzątaczką.

Grzegorz Rekiel

ŁUKÓW: Pijany znęcał się nad żoną i córkami. Wyzywał i groził, że spali dom



48-latek został zatrzymany!

Policjanci z Adamowa otrzymali zgłoszenie o poważnej awanturze w jednym z domów. Agresorem okazał się 48-latek, który fizycznie i psychicznie znęcał się nad żoną i córkami.

- W tym tygodniu policjanci z Adamowa zostali powiadomieni o awanturze domowej, którą wszczął 48-latek. Agresywny mężczyzna był pod działaniem alkoholu, bezpodstawnie oskarżał żonę

i córki o kradzież dokumentów i kluczyków do samochodu - informuje łukowska policja, która podjęła decyzję o zatrzymaniu mężczyzny.

Funkcjonariusze ustalili również, że od ponad roku 48-latek fizycznie i psychicznie znęcał się nad domownikami. Żonę i córki obrażał, wyzywał, wyganiał z domu, a nawet groził spaleniem go. Noc spędził w policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty. W piątek sąd go aresztował.

Kacper Ciuksza

Ciężarne z nowotworami pod opieką specjalistów. Lubelski szpital z pierwszą taką poradnią w regionie

Poradnia Zdrowia Kobiety w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie będzie świadczyć specjalistyczne usługi w zakresie opieki nad pacjentkami w ciąży wysokiego ryzyka. Chodzi o kobiety, które ze względu na powikłania położnicze lub choroby współistniejące wymagają indywidualnego planu postępowania i ścisłego nadzoru.

Ważny krok

- To dla mnie zaszczyt i przyjemność powitać Państwa w dniu szczególnym dla naszej Kliniki Położnictwa i Patologii Ciąży, w dniu oficjalnego otwarcia poradni przyklinicznej „Zdrowia Kobiety”, która stanowi ważny krok w rozwoju nowoczesnej, kompleksowej opieki nad kobietą w ciąży, jak i poza nią - takimi



Poradnię otwarto 22 stycznia w USK nr 1, który mieści się przy ul. Staszica

słowa rozpoczęła uroczystość dr hab. n.med. Adrianna Kondracka, prof. Uniwersytetu Medycznego i kierowniczka Kliniki. - Powodem do dumy jest fakt, że jako pierwsza poradnia

w województwie oferujemy kompleksową opiekę nad pacjentkami ciężarnymi z chorobą nowotworową - zarówno w trakcie aktywnego leczenia onkologicznego, jak i po jego zakończeniu, a także

w przypadku ciąży współistniejącej z przebytą chorobą nowotworową. To odpowiedź na realne potrzeby pacjentek, które coraz częściej łączą macierzyństwo z historią chorób przewlekłych i on-

kologicznych - podkreślała.

Poradnia będzie również miejscem przygotowania kobiet z chorobami współistniejącymi do planowanej ciąży, czyli tzw. prehabilitacji. To etap kluczowy dla bezpieczeństwa przyszłej matki i dziecka, a wciąż niedostatecznie rozwinięty w standardowej opiece zdrowotnej.

Do tego zapewniona zostanie również opieka nad pacjentkami po porodzie, m.in. w przypadku pacjentek z zaburzeniami statyki narządu rodowego oraz innymi powikłaniami okresu poporodowego. Poradnia oferuje diagnostykę, leczenie oraz wsparcie w powrocie do pełnej sprawności i jakości życia.

Poradnię otwarto 22 stycznia w USK nr 1, który mieści się przy ul. Staszica.

Joanna Niecko

Mniejsze ryzyko nawrotu nowotworu. Nowy sprzęt w lubelskim szpitalu

LUBLIN: W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie działa już system do brachyterapii HDR.

Do czego służy system?

- System ten poszerza zakres dotychczas wykonywanych w naszym Szpitalu usług w zakresie radioterapii. Brachyterapia w leczeniu pacjentek z rakiem szyjki macicy lub rakiem trzonu macicy jest często stosowanym leczeniem uzupełniającym, po zabiegu operacyjnym, którego celem jest zmniejszenie ryzyka nawrotu nowotworu - informuje szpital.

Umowa z firmą Elekta opiewała na kwotę ok. 9,2 mln zł, w tym koszt sprzętu to ok. 8,6 mln. Sprzęt został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) oraz z wkładu własnego Szpitala.

Joanna Niecko

Porodówka z ul. Lubartowskiej przeprowadza się do szpitala przy al. Kraśnickiej. „Odnótowujemy drastyczny spadek urodzeń”

LUBLIN: Z początkiem maja z ul. Lubartowskiej do szpitala przy al. Kraśnickiej zostanie przeniesiona porodówka.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie - jak wynika z danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego - jest najbardziej zadłużonym szpitalem podlegającym Samorządowi Województwa Lubelskiego. Zobowiązania wynoszą ponad 922 mln zł. Placówka opracowała program naprawczy, który został zatwierdzony przez Województwo Lubelskie.

W programie wskazano m.in.: integrację oddziałów

ginekologii, położnictwa i patologii ciąży oraz neonatologii - przeniesienie z ul. Lubartowskiej na al. Kraśnicką,

Likwidacji nie będzie

Jak wyjaśnia dyrektor szpitala - Piotr Matej - planowane jest połączenie Oddziału Położniczego z Oddziałem Patologii Ciąży i Oddziału Noworodków i Wcześnieaków mieszczących się przy ul. Lubartowskiej 81 z Oddziałami jednoimiennymi funkcjonującymi przy al. Kraśnickiej 100, tj.: z Oddziałem Ginekologii i Położnictwa z Izłą Przyjęć oraz Oddziałem Neonatologii, Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Nastąpi to 1 maja br.

Spadek urodzeń, pracownicy i koszty

- Od pewnego czasu odnotowujemy drastyczny spadek urodzeń, przykładowo w roku 2022 w Oddziale przy ul. Lubartowskiej odbyły się 1152 porody, a w 2025 roku już tylko 596. Jednocześnie minimalne warunki wymagane do zapewnienia realizacji umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia w tym okresie nie uległy zmianie (np. nie ma możliwości zmniejszenia zatrudnionego personelu z uwagi na mniejsze zapotrzebowanie na świadczenia zdrowotne tego rodzaju, co przekłada się na koszty utrzymania Oddziału, pomimo zdecydowanie dużo mniejszej ilości udzielanych

świadczeń zdrowotnych. Co więcej, koszty rosną, gdyż Szpital zobowiązany jest do realizacji podwyżek wynagrodzeń personelu medycznego, za którymi niestety, ale nie idą celowane środki pieniężne) - przekazał nam Piotr Matej.

Co z pomieszczeniami?

Natomiast zwolnione pomieszczenia przy ul. Lubartowskiej 81 w całości zostaną przeznaczone na realizację świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

- Nasze analizy pokazują konieczność zwiększenia dostępności do świadczeń o charakterze zabiegowym, dlatego zostanie utworzony Zabiegowy

Oddział Leczenia Planowego. Podstawowym założeniem jego utworzenia jest zwiększenie dostępności do planowego leczenia zabiegowego i maksymalne skrócenie czasu pobytu w szpitalu. Oddział będzie dysponował 34 łóżkami i trzema salami operacyjnymi, co zapewni stabilne funkcjonowanie oddziału systemu kolejek oraz zabezpieczy potrzeby pacjentów planowych. Pozwoli to na skrócenie okresu oczekiwania na zabiegi planowe, typu chirurgicznego, laryngologicznego, ginekologicznego, czy urologicznego. Ponadto na ul. Lubartowską zostanie przeniesiony Oddział Medycyny Paliatywnej z dotychczasowej lokalizacji przy ul. Biernackiego 9, co pozwoli w naszej

ocenie polepszyć warunki dla pacjentów tego oddziału - informuje dyrektor.

Do tego funkcjonowanie dotychczasowych poradni specjalistycznych przy ul. Lubartowskiej 81 zostaje nie tylko utrzymane w dotychczasowych zakresach, ale dyrekcja zamierza sukcesywnie rozwijać pakiet świadczonych usług medycznych w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. W szczególności chodzi o poradnie: chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo-ortopedycznej, urologicznej, otolaryngologicznej, zapewniające kompleksową opiekę medyczną pacjentom korzystającym z leczenia w danej lokalizacji Szpitala.

Joanna Niecko

150 milionów złotych na modernizację trasy nad jeziora

Kluczowa inwestycja dla turystyki i mieszkańców regionu ma zostać zrealizowana w ciągu dwóch lat.

Pojawiła się długo wyczekiwana informacja, która poprawi podróżowanie na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie. Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski potwierdził, że w budżecie województwa na 2026 rok zabezpieczono rekordowe środki na dokończenie modernizacji drogi wojewódzkiej nr 820. Inwestycja, której

wartość szacuje się na około 150 milionów złotych, obejmie kluczowy odcinek łączący Dąbrowę z Sosnowicą. To domknięcie strategicznego szlaku komunikacyjnego, który od lat stanowił wąskie gardło dla tysięcy turystów i lokalnych kierowców.

Planowane prace stanowią kontynuację wielkiego projektu, którego pierwszy etap zakończono w 2024 roku. Wówczas, kosztem niemal 87 milionów złotych, przebudowano ponad dziesięciokilometrowy odcinek trasy od Łęcznej do miejscowości Dąbrowa. Tamta inwestycja,

wsparta środkami z Rządowego Funduszu Polski Ład, przyniosła całkowicie nową jakość podróżowania, obejmując budowę trzech rond, nowoczesnego mostu na Kanale Wieprz-Krzna oraz ścieżek rowerowych i chodników. Teraz przyszedł czas na drugi, znacznie trudniejszy i bardziej kosztowny etap, który ma potrwać dwa lata.

Modernizacja trasy do Sosnowicy to nie tylko poprawa komfortu jazdy po zniszczonej nawierzchni, ale przede wszystkim ogromny impuls rozwojowy dla wschodniej części województwa.

Projekt zakłada budowę pełnej infrastruktury towarzyszącej, w tym kontynuację bezpiecznej ścieżki rowerowej, co otwiera nowe perspektywy dla turystyki aktywnej w regionie. Dzięki tej inwestycji nowa, szeroka i bezpieczna droga połączy Łęczną bezpośrednio z najpopularniejszymi kąpieliskami Pojezierza, ułatwiając codzienne dojazdy mieszkańcom gmin położonych wzdłuż tego szlaku.

- Bardzo cieszy mnie ta decyzja. O realizację tej inwestycji zabiegałem jeszcze jako radny wojewódzki. W pewnym momencie

jej losy stały się niepewne, gdy środki zostały przesunięte na obwodnicę Kraśnika, ale marszałek Jarosław Stawiarski obiecał mi wówczas, że projekt ten zostanie sfinalizowany. Dziś mogę z satysfakcją powiedzieć marszałek dotrzymał słowa - mówi poseł Krzysztof Bojarski. - Teraz naszym kolejnym celem jest droga Łęczna - Spiczyn. Z moich informacji wynika, że inwestycja ta cieszy się dużym zainteresowaniem Urzędu Marszałkowskiego. Liczę na to, że w najbliższym czasie usłyszymy kolejne dobre wiadomości. Realizacja

tego odcinka pozwoliłaby nam w zasadzie zamknąć temat modernizacji dróg wojewódzkich w powiecie łęczyńskim - dodaje poseł.

Realizacja trasy w standardzie, jaki znamy już z odcinka pod Łęczną, sprawi, że Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie stanie się jeszcze atrakcyjniejszym celem weekendowych i wakacyjnych wyjazdów.

Dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego i parczewskiego oznacza to koniec z uciążliwymi wyrwaniami i wąskimi poboczeniami.

Grzegorz Kuczyński

REG

» DODATEK TELEWIZYJNY

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 28.01.-03.02.2026

DRAMAT OBYCZAJOWY SOBOTA TVP 121:25

Lęk

Fabula filmu koncentruje się na dwóch siostrach o skrajnie różnych osobowościach. Małgorzata (Magdalena Cielecka) to odnosząca sukcesy adwokat, która poświęciła wszystko dla kariery. Jest osobą zdecydowaną i doskonale zorganizowaną. Jej młodsza siostra Łucja (Marta Nieradkiewicz) stanowi jej całkowite przeciwieństwo – jest spontaniczna, poszukująca swojej drogi w życiu, ale także spełniona jako matka dwójki dzieci. Los sprawia, że muszą wyruszyć razem w najważniejszą podróż swojego życia. Punktem zwrotnym w fabule jest odkrycie, że Małgorzata jest nieuleczalnie chora. Celem ich wspólnej podróży jest renomowana klinika w Szwajcarii. Dla Małgorzaty ma to być ostatnia droga,



chce odejść na własnych warunkach. Łucja natomiast wierzy, że uda jej się przekonać siostrę do zmiany decyzji i podjęcia walki o życie. Ta podróż staje się dla nich czasem intensywnych rozmów, kłótni, ale także chwil bliskości i wzajemnego zrozumienia, których od dawna im brakowało.

KOMEDIA SENSACYJNA SOBOTA TVN 7 22:45

Równi goście

Przebojowa komedia o parze wyjątkowo niedobrych detektywów. W rolach głównych gwiazdorski tandem: Russell Crowe („Gladiator”) i Ryan Gosling („La La Land”), a partneruje im zjawiskowa Kim Basinger („Komórka”). Los Angeles, kolorowe lata 70 XX w. W wypadku ginie gwiazdka filmów pornograficznych. Jej matka nie wierzy w oficjalną wersję wypadków, zwłaszcza że – jak twierdzi – widziała córkę przed swoim domem. Kobieta wynajmuje prywatnego detektywa Hollanda Marcha (Ryan Gosling), by odnalazł dziewczynę. Wkrótce spotyka on na swojej drodze mięśniaka do wynajęcia, Jacksona Healy’ego (Russell Crowe). Wychodzi na jaw, że obaj otrzymali to samo zlecenie. Panowie nie pałają do

FILM SF NIEDZIELA POLSAT 19:55

Czarna Wdowa

„Czarna Wdowa” to szpiegowski thriller od Marvel Studios. Tytułowa bohaterka, Natasza Romanow (Scarlett Johansson), musi zmierzyć się z dawną traumą, gdy złowroga organizacja znów wkracza w jej życie. Ścigana przez potężnych, bezwzględnych wrogów, Natasza próbuje uporać się z przeszłością szpiega i naprawić relacje z bliskimi, które musiała poświęcić jeszcze przed wstąpieniem do Avengers. W 1995 roku superżołnierz Aleksiej Szostakow (David Harbour) – rosyjski Kapitan Ameryka i Melina Vostokoff (Rachel Weisz) – doświadczona agentka rosyjskiego wywiadu, Czarna Wdowa, pracując jako tajni agenci, udając rodzinę w Ohio z Natalią Alianowną „Nataszą” Romanoff (Scarlett Johansson) i Yeleną Belową (Florence Pugh) jako ich córkami.



Na rozkaz niestawnej rosyjskiej organizacji KGB kradną informacje z amerykańskiej agencji rządowej do zwalczania terroryzmu T.A.R.C.Z.A. (woryginalne: S.H.I.E.L.D.) i uciekają na Kubę. Tutaj ich szef, generał Dreykov (Ray Winstone)

zabiera Romanoff i Belową do Programu „Czerwony Pokój”. Gdy Natasha ponownie pojawia się w 2016 roku, jest zbiegiem. Po dramatycznej akcji Natasha otrzymuje beczenny dar. Czy dzięki niemu uratuje inne Wdowy?

SPEKTAKL TEATRALNY PONIEDZIAŁEK TVP 120:30



Kruk z Tower

Nastoletni Kostia po śmierci ojca żyje w konflikcie z matką. Wolny czas spędza przed komputerem, pała nienawiścią do świata i rodziny. Matka zaniepokojona jego stanem postanawia przeprowadzić niecodzienny eksperyment. Czy ryzykowna gra, którą podejmuje matka, aby odzyskać syna, ma szansę przerodzić się w prawdziwą więź?

FILM DOKUMENTALNY PONIEDZIAŁEK TVP 122:25



Co się kryje pod katedrą Notre-Dame?

Film dokumentalny o tym, jak podczas niedawnych prac remontowych prowadzonych po pożarze katedry Notre-Dame w Paryżu, pod kamienną podłogą odkryto dwa sarkofagi wraz z setkami fragmentów polichromowanych rzeźb.

PIĄTEK 30 Stycznia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (72) **10.00** Komisarz Alex (85) **11.00** Ojciec Mateusz (60) – serial krym. **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Nieposkromione Wielkie Jeziora **14.00** Wichrowe wzgórze (349)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (819) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? **18.10** Klan (4645) – telenowela **18.45** Akacja 38 (798) – serial obyczaj.

19.30 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Zaraz wracam (76) – serial obyczaj. Polska **21.10** Komisarz Alex (274) Dochodzi do zabójstwa pani prokurator. Sprawą interesuje się Konrad Szymala, szef prokuratury. Nie ma zaufania do zespołu Kozery.

22.10 Sekielski wieczorową porą – magazyn **23.15** Polowanie – thriller Polska ******* 2023 Reż. Paweł Chmielewski, wyk. Michał Czernecki, Magdalena Walach,

1.20 Jesień w Nowym Jorku ******* – komedia romantyczna USA/ Kanada 2022

2.55 Sekielski wieczorową porą – magazyn Polska

TVP 2

5.25 M jak miłość (1683) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3305) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.50** Operacja zdrowie – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (9) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (831) – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (318) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (10)

Hancer i Derya dostają prezenty z okazji zaręczyn i przygotowują podarki dla rodziny Cihana. Odbywa się poważna rozmowa Cemila z Cihanem. Beyza dochodzi do siebie po wypadku.

18.15 Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej

19.25 Barwy szczęścia (3305, 3306) – serial Polska **20.45** Postaw na milion – teleturniej **21.45** To jest grane – program muzyczny

22.20 Słowa od serca **22.25** Legalna blondynka ******* – komedia USA 2001

0.15 Sześć roku ******* – komedia Hiszpania 2021

2.25 Księgarnia w Paryżu ******* – komediodramat Włochy/ Francja/USA 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **5.55** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn Polska 2024 **11.30** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025, wyk. Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber **14.40** Dlaczego ja? (1435) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (915) **17.00** Gliniarze (1076) – serial fabularno-dokumentalny Polska

18.00 Pierwsza miłość (4144) – serial Polska, wyk. Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz, Anna Ilczuk, Łukasz Płoszajski, Rafał Kwietniewski, Paweł Okoński, Lech Dyblik, Dominik Smaruj, Dagmara Bryzek.

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Disco Star – talent show

Program dla gwiazd muzyki tanecznej powrócił do telewizji Polsat. O tytuł największej gwiazdy disco poważać uzdolnieni muzycyści uczestnicy z całego kraju.

21.45 Więzień labiryntu: Lek na śmierć – thriller USA 2018 ******* Reż. Wes Ball, wyk. Dylan O'Brien, Kaya Scodelario, Ki Hong Lee

0.55 Drapacz chmur ******* – thriller USA 2018

3.10 Nasz nowy dom **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje: Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pelen Rondel **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Lawendowy dom”, Czeladź – reality show Polska 2017 **13.35** Kartoteka (15) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Ukryta prawda (1611, 1612) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Detektywi (224, 225) – serial fabularno-dokumentalny **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i więzień Azkabanu – film przygodowy W. Bryt./USA 2004

Reż. Alfonso Cuarón, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson

23.10 Szogun (3) – serial hist. USA/Japonia, wyk. Richard Chamberlain, Toshirō Mifune, Yoko Shimada, Frankie Sakai, Alan Badel, Michael Hordern, Damien Thomas, John Rhys-Davies, Wlodek Sheybal.

Toranaga buduje armię do walki przeciwko Ishido. Do Anjiro przybywa mąż Mariko.

0.55 Kuba Wojewódzki – talk show

2.10 Nieobecni (7, 8) – serial krym. Polska 2022

4.05 Uwaga! – magazyn

4.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15) – serial krym. USA/Kanada 2011, wyk. Laurence Fishburne, Marg Helgenberger

TVN 7

6.40 Szkoła **8.40** Ukryta prawda **11.45** W-11 Wydział Śledczy **13.55** Detektywi **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **16.00** Sąd rodzinny **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukryta prawda **20.00** ******* Kolory miłości – dramat Kan. 2021, reż. Bradley Walsh, wyk. Jessica Lowndes **21.55** ******* List w butelce – melodr. USA 1999, reż. Luis Mandoki, wyk. Kevin Costner **0.40** ******* Śmiertelna głębia – thriller USA/W. Bryt./RPA/Niemcy/Fr. 2012, reż. John Stockwell, wyk. Halle Berry **3.05** Żyjąc z potworem

TVP Kultura

10.05 Jak to się mówi... **10.45** Wolfgang Amadeusz Mozart – Symfonia C – dur „Linzka” KV 425 **11.15** Gala jubileuszowa 200-lecia. Teatr Wielki – Opera Narodowa **12.25** Mów mi Kate **14.05** Kulturalni **14.55** Dobre strony **15.15** ******* Złote koło – film krym. Polska 1971 **17.05** Czesław Niemen **18.10** Muzyka małego ekranu **18.50** Kama-wały **20.00** ******* ******* Samuraj – dramat Fr./Wł. 1967 **21.55** Tygodnik kulturalny **22.50** Scena alternatywna x 100 – Koncert Jubileuszowy – Mazolewski/Porter

TVP Sport

8.10 Futsal: ME: Portugalia – Polska **10.15** Ring TVP Sport **11.10** Biatlon: PS kobiet w Ruhpolding **12.05** Koszykówka: NBA: Minnesota Timberwolves – Oklahoma City Thunder **14.05** Magazyn skrótów LM UEFA **15.55** **(L)** Biegi narciarskie: Ski Classics – Cez Jizerska Padesátka **17.35** **(L)** Piłka ręczna: ME mężczyzn: półfinał **19.45** Oko w oko: Klaudia Zwiolińska **20.20** **(L)** Piłka ręczna: ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji: półfinał **22.15** Sportowy wieczór **22.55** Piłka nożna: LM UEFA

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (286, 287) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Trudne sprawy **14.55** Kto tu kłamie? **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1349, 1350) – serial obyczaj. Polska **20.00** Gwiazdy kabaretu **22.05** ******* Kariera Nikosia Dyzmy – komedia Polska 2002, reż. Jacek Bromski, wyk. Cezary Pazura **0.20** STOP Drogówka **1.25** Love Island. Wyspa miłości **2.25** Hardcorowy Lombard

TV Trwam

11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (93) **13.05** Naszym powołaniem jest świętość **13.30** Msza św. **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Śp. ks. Peszkowski **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** IV rozbiór Polski

TV Puls

6.00 Nash Bridges (62, 63) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Nie igraj z aniołem (3, 4) **11.55** Wspaniałe stulecie (26, 27) **13.50** Lombard. Życie pod zastaw (439, 440) – serial obyczaj. Polska **15.50** Ranczo (72, 73) – serial kom. Polska **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (929, 931) – serial obyczaj. Polska **20.00** ******* Plan lekcyj – dramat Polska 2022 **22.00** ******* Operacja: Soulcatcher – film sens. Polska 2023 **0.00** ******* Operacja: Zemsta 2 – film akcji W. Bryt. 2020

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 31 Stycznia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (73) **9.55** Komisarz Alex (86) **10.55** Ojciec Mateusz (61) **11.55** **★★★★** Prawdziwe męstwo – western USA 1969, reż. Henry Hathaway, wyk. John Wayne, Glen Campbell **14.10** Nie bądź ślepy na ślepowrona

15.05 Tajemnice kultowych seriali **16.05** Dziedzictwo (820) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Krew z krwi (4) Carmen i Broniek organizują akcję odbicia Franka, rozstawiają ludzi wokół miejsca wymiany. W trakcie zamieszania udaje im się schwytąć Pamelę, ale nagle pojawia się Helmut ze swoimi ludźmi. **21.25** **Lęk** – dramat obyczaj. Pol-
★★★★ ska/Niemcy/Szwajc. 2023 Reż. Sławomir Fabicki, wyk. Magdalena Cielecka, Marta Nieradkiewicz, Sabine Timoteo **23.15** Kaznodzieja z karabinem **★★★** – film biograf. USA 2011 Reż. Marc Forster, wyk. Gerard Butler, Michelle Monaghan, Michael Shannon **1.30** Polowanie **★★★** – thriller Polska 2023 Reż. Paweł Chmielewski **3.40** Jaka to melodia?

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3302, 3303) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1904) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Górna półka smaku – magazyn **12.05** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (10) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2025: Tatiana Okupnik – program rozrywkowy **16.20** Na dobre i na złe (978) – serial obyczaj. Polska **17.20** Panna młoda (11) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę – program religijny **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (301) – serial kom. Polska Natalia zaprasza na kolację rodziców Magdy, by porozmawiać z nimi o wsparciu finansowym dla młodych. Ludwik doradza w sprawach sercowych Agacie, Adela jest świadkiem niejednoznacznej sytuacji. **20.00** The Voice Senior: Nokaut – program rozrywkowy **22.55** Słowa od serca **23.05** Coco Chanel – film biograf. **★★★** Francja/Belgia 2009 Reż. Anne Fontaine, wyk. Audrey Tautou, Benoît Poelvoorde, Alessandro Nivola **1.05** Morderstwa w Montauban **★★★** – film kryminalny Francja 2024 **2.50** Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.00** Darek Stolarz – remont w 3 dni – program rozrywkowy **12.05** **★★★★** Piotruś Królik – film przygodowy USA/Australia/W. Bryt. 2018, reż. Will Gluck **14.15** **★★★** Wspólna chata – komedia USA 2012, reż. Andy Fickman, wyk. Billy Crystal

16.40 Duże Dzieci **★★★** – komedia USA 2010 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Chris Rock Marcus, Rob, Eric, Kurt i Lenny spotykają się po trzydziestu latach w rodzinnym mieście na pogrzebie szkolnego trenera koszykówki. W domu zmarłego z rozrzewnieniem wspominają dawne czasy. **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** Neo-nówka. Żywot Mariana – program rozrywkowy **23.00** 21 Jump Street – komedia **★★★★** sensacyjna USA 2012 Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson Schmidt i Jenko, niegdyś szkolni wrogowie, teraz nie-rozłączni policyjni agenci. Ich zadaniem jest rozbić gangu narkotykowego w ich dawnej szkole. Wcielają się więc w role licealistów. **1.15** Inferno **★★★** – thriller USA/Węgry 2016 **4.00** Świat według Kiepskich (524)

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.55** Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski **7.10** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4151-4154) – serial Polska 2026 **13.25** Anatomia piękna – serial dok. Polska 2025 **14.30** Kuchenne rewolucje: Turek – Piwnica Smaku – reality show

15.40 Studio Pucharu Świata **16.00** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 1. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 1. seria **17.00** Studio Pucharu Świata **17.10** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 1. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 2. seria **18.00** Studio Pucharu Świata **18.25** Kobieta na krańcu świata: Japonia – tajemnica długowieczności **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Czara Ognia **★★★★** – film przygodowy USA/W. Bryt. 2005 Reż. Mike Newell, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson, Robert Pattinson **23.25** Szogun (4) – serial hist. USA/Japonia **1.15** Refugium **★★** – horror Bułgaria/USA 2023 **3.00** Szpital św. Anny (18) – serial obyczaj. Polska 2025 **4.00** Uwaga! – magazyn **4.15** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16)

TVN 7

6.50 Batwheels **7.05** **★★★** Mikołaj i spółka – komedia Fr/Belg. 2017 **9.10** Ukryta prawda **13.10** Detektywi **14.05** Pogromcy chaosu **15.10** **★★★★** Elf – komedia USA 2003 **17.10** **★★★★** Player One – film sf USA/Indie 2018, reż. Steven Spielberg, wyk. Tye Sheridan **20.00** **★★★★** Star Trek – film sf USA/Niemcy 2009, reż. J.J. Abrams, wyk. Chris Pine **22.45** **★★★★** Równi goście – komedia sens. USA 2016, reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe **1.15** **★★** Odnajdę cię – film krym. Polska 2018 **3.00** Żyjąc z potworem

TVP Kultura

9.05 Gala jubileuszowa 200-lecia. Teatr Wielki – Opera Narodowa **10.10** Informacje kulturalne **10.40** Grufolak – film anim. **11.25** Van Gogh. Prawdziwa historia **13.15** **★★★★** Miś – komedia Polska 1980 **15.20** Pawilon Tańca w Warszawie **15.55** Sophia Loren. Portret gwiazdy **17.00** Tamte lata, tamte dni **17.40** Wspomnienia z Francji **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** **★★★★** Ella i John – film przygod. Wł./Fr. 2017, reż. Paolo Virzi, wyk. Helen Mirren **22.00** Sting: Live At the Olympia Paris

TVP Sport

7.40 Piłka ręczna: ME mężczyzn: półfinały **11.15** Sylwetki olimpijskie **12.00** Magazyn skrótów LM UEFA **13.50** Mundial 2026: Legendy miejskie **14.35** **(L)** Skoki narciarskie: Puchar FIS mężczyzn w Szczyrku **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Widzew Łódź – Jagiellonia Białystok **20.10** **(L)** Lekkoatletyka: Mityng halowy Gorzów Jump Festival **22.30** Sportowy wieczór **23.05** **(L)** Hokej na lodzie: NHL: Washington Capitals – Carolina Hurricanes

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **7.00** Galileo **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **9.50** Galileo – program popularnonaukowy **12.50** **★★** Gruby i chudszy II: Rodzina Klumpów – komedia USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson **15.00** Policjantki i policjanci (1341-1345) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (968-971) – serial krym. Polska 2025 **0.00** Gwiazdy kabaretu **2.05** STOP Drogówka **3.15** Interwencja

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Powstanie Wielkopolskie **17.00** Serial z życia Jezusa **17.30** Przekłamyjąc bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (118)

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Kobra – oddział specjalny (15-16, 1) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat **9.35** Wojciech Czerwinski. Boso – Karaiby **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (431, 433, 435, 437, 439, 926-929, 931) – serial obyczaj. Polska **20.00** **★★★** Transporter 3 – film sens. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** **★★★** Ostatni ślad – thriller USA 2022 **0.05** **★★** Bartkowiak – film sens. Polska 2021 **2.05** Taki jest świat – magazyn **2.55** Dyżur **4.00** Menu na miarę

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łą-giewnikach **8.00** Tydzień **8.45** Zmiennicy (7) **9.55** Ojciec Mateusz (435) **10.55** Komisarz Alex (274) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei **13.05** Serengeti – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.10** Dom (5) – serial obyczaj. Polska 1980

16.05 Dziedzictwo (821) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** U Pana Boga w Królowym Moście (7) – serial kom. Polska **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** U Pana Boga w Królowym Moście (8) – serial komedio-
wy Polska Bohaterska postawa miesz-kańców Królowego Mostu skutecznie udaremnia zbrojną interwencję wojsk polskich. Po zażegnaniu kryzysu prowadzo-ne śledztwo przynosi zaskaku-jący finał. **21.25** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **22.25** Romans na godziny **★★★★** – komedia romantyczna USA 2014 Reż. Victor Levin, wyk. Anton Yelchin, Bérénice Marlohe, Olivia Thirlby **0.10** **Lęk** – dramat obyczaj. Pol-
★★★★ ska/Niemcy/Szwajcaria 2023 **1.55** Prawdziwe męstwo **★★★★** – western USA 1969 **4.10** Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3305, 3306) – serial Polska 2025 **6.25** M jak miłość (1905) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **10.40** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.10** The Voice Senior – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej Polska 2025 **14.35** Koło fortuny – teletur-niejPolska 2025

15.10 Szansa na sukces. Opole 2025: Zbigniew Hóldys **16.15** Pamiętam Ciebie z tamtych lat – Wojciech Trzciński – koncert Polska 2025 **17.15** Hrabia Monte Christo (5) Edmond zakłada konto w banku Danglarsa, po czym rozpowszechniając fałszywą informację o powstaniu w Hisz-panii, doprowadza bankiera do znaczących strat finansowych. **18.15** Pan Mama (42) – serial kom. Polska **18.55** Legalna blondynka **★★★** – komedia USA 2001 Reż. Robert Luketic, wyk. Reese Witherspoon, Luke Wilson, Selma Blair **20.40** Podejrzani **★★★★** – thriller USA/Niemcy 1995 Reż. Bryan Singer, wyk. Ga-briel Byrne, Kevin Spacey **22.30** Słowa od serca **22.40** Muzyka na dobry wieczór: Piotr Cugowski **23.45** Krucjata. Prawo serii (8) – serial krym. Polska **0.50** Coco Chanel – film biograf. **★★★** Francja/Belgia 2009 **2.50** Kafarnaum – dramat oby-
★★★★ czajowy 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – pro-gram reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **10.50** Jak ukraść księ-życ – film animowany USA/Francja 2010 **12.55** **★★★★** Zaginiony świat: Park Jurajski – film sensacyjny USA 1997, reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Pete Postlethwaite

15.45 Więzień labiryntu: Lek na **★★★** śmierć – thriller USA 2018 Reż. Wes Ball, wyk. Dylan O'Brien, Kaya Scodelario, Ki Hong Lee Thomas i jego towarzysze wyruszają z najniebezpiecz-niejszą dotychczas misją. Chcąc ocalić przyjaciół, ekipa musi przedostać się do le-gendarnego Ostatniego Mia-sta, pełnego śmiertelnościych pułapek. **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie – program publicystyczny **19.55** Czarna Wdowa **★★★★** – film sf USA 2021 Reż. Cate Shortland, wyk. Scarlett Johansson, Florence Pugh, David Harbour **22.50** Pukając do drzwi – horror **★★★** USA/Japonia/Chiny 2023 Reż. M. Night Shyamalan, wyk. Dave Bautista, Jonathan Groff, Ben Aldridge **1.00** Przyjaciele z kasą – kome-dia USA 2006 Reż. Nicole Holofcener **2.55** Świat według Kiepskich (525, 526)

TVN

5.10 Nauka jazdy **5.35** Uwaga! **5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewo-lucje – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **12.00** Co za tydzień – magazyn Polska **12.40** Będzie pięknie – serial dok. **13.50** **★★** Akademia policyjna IV: Patrol obywatelski – ko-media USA 1987, reż. Jim Drake, wyk. Steve Guttenberg

15.40 Studio Pucharu Świata **16.00** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 2. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 1. seria **17.05** Studio Pucharu Świata **17.15** **(L)** Skoki narciarskie: PS mężczyzn w Willingen: 2. konkurs indywidualny na skoczni HS 147 – 2. seria **18.00** Studio Pucharu Świata **18.25** Niezwykłe Stany Prokopa – serial dok. Polska 2024 **19.00** Fakty **19.50** Władca Pierścieni: **★★★★** Drużyna Pierścienia – film fantasy USA/Nowa Zelandia 2001 Reż. Peter Jackson, wyk. Elijah Wood, Ian McKel-len, Liv Tyler Hobbit Frodo Baggins stawia czoła Władcy Ciemności Sau-ronowi, starając się nie dopu-szcć, by magiczny pierścień dostał się w jego ręce. Wraz z przyjaciółmi wyrusza w pełną niebezpieczeństw podróż. **23.35** Śmiertelna wyliczanka **★★★** – thriller USA 2002 Reż. Barbet Schroeder **2.05** Szpital św. Anny (20)

TVN 7

7.00 Batwheels **7.45** Anatomia piękna **8.50** Legendy sowiego królestwa: Strażnicy Ga'Hoole – film anim. 2010 **10.50** Ukryta prawda **13.50** Detektywi **15.50** Ekspres polarny – film anim. 2004 **17.55** **★★★★** Pa-jęczyna Charlotte – film fantasy USA/Niemcy 2006, reż. Gary Winick, wyk. Julia Roberts **20.00** **★★★** Tarzan: Legenda – film przygod. USA/Austria/Kan./W. Bryt. 2016, reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård **22.25** **★★★★** Szukając sprawiedliwości – film sens. USA 1991 **0.20** **★★★★** W starym, dobrym stylu – komedia krym. USA 2017

TVP Kultura

9.00 Niepojęte **9.20** Misja: gościnność **10.00** Sophia Loren. Portret gwiazdy **11.00** Pan wzywał, Mildredzie? (6) **12.05** Dobre strony **12.30** Wspomnienia z Francji **14.10** Kolekcja **14.55** **★★★★★** Dyktator – ko-mediodr. USA 1940 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Złota Płyta dla Mieczysława Fogga **18.40** Jest Warszawa **20.00** **★★★★** Cały ten zgiełk – musical USA 1979, reż. Bob Fosse **22.15** Kulturalni **23.05** Teatr TV: Teatroteka: Dzień dobry, wszyscy umrzemy – spektakl Polska 2016

TVP Sport

10.40 **(L)** Skoki narciarskie: Puchar FIS mężczyzn w Szczyrku **12.55** **(L)** Jeź-dziectwo: Perlage CAVALIADA Tour – Łódź: Konkurs Grand Prix **15.05** **(L)** Piłka ręcz-na: ME mężczyzn: Mecz o 3. miejsce w Herningu **17.15** Niezwykłe historie Bia-ło-Czerwonych **17.50** **(L)** Piłka ręczna: ME mężczyzn w Danii, Norwegii i Szwecji: Finał w Herningu **19.40** **(L)** Futsal: ME na Litwie i Łotwie oraz w Słowenii: 4. ćwierćfinał w Lublanie **21.35** **(L)** Trans-misja sportowa **22.50** Sportowy wieczór

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej **7.00** Wielkie tajemnice historii **8.50** Ewa gotuje **9.20** Galileo **11.30** **★★★★** I kto to mówi? – komedia USA 1989 **13.30** **★★★★** Miłość do kwadratu – komedia Pol-ska 2021 **15.40** **★★★★** Jak poślubić milionera? – komedia rom. Polska 2019, reż. Filip Zylber, wyk. Małgorzata Socha, Michał Malinowski **17.50** Uroczysko (205-208) – serial krym. Polska **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (85-88) **0.05** STOP Drogówka **1.05** Naziści na prochach. Hitler i bliźniak

TV Trwam

11.00 Głos serca (118) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Ze Swojczan do wolności **14.00** Wizyta Stowarzyszenia Odra-Niemen na Litwie **15.00** Wies to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Moja katolicka rodzina **20.00** Informa-cje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Taki jest świat **6.40** Ko-bra – oddział specjalny (2, 3) **8.40** Ranczo (73-77) **13.50** **★★★★** Przypadkowy mąż – komedia USA/Irl. 2008 **15.40** **★★★★** Na pewno, być może – komedia rom. Fr./Niemcy/W. Bryt./USA 2008 **18.00** **★★★★** Moje wielkie greckie wesele – kome-dia rom. USA/Kan. 2002 **20.00** **★★** Na podsłuchu – film sens. USA 2022 **22.05** **★★★★** Cobra – film sens. USA/Izrael 1986 **23.55** **★★★★** Sposób na świętego – ko-media sens. USA/Kan./W. Bryt. 2020

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



POWIAT ŁUKOWSKI

- Łuków**
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

- Radzyń:**
- Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

- Parczew**
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

- Lubartów**
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

- Łęczna**
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

- Biała Podl.**
- Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

- Opole Lubelskie**
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)

- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

- Kurów**
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

- Biłgoraj**
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Ten tydzień sprzyja rozmowom. Zadzwon do kogoś z rodziny, kto czeka na Twój znak. W pracy odezwij się z pomysłem, a przyjaciela zapros na szybkie spotkanie – inicjatywa się opłaci.

BLIŹNIĘTA

To tydzień kontaktów. Odezwij się do dawnego znajomego, spotkaj się z rodziną przy kawie, a zawodowo zaproponuj współpracę. Twoje słowa mają teraz dużą moc.

LEW

Błyszczysz w relacjach. Zapros rodzinę na wspólny wieczór, w pracy pochwal współpracownika, a do przyjaciela odezwij się pierwszy. Twoja hojność wróci z nawiązką.

WAGA

Harmonia jest kluczem. Spotkaj się z kimś, z kim było napięcie, i porozmawiaj spokojnie. W pracy szukaj kompromisu, a bliskim podaruj uwagę i ciepłe słowo.

STRZELEC

Energia sprzyja działaniu. Zadzwon spontanicznie do przyjaciela, rodzinie zaproponuj wspólny plan. W pracy podziel się entuzjazmem – inni chętnie pójda za Tobą.

WODNIK

To dobry czas na nowe spojrzenie. Spotkaj się z kimś inspirującym, w pracy zaproponuj innowację, a rodzinie zadzwon bez konkretnego powodu – rozmowa zbliży.

BYK

Postaw na bliskość. Podaruj drobny gest komuś z domu, w pracy okaz cierpliwość, a z przyjacielem porozmawiaj szczerze. Spokojne działania przyniosą trwałe efekty.

RAK

Emocje chcą wyjść na światło dzienne. Zadzwon do bliskiej osoby, wysłuchaj jej uważnie. W pracy okaz wsparcie zespołowi, a przyjacielowi podaruj swój czas.

PANNA

Drobne kroki mają znaczenie. Zadzwon do kogoś, z kim dawno nie rozmawiałaś. W pracy uporządkuj relacje, a przyjacielowi pomóż praktyczną radą.

SKORPION

Czas na szczerość. Odezwij się do osoby, którą nosisz w myślach. W pracy postaw na jasne zasady, a przyjaciela zapros na rozmowę bez pośpiechu.

KOZIOROŻEC

Relacje wymagają uwagi. Odezwij się do kogoś z pracy z podziękowaniem. W domu okaz troskę, a przyjacielowi podaruj wsparcie zamiast rad.

RYBY

To dobry czas na nowe spojrzenie. Spotkaj się z kimś inspirującym, w pracy zaproponuj innowację, a rodzinie zadzwon bez konkretnego powodu – rozmowa zbliży.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
1	0	1	0	0	0	2	-3	3	-1	2	-7	-6	-12
4 km/h		12 km/h		18 km/h		25 km/h		5 km/h		18 km/h		25 km/h	
1006 hPa		1002 hPa		1007 hPa		1014 hPa		1007 hPa		1008 hPa		1012 hPa	

WTOREK
27 STYCZNIA

godz. 07:14

PONIEDZIAŁEK
2 LUTEGO

godz. 16:09

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 09.02.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

» **SPRZEDAM DOM**

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m², strych o pow. 60 m², 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

DOM z wyposażeniem Działka ponad 6 arów Sól Tel. 665 111 493

» **SPRZEDAM MIESZKANIE**

SPRZEDAM MIESZKANIE W ABRAMOWIE O POW. 60 M, 3 POKOJE, KUCHNIA, ŁAZIENKA. PO REMONCIE, OCIEPLONE, BEZCZYNSZOWE. CENA DO UZGODNIENIA Tel. 664 963 748

» **SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO**

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM dwie działki (17 i 20 arów), odrolnione, z zagospodarowaniem. Białka k. Radzyna. Tel. 789 065 997

SPRZEDAM dwie działki budowlane uzbrojone o nr 1385 i 1386 po 20 ary cena za 1 ar 5000 zł w Brzostówcu Tel. 889 390 566

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlódówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

» **MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA**

MIESZKANIE do wynajęcia na Osiedlu Chęcińskiego. 45 metrów znajdujące się na 2 piętrze. Proszę o kontakt telefoniczny. Tel. 602 740 924

**MOTORYZACJA**» **FIAT**

FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» **FORD**

SPRZEDAM FORD SIERA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» **MERCEDES**

SPRZEDAM Mercedesa Benz W201 190D, 1987r Tel. 692 196 237

» **OPEL**

SPRZEDAM OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» **PEUGEOT**

AUTO PEUGEOT 205; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» **VOLKSWAGEN**

SPRZEDAM volkswagen golf IV 1,6 BENZYNA 1999R srebrny, hak Tel. 724 169 400

CZĘŚCI

SPRZEDAM silnik elektryczny 7,5 kw 700 zł Tel. 665 694 483

SPRZEDAM opony zimowe Nokian 225x60x17. Tel. 789 244 885

» **INNE**

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

AUTO ŻUK; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SZUKAM MOTOCYKLI WSK, MZ, JAWA, JUNA-K, KOMAR, MOTORYNKA QUADY I INNE MODELE Z DAWNYCH LAT CZĘŚCI STARE, NOWE: SILNIKI, KOŁA, BŁOTNIKI, SIEDZENIA, ZAOFERUJĘ NAJLEPSZĄ CENĘ NIE JESTEM HANDLARZEM Tel. 780 078 232

SPRZEDAM prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

» **KUPIĘ**

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwonić Tel. 511 925 566

**ROLNICZE**» **SPRZĘT**

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ciągnik, kombajn, prasa, ładowarka, przyczepa, motocykle i inne maszyny całe. uszkodzone ursus, zetor, t-25mtz, manitou, class, mf, deutz, motocykle wsk, wfm, shl, junak, mz Tel. 695 044 722

SPRZEDAM siewnik poznaniak z 1989 rok prod 2,70 m szer na docisku, śrutownik bijakowy, opryskiwacz 400 l biardzki 2016 r, wialnia fabryczna, obsypnik do ziemniaków 3ka, pługi 3ki Tel. 517 642 344

PILARKA spalinowa Stihl ms 231 pierwszy właściciel cena do uzgodnienia Tel. 607 776 022

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaczko-obsypnik ciągnikowy trójka. Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

PRZEWRAČARKA karuzelowa 6-talerzowa Deutz - Fahr, stan bardzo dobry, możliwość transportu, cena 4700 zł, Tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi, talerzówka, owijkarka Tel. 661 899 344

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM lawetę do przewozu słomy i siana w belach lub kostkach. Przetrzaskarka zgrabarkę na paski. Wielkołas 12 Tel. 697 439 271

SPRZEDAM C-360; PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA; KOPACZKA; PŁUGI 2 I 3; TALERZÓWKA -18; KOSIARKA ROTACYJNA; OBSYPNIK DO ZIEMNIAKÓW; TUR C-330, T-25; SZPIKULEC DO ROLEK; OWIES Tel. 508 096 193

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM Rozrzutnik, brony 5, krajegę, wóz, przetrzaskacz, śrutownik z silnikiem, Juliopol 1, tel. 663618100 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM Rozrzutnik, brony 5, krajegę, wóz, przetrzaskacz, śrutownik z silnikiem, Juliopol 1, tel. 663618100 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM paleciak oraz sadzarkę do tytoniu dwurzędową Tel. 722057655

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM przyczepę rolniczą d-47b+ stelarz i plandeka z nadstawkami cena do negocjacji Gęs Tel. 505 358 613

ZETOR Proksima 2014 o mocy 90 KM z oryginalnym turem, bez DPF adblue, mechaniczny, skrzynia 40, przebieg 2260 motogodz, drzewo opałowe rąbane suche, deski suche 5 ćwierciówki sosnowe Tel. 669 031 013

KUPIĘ maszyny rolnicze Tel. 516 249 403

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijkarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówka 18. Tur do C330. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik Amazone D9 talerzowy 2012 r, gniotownik Sipma nowy Tel. 500 486 025

SILNIK 11 KW na wózku. Heblarka Jaroma 97rok. Frezarka do drzewa. Pługi dwójki grudziąckie. Tel. 502 187 499

SKRZYNIA ładunkowa fiat Dukato wywrot 2.00/2.60 mb c.3200 zł, wóz konny platforma 1.5-4.0 -0.4 mb c.1500zł brony 3ki fabrycznie Tel. 669 221 866

SPRZEDAM obciążniki nowego typu do ursus c360 na tylne koła kompletne cena 1450. Biłgoraj. Tel. 505 848 509

SPRZEDAM WLADIMIEREC T-25 z kabiną, 1981 rok, cały w oryginale, opony jak nowe, stan bardzo dobry, sadzarkę do ziemniaków, rozsiewacz nawozów. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

ZAKUPIE talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy Tel. 506 646 298

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM widły do wygarnywania gałęzi w sadzie. Cena 1000. Kowala Druga Tel. 693 042 808

» **PŁODY ROLNE**

SPRZEDAM siano Tel. 888 231 405

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień Tel. 501 968 854

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysoko białkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia. Samokłęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM siano w kostkach Tel. 515 301 526

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM drzewo opałowe, olszowe. Porąbane, suche. 24m. 5500zł. Tel. 781 736 224

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościan. Tel. 727 510 935

ZIEMNIAKI odpadowe 0,50zł/kg. Marchew odpadowa 1,0zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

MARCHEW jadalna 1,50zł/kg. Marchew jadalna gruba 1,20zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

SPRZEDAM siano w belach 120 x 120 Tel. 609 633 531

» **INNE**

SPRZEDAM CIELAKI; BYKI I JAŁÓWKI; SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM suche drzewo rąbane (dębina, grabina, brzezina) Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drewno opałowe metry Tel. 509 985 816

DREWNO opałowe Międzyrzec Podlaski Tel. 888 451 240

» **KUPIĘ**

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel Tel. 503 643 162

R E K L A M A

TOMEX

Gwarancja ilości i jakości

OLEJ NAPĘDOWY

OLEJ GRZEWCZY

z dostawą 83 353 50 46

www.tomexpaliwa.pl

tel. 600 956 482 668 676 582

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsięwacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ, TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzożowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze, przemysłowe, ciągnik, kombajn, oparkę, ładowarkę, prasę, przyczepę i inne, tur, ursus, case, mo nitou, claass, mf, deutz, johdeere, merlo, t-25, wład ymirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ stary żeliwny młyn do zboża. Tel. 502 577 697



SPRZEDAM króliki, kaczki, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM duże prosięta i tuczniki. Okolice Kocka. Tel. 880 997 018

KLACZ 15 lat typ szlachetny siwa z paszportem chodzi w zaprzęgu, pod siodłem; siwa klacz wiek 1,5 roku; 2 kuce chodzą w siodle, kobyła ze źrebięciem, wóz do ciągnika, wóz żelazny Tel. 501 697 912

SPRZEDAM gołębie widyń, krymki, żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM prosięta duże zaszczepione, zdrowe. Cena do uzgodnienia, tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski ora gołębie różne, papugi faliste i przepiórki cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce+samice waga 7-8kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski dorosłe, gołębie różne, papugi faliste oraz przepiórki Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM krowę na ocieleniu Tel. 83 356 90 42

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM pszczoły warszawski zwykłe i poszerzane a także pszczoły w kłodach. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 042 808



» DAM PRACĘ

PIEKARNIA Szczygiełek w Lubartowie zatrudni osoby na stanowisko piekarz. Oferujemy dobrze płatną pracę na umowę o pracę + benefits Tel. 513 043 013

» KOMUNIKATY

POSZUKUJE NAOCZNEGO ŚWIADKA WYPADKU KTÓRY JECHAŁ OD STRONY OSTROWA LUB W KIERUNKU GŁĘBOKIEGO DN 23.07.2025 O GODZ 14 W KTÓRYM BRAŁ UDZIAŁ CIĄGNIK ROLNICZY PRZYCZEPĄ PROSZĘ O KONTAKT Tel. 514 389 298



» BUDOWA, REMONT

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE. Tel. 502-053-214

USŁUGI remontowo budowlane, wykończenie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips płytki całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE płytek - małe i duże formaty, gładź, malowanie, przeróbki hydrauliczne i elektryczne itp. Tel. 609 710 265

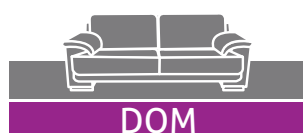
» INNE

AUTO ŻUK SKRZYNIOWY; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Instalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakierowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy z szafą dwudrzwiową o wymiarach 4mx2,1m, wyprodukowany w fabryce mebli w Swarzędzu. Cena 500 zł. Tel. 507 114 046

ODDAM za darmo biurko pod komputer stacjonarny. W bardzo dobrym stanie, kolor olcha miodowa. Lubartów. Tel. 783 802 677

» AGD



SPRZEDAM piekarnik elektryczny Mini piekarni z termoobiegiem, do pieczenia 25L 1600 wolt Biłgoraj Stan Bardzo dobry Cena 130 zł Tel. 603 330 506

» URZĄDZENIA

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

» INNE

SPRZEDAM akordeon 80 bas, gitarę basową, spawarkę 1 faz, krajegę, cena do uzgodnienia, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyków Tel. 507 690 115

SPRZEDAM drzewo grubsze i drobniejsze plus darmowe palety, cena 200 zł. Okolice Puław Tel. 607 369 005



KAWALER 45l, wierzący, praktykujący pozna Panią. Tel. 692 544 113

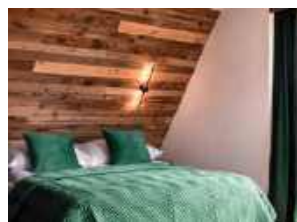


SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAM łyżkę do koparki. Cena 700 zł. Radzyń Podl. Tel. 607 917 107

SPRZEDAM sprężarkę 8A 25l nową. Cena 400 zł. Radzyń Tel. 607 917 107

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domy. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha Sosna Parczew tel. 502320 264 Tel. 502 320 264



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM drewno suche opałowe rąbane sosnę okolice Wojcieszkowa Tel. 508 321 652

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajzgi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Balty. ...

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweułanduzy.pl

REG

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **990** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **999** zł/t

Pellet od **1350** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzątanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów,
wywóz śniegu

CAŁE

WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Noc, której się nie zapomina – zorza polarna nad Paskudami w obiektywie Radzyniaka i Łukowiaka



Kolory zorzy polarnej nad Paskudami. Fot. Tomasz Wierzchowski



Zobaczyłem intensywną purpurę i zielen na niebie - mówi fotograf Daniel Ostrowski

Mimo siarczystego mrozu i zaledwie trzech godzin snu, wyszliśmy z domu, żeby spojrzeć w niebo. Było warto – mówi Tomasz Wierzchowski i opowiada o swoim „polowaniu” na najpiękniejsze zdjęcia zorzy polarnej.

Poniedziałkowa noc z 19 na 20 stycznia na długo pozostanie w pamięci mieszkańców wsi Paskudy i okolic. Wszystko za sprawą niezwykłego zjawiska, które rzadko można zobaczyć na naszych szerokościach geograficznych - zorzy polarnej.

Było minus 15 stopni

Mimo siarczystego mrozu sięgającego -15°C i zaledwie trzech godzin snu Tomasz Wierzchowski ze swoim synem Fabianem, mieszkańcy Paskud, postanowili wspólnie z przyjacielem rodziny Danielem Ostrowskim z Łukowa wybrać się na okoliczne pola, aby spoglądać w niebo i zrobić niezwykłe zdjęcia, które prezentujemy na naszych łamach. Panowie podkreślają, że było warto, bo widoki, jakie na nich czekały, to prawdziwa gratka dla fotografów.

- Niebo nad wsią rozbłysło intensywnymi kolorami. Dominowała głęboka czerwień, która płynnie przechodziła w zielen



Syn pana Tomasza dzielnie trwał z tatą na fotograficznej wyprawie po zdjęcia zorzy. Fot. Tomasz Wierzchowski



Różne kolory zorzy w zimową noc. Fot. Tomasz Wierzchowski

i żółć, tworząc świetlistą kurtynę nad horyzontem. Zorza była widoczna gołym okiem, a jej intensywność momentami przypominała obrazy znane z dalekiej północy Europy – opowiada pan Tomasz.

- Na tle rozświetlonego nieba pojawiły się sylwetki trzech osób, które połączyła wspólna obserwacja zjawiska, gesty radości i symboliczna „piątka” wykonana pod czerwono-zielonym łukiem światła. To były chwile, w których mroź



Noc rozbłysła niezwykłymi kolorami. Fot. Daniel Ostrowski

Poniedziałkowy wieczór, 19 stycznia, zapisał się w pamięci wielu obserwatorów jako moment magiczny. Dla wielu osób była to pierwsza w życiu okazja, by zobaczyć to zjawisko gołym okiem, bez konieczności wyjazdu na daleką północ. We wtorek, 20 stycznia, zorza powróciła, choć w nieco mniejszej skali, wciąż jednak ciesząc oczy tych, którzy zdecydowali się na nocne czuwanie pod bezchmurnym niebem.

Skąd to zjawisko nad naszym regionem?

Przyczyną tak spektakularnego widowiska była potężna burza geomagnetyczna o rzadko spotykanej sile, sklasyfikowana przez ekspertów jako kategoria G4 w pięciostopniowej skali. Wszystko zaczęło się od silnego rozbłysku na Słońcu, który wyrzucił w stronę Ziemi ogromną chmurę naładowanych cząstek, zwaną koronalnym wyrzutem masy (CME). Gdy cząstki te dotarły do ziemskiej atmosfery i zderzyły się z gazami w jej górnych warstwach, wywołały reakcję świetlną, którą podziwialiśmy jako kolorowe wstęgi na niebie.

Obecnie Słońce znajduje się w pobliżu szczytu swojego 11-letniego cyklu aktywności, co oznacza, że takie zjawiska mogą zdarzać się częściej niż w ubiegłych latach. Intensywność obecnej burzy była jednak wyjątkowa – wskaźnik Kp, określający zaburzenia pola magnetycznego Ziemi, osiągnął poziom 8 na 9 możliwych. To właśnie tak duża moc zjawiska pozwoliła przesunąć obszar widoczności zorzy daleko na południe, czyniąc ją doskonale widoczną nawet w środkowej i wschodniej Polsce.

przestał mieć znaczenie - relacjonuje niezwykle przeżycie fotograf.

„Taka jak w Islandii”

Jego kolega Daniel Ostrowski opowiada, że jeszcze rok

temu, po licznych „polowaniach” na zorzę i wykonaniu wielu interesujących zdjęć tego zjawiska, uważał, iż zorza widoczna w Polsce – choć piękna – nie dorównuje rozmachem tej znanej ze Skan-

dynawii.

- Była to często zorza fotograficzna, czyli widzialna tylko przy długim naświetlaniu lub bardzo słabo widoczna. Nie umniejszało to jednak radości z uchwycenia tego ulotnego, tańczącego spektaklu światła. Była to magia chwili, która szczególnie cieszy po wielu wcześniejszych niepowodzeniach - mówi.

- Wszystko zmieniło się po nocy z 19 stycznia, gdy na własne oczy zobaczyłem intensywną purpurę i zielen na niebie. To, co zobaczyliśmy, przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Była to zorza dokładnie taka, o jakiej opowiadał mi mój siostrzeniec Dawid, który w Islandii obserwował to zjawisko wielokrotnie. Nasze zdjęcia zorzy wybiły się bardzo w internecie, a komentarze były m.in. takie: „Dostłownie była taka, jaką widziałam w Islandii”. Od lat marzyłem, żeby zobaczyć zorzę polarną na żywo, gołym okiem. W końcu się udało - podsumowuje pan Daniel.

Dziękujemy!

Obu fotografom dziękujemy za nadesłane do nas zdjęcia zorzy polarnej, a także dziesiątki innych zdjęć, jakimi dzielą się z nami i z naszymi Czytelnikami w ciągu roku. Gratulujemy talentu i życzymy wielu wspaniałych ujęć!

mo

